WAP wewn. 764/87

ANDRZEJ PODKOWSKI

ANTYKOMUNISTYCZNE WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY BUNDESWEHRY

WAP

R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Inches Centimetres

WAP wewn. 764/87

ANDRZEJ PODKOWSKI

ANTYKOMUNISTYCZNE WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY BUNDESWEHRY

WAP

WOJSKOWA AKADEMIA POLITYCZNA
im. F. Dzierżyńskiego

WAP wewn. 764/87

ANDRZEJ PODKOWSKI

ANTYKOMUNISTYCZNE WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY BUNDESWEHRY

WARSZAWA 1987

Recenzent
doc. dr hab. Józef Mazurek

Redaktor
Hanna Skwierczyńska

34059

Korektor
Jadwiga Miller



WAP. Zam. 238/87, d. 3.03.87. KPiIW 0VII-922.

W S T Ę P

Układ z grudnia 1970 r. o podstawach normalizacji stosunków wzajemnych PRL-RFN stanowił niezmiernie ważne wydarzenie międzynarodowe, z którym wiązano, głównie w Polsce, ale również i w innych krajach, nadzieję na istotne ograniczenie zachodnioniemieckiego rewizjonizmu terytorialnego. Okazało się jednak, że ani układy Republiki Federalnej Niemiec z Polską i innymi państwami socjalistycznymi /ZSRR, Czechosłowacją i NRD/, ani podpisanie przez rząd boński Aktu Końcowego KBWE w Helsinkach nie stało się przeszkodą w umacnianiu w RFN tych sił, które nadal stoją na gruncie nieuznawania realiów powojennych i poprzez dostępne im środki oddziaływania, przy oficjalnej aprobacie rządu chadeckiego i władz terenowych RFN, głoszą rewizjonistyczne teorie i stosują praktyki godzące w polityczne oraz terytorialne status quo w Europie.

Potrzeba stałej penetracji, zgłębiania i upowszechniania wiedzy o aktualnych problemach polityczno-militarnych RFN jest warunkowana kilkoma przesłankami. Po pierwsze, wynika z obligatoryjnego obowiązku znajomości charakterystyki politycznej przeciwnika przez oficerów Wojska Polskiego. Obowiązek ten z kolei wynika z treści funkcjonujących w LWP dokumentów normatywnych dotyczących działalności propagandowej w Siłach Zbrojnych PRL oraz z wymaganej potrzeby posiada-

nia aktualnej wiedzy o przeciwniku przez zastępcę dowódcy ds. politycznych przy opracowywaniu określonych dokumentów, zarówno w okresie pokoju, jak i w czasie wojny. Po drugie, potrzebę taką determinuje konieczność przeciwstawienia się rosnącej, zwłaszcza wśród młodzieży, obojętności na tezy o zagrożeniu ze strony imperializmu zachodnioniemieckiego i wynikającego stąd obowiązku czujności. Głoszenie otwartości sprawy niemieckiej, rozumianej jako istnienie rzeczy "niedokończonych" i stąd koniecznych do załatwienia, nie stanowi problemu tylko dla niezorientowanych lub zdezorientowanych Polaków. Dopóki społeczeństwo zachodnioniemieckie i kierujące nim siły definitywnie nie zrezygnują ze swych zamiarów zmian terytorialno-ustrojowych w Europie, dopóty każdy trzeźwo myślący Polak na deklaracje rządu RFN powinien patrzeć ostrożnie i przez pryzmat jego konkretnych przedsięwzięć politycznych, społecznych, gospodarczych, a przede wszystkim militarnych. Kolejna przesłanka świadcząca o celowości badań systemu wychowania politycznego żołnierzy sił zbrojnych Paktu Północnoatlantyckiego, w tym także żołnierzy Bundeswehry, ma związek z przeświadczeniem o decydującej roli i znaczeniu czynnika moralno-politycznego w procesie przygotowania armii do wojny. Jednym z elementów owego czynnika są przekonania i postawy żołnierzy, które są kształtowane w duchu antykomunizmu, o czym świadczy jednoznacznie charakter polityczny armii zachodnioniemieckiej. Wspomnieć

ponadto należy o dominującej pozycji RFN wśród państw NATO oraz wynikającej stąd możliwości takiego modelowania strategii i polityki Paktu Północnoatlantyckiego, by interesy bońskie znajdowały się na miejscu centralnym. Zaangażowanie militarne, materialne i finansowe RFN w sojuszu zachodnim stwarza warunki wysuwania na forum międzynarodowym celów narodowych, pod którymi kryje się hasło zjednoczenia Niemiec.

Powyższe potrzeby chociaż częściowo zaspokaja niniejszy skrypt, traktujący o istocie, celach, głównych treściach, formach i metodach antykomunistycznego wychowania żołnierzy Bundeswehry - armii państwa, które jako jedyne w Europie wyraża zastrzeżenia co do istniejącego status quo na tym kontynencie. Fakt funkcjonowania Bundeswehry w systemie państwa kapitalistycznego implikuje tezę o szczególnym znaczeniu politycznych przekonań i postaw żołnierzy dla rządzącej klasy burżuazji w Republice Federalnej Niemiec. Troska klasy panującej o zgodny z ideologią burżuazyjną kształt i charakter oblicza politycznego swej armii wynika z dominującej roli sił zbrojnych w systemie instytucji przymusu, zabezpieczających ich panowanie ideologiczne, polityczne i ekonomiczne, a ponadto siły zbrojne są tą siłą, która może zabezpieczyć oraz zrealizować cele i zadania na zewnątrz, zgodnie z doktryną i koncepcjami polityczno-militarnymi Paktu Północnoatlantyckiego.

Z praktyki wychowawczej w Siłach Zbrojnych Republiki Federalnej Niemiec wynika, że zasadniczymi formami, siłami i płaszczyznami procesu ideologicznego wychowania żołnierzy Bundeswehry są:

- szkolenie polityczne /Politische Bildung/,
- całokształt wychowania fideistycznego wojskowej służby duszpasterskiej /katolickiej i ewangelickiej/,
- całokształt działalności dowódców w procesie szkolenia bojowego i taktycznego, organizacja życia wojskowego, działalność kulturalna, ceremoniał i symbolika wojskowa,
- wychowanie na militarystycznych i odwetowych tradycjach,
- oddziaływanie poprzez wojskowe środki masowego komunikowania /wojskowa prasa, radio, telewizja, film itp./.

Do czynników militarnych zawierających potencjalne możliwości wychowawcze o charakterze proburżuazyjnym i antykomunistycznym w stosunku do kadry i żołnierzy Bundeswehry zaliczyć należy także wszelkie kontakty i więzi z innymi armiami Paktu Północnoatlantyckiego w postaci wspólnych ćwiczeń, szkoleń, imprez kulturalnych, religijnych itp.

Niniejsza praca jest próbą prezentacji wyżej przedstawionych płaszczyzn, form i metod antykomunistycznego wychowania żołnierzy Sił Zbrojnych Republiki Federalnej Niemiec. Wprawdzie temat: ideologiczne i psychologiczne przygotowa-

nie Bundeswehry do działań na przyszłym polu walki nie jest omówiony w całości, ale wybrane zagadnienia są istotne dla oficera aparatu dowódczego i partyjno-politycznego naszej armii.

Rozdział I

POLITYCZNE WYCHOWANIE W SIŁACH ZBROJNYCH REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC

Ogólna charakterystyka systemu oddziaływania ideologicznego

Charakter współcześnie realizowanego systemu wychowania ideologicznego, jego teoretyczne założenia, jak również cała płaszczyzna ich egzemplifikacji w konkretnej rzeczywistości Sił Zbrojnych Republiki Federalnej Niemiec są funkcją kilku zależności natury socjalno-politycznej, zarówno tych dziś już historycznych /z okresu powstawania RFN, a później Bundeswehry/, jak i aktualnych.

Konieczność uwzględnienia nastrojów własnego społeczeństwa po klęsce w 1945 r. oraz opinii narodów Europy, niedawnych ofiar hitleryzmu, zmuszała twórców Bundeswehry do popularyzacji i wprowadzenia w życie wojska /wbrew wielu protestom/ przedsięwzięć o charakterze demokratycznym, istotnie nowatorskich w historii armii niemieckiej. Do najważniejszych z nich Kazimierz Kulik zalicza m.in.: zagwarantowanie praw wyborczych wszystkim żołnierzom Bundeswehry, ustanowienie kontroli parlamentu nad siłami zbrojnymi /Komisja Wojskowa Bundestagu, zatwierdzanie budżetów i etatów

itp./, powołanie Urzędu Pełnomocnika Parlamentu ds. Wojskowych, zezwolenie na noszenie ubrań cywilnych po trzech miesiącach służby, wprowadzenie możliwości odmowy służby z bronią w ręku ze względu na przekonania, ustanowienie zastępczej służby wojskowej, zakaz poniżania godności osobistej, możliwość odwoływania się od kar[1]. Celem tych przedsięwzięć było ugruntowanie przekonania, że żołnierz, chociaż w mundurze, jest takim samym obywatelem jak pozostali.

Przyszłe kierownictwo Bundeswehry musiało uwzględnić doświadczenia wojen współczesnych, zwłaszcza koreańskiej /1950-1953/ i zwrócić szczególną uwagę na istotną rolę oraz znaczenie czynnika moralno-politycznego w wojnie. Jednoznacznie wyraził to gen. Ulrich de Maiziere, generalny inspektor Sił Zbrojnych RFN w latach 1966-1972: "Żołnierz nieuzbrojony politycznie i duchowo niezdolny jest do podejmowania samodzielnych decyzji"[2]. A w czasopiśmie Bundeswehry "Truppenpraxis" powyższa myśl gen. U.de Maiziere była kontynuowana i rozwijana. W artykule, którego treść stanowiły wybra-

- - - - - - - - - - - - -

1/ K.K u l i k , Powstanie i rozwój szkolnictwa wojskowego w RFN, Warszawa 1976, s.81 /praca doktorska/.

2/ U.de M a i z i e r e , Soldatische Führung heute, Hamburg 1966, s.18.

ne aspekty szkolenia wojskowego, czytamy: "Bez wychowania politycznego nie będzie w stanie walczyć i zwyciężać nieprzyjaciela żaden żołnierz, żaden oddział, żadna armia"[3].

Twórcy Bundeswehry stanęli zatem przed trudnym zadaniem. Musieli bowiem wypracować taką koncepcję systemu wychowania ideologicznego, aby zapewnić transmisję ideologii i polityki klasy panującej do środowiska wojskowego w celu kształtowania postaw i przekonań zgodnych z interesami państwa, koncepcję możliwą do akceptacji zarówno przez przedmiot tegoż oddziaływania /kadrę i żołnierzy/, jak też przez społeczeństwo własne i obce.

Do czynników mających wpływ na treść wychowania ideologicznego żołnierzy Bundeswehry w kierunku bezkrytycznej percepcji oraz identyfikacji żołnierzy z ideologią i polityką państwa można zaliczyć: założenia ideologii i polityki państwa, zarówno w aspektach strategicznych, jak i taktycznych; doktrynę wojenną państwa /bloku polityczno-militarnego/; aktualnie obowiązujące i funkcjonujące w państwie założenia /teorie/ pedagogiczne; oddziaływanie propagandowe systemu państw socjalistycznych, działalność sił postępowych we własnym społeczeństwie oraz państwach sojuszniczych[4]. Po-

- - - - - - - - - - - - -

3/ H.S c h i p t e r , Ausbildung und Politik", "Truppenpraxis" 1970, nr 9, s.720.

4/ Por. K.O c h o c k i , Ideologiczne podstawy wychowania w Bundeswehrze, Warszawa 1965, s.63.

nadto zadania sił zbrojnych, w tym także zadania wychowania ideologicznego, "determinowane są sytuacją polityczną i nowymi wymogami współczesnego pola walki"[5]. Pełna realizacja "nowej polityki wschodniej" przez rząd zachodnioniemiecki po objęciu samodzielnej władzy przez SPD i FDP w 1969 r. oraz nawiązaniu ściślejszych kontaktów politycznych i ekonomicznych z państwami socjalistycznymi musiała znaleźć odbicie także w ideologicznym oddziaływaniu na żołnierzy Bundeswehry. Warto też zwrócić uwagę na fakt funkcjonowania Bundeswehry nie tylko w systemie społecznym RFN, lecz także w określonym układzie polityczno-militarnym państw zachodnich, zintegrowanym wspólnotą ustrojową i klasową, celem istnienia i przygotowania się militarnego, podobieństwem treści, metod i środków oddziaływania politycznego.

Według Wolfa Baudissina, głównego współtwórcy koncepcji kształtowania polityczno-moralnej sylwetki żołnierzy Bundeswehry, już w okresie pierwszych przemyśleń nad ponowną remilitaryzacją Niemiec po klęsce w 1945 r. eksperci uzgodnili /na posiedzeniu w Himmerod/, że "bez opierania się o wzory starego Wermachtu" należy opracować nowe treści, cele, struktury, procedury i formy dowodzenia w przyszłej armii. Miano się oprzeć przy tym na następujących założeniach wyjściowych:

- - - - - - - - - - - -

5/ U.de M a i z i e r e , Soldatische ..., op.cit..

- wraz z załamaniem się reżimu faszystowskiego w 1945 r. nieodwołalnie zakończyła się pewna epoka w historii Niemiec i Europy;

- państwo średniej wielkości o geostrategicznym położeniu, jakim jest RFN, może zapewnić sobie bezpieczeństwo na wypadek interwencji z zewnątrz jedynie w ramach sojuszu obronnego;

- siły zbrojne z wieku broni jądrowej mogą pełnić jedynie funkcję zapobiegania wojnie, a co najwyżej jak najszybszego przywrócenia pokoju;

- strategia odstraszania przenosi czas zagrożenia na czas pokoju;

- przewidywany obraz wojny rewolucjonizuje w sposób konieczny samookreślenie żołnierza;

- armia, podobnie jak inne instytucje, jest systemem organizacyjnym o funkcji socjalnej, a państwo oraz społeczeństwo i wojskowa sprawność działania wymagają uznania człowieka za samodzielną wielkość w tym systemie;

- żołnierze wysoce utechnicznionej armii tworzą jedną z największych i najbardziej zróżnicowanych grup zawodowych i wykonują swoje zadania z reguły jako specjaliści działający w zespole;

- żołnierz wolnościowego, praworządnego i socjalnego państwa musi mieć zagwarantowane podstawowe wartości, których ma strzec w czasie swojej służby wojskowej, w związku z czym powinien mieć status pracownika państwowego, a przez to stać się pełnowartościowym członkiem pluralistycznego społeczeństwa;

- system kształtowania sylwetki żołnierzy powinien być rozumiany jako zjawisko dynamiczne /stąd konieczność nieustannego kształcenia dowódców/ i powiązany ściśle z przeobrażeniami w dziedzinie społecznej, techniczno-zbrojeniowej, strategicznej, stosunków sojuszniczych, bezpieczeństwa i odprężenia[6/].

Pełne przytoczenie myśli W.Baudissina uważam za stosowne z kilku powodów. Po pierwsze, sygnalizuje on i ukazuje zakres oraz sposób merytorycznego uzasadnienia procesu szkolenia i wychowania w armii. Po drugie, z jego tez wynika, że od samego początku Bundeswehry w procesie oddziaływania politycznego na stan osobowy armii i społeczeństwa RFN istniały i ścierały się różne poglądy i stanowiska. Po trzecie, jego założenia stanowiły podstawę tworzenia przesłanek teoretycznych systemu politycznego wychowania żołnierzy Bundeswehry, a na etapie realizacji procesu wychowawczego jego niezmienną myśl przewodnią, zarówno w aspekcie merytoryczno-metodycznym, jak i organizacyjnym.

System kształtowania politycznych przekonań i postaw żołnierzy zachodnioniemieckich sił zbrojnych nosi nazwę "Innere Führung"[7/]. Wszyscy auto-

- - - - - - - - - - - - - -

6/ Zob. W.B a u d i s s i n , Innere Führung in der Bundeswehr, "NATO-Brief" 1978, nr 2.

7/ Por.: Bundeswehra - armia agresji, Warszawa 1970, s.69; Bundeswehra 1955-72. Rodowód, strategia, doktryna, Warszawa 1972, s.344; Cz.M o j s i e w i c z , Bundeswehra i społeczeństwo RFN. Aspekty polityczne i socjologiczne, Poznań 1971, s.88.

rzy opracowań poświęconych temu zagadnieniu uważają, że pojęcie to trudno jest przetłumaczyć, by oddać jego istotę i treść. W dosłownym tłumaczeniu "Innere Führung" znaczy bowiem "dowodzenie wewnętrzne", "kierowanie wewnętrzne", "struktura wewnętrzna". Natomiast w praktyce Bundeswehry znaczenie tego pojęcia jest szerokie, gdyż obejmuje oddziaływanie ideologiczne, wychowanie wojskowo-polityczne, psychologiczne, obywatelskie itp., stanowiąc tym samym niezbędne uzupełnienie "Aussere Führung", co oznacza dowodzenie podczas wykonywania zadań typu organizacyjnego, prowadzenie operacji wojskowych, jak i szkolenie wojskowe żołnierzy[8/].

Przyjmuje się zatem, zgodnie z definicją opracowaną w wyniku konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Obrony RFN, że "Innere Führung" to zadanie dla wszystkich przełożonych w zakresie wychowania obywateli na dzielnych żołnierzy, zdolnych i chętnych do obrony z bronią w ręku praw i wolności narodu niemieckiego oraz jego sojuszników, zarówno w okresie duchowej rozprawy, jak i na wypadek konfliktu zbrojnego"[9/]. Według Kazi-

- - - - - - - - - - - -

8/ J.S o k ó ł , Bundeswehra - system urabiania ideologicznego, Warszawa 1968, s.36.

9/ U.de.M a i z i e r e Erziehung zum Staatsbürger in Uniform, "Information für die Truppe" 1966, nr 3.

mierza Kulika "zasady »Innere Führung« obowiązują wszystkich przełożonych i dotyczą treści oraz metod pracy politycznej"[10]. Aby osiągnąć założone cele "Innere Führung"[11], należy:

- bazować na obiektywnej rzeczywistości politycznej i społecznej,
- opierać się na konstytucji RFN,
- ożywiać cnoty żołnierskie i adaptować cenne doświadczenia z przeszłości na obecny grunt wychowania wojskowego,
- uwzględniać w całej rozciągłości konsekwencje zastosowania i działania najnowocześniejszych środków technicznych.

Z definicji "Innere Führung"[12] wynika więc,

- - - - - - - - - - -

10/ K.K u l i k , Powstanie ..., op.cit.,s.280.

11/ U.de.M a i z i e r e, Erziehung..., op.cit.; K.K u l i k , Powstanie ...,op.cit., s.280; Cz.M o j s i e w i c z , Bundeswehra ...,op. cit., s.89.

12/ "Innere Führung" ist die Gesamtheit aller Führungsmassnahmen, die die Geistes - und Willenskräfte des Soldaten für die Erfüllung seines Auftrages wirksam machen. Innere Führung ist die Aufgabe aller Vorgesetzen, staatsbürger zu Soldaten zu erziehen, die fahig und willens sind, Recht und Freiheit des deutschen Volkes und seiner Verbündeten in der geistigen Auseinandersetzung zu wahren und zu fürdern und im Kampf "mit der Waffe tapfer zu verteidigen". Podaję za: "Der Spiegel" 1960, nr 19, s.30.

że pojęcie to jest niejako syntezą ogólnie obowiązujących zasad, celów i organizacyjnych założeń politycznego oddziaływania[13]. "Innere Führung" w powyższym rozumieniu to nic innego jak pewna teoretyczna wykładnia, a jednocześnie zarysowany program, którego celem jest kształtowanie za pomocą wszystkich dostępnych sił i środków - pozytywnych z punktu widzenia podmiotu oddziaływania /tj. państwa/- postaw i przekonań żołnierzy Bundeswehry[14].

- - - - - - - - - - - - -

13/ Por.: Bundeswehra - armia ... op.cit., s.69; Bundeswehra - 1955-72 ... op.cit., s.345.

14/ Ogólny cel wychowania żołnierzy najpełniej zobrazował gen.Karst. Według niego: "Żołnierz jest wychowywany i przygotowywany do walki. Samooszukiwaniem się byłoby mniemanie, że żołnierz jest nie po to, by wygrać wojnę, lecz żeby jej zapobiegać. Żołnierz ma tylko jedno zadanie - przygotować się do wojny i osiągnąć w niej zwycięstwo wszędzie tam, gdzie przyjdzie mu działać i walczyć. Im lepiej pojmie on te zadania, tym większe są perspektywy zwycięstwa. Wychowanie w wojsku musi zapewnić takie ukształtowanie sylwetki żołnierza, aby na wypadek ewentualnej wojny, bez względu na to za pomocą jakich broni będzie ona prowadzona, walczył twardo i z pełnym oddaniem oraz żeby był przeniknięty wolą pokonania przeciwnika. Każde inne podejście do sprawy prowadzi do ideologicznego samouspokojenia i połowicznych rozwiązań". Zob.H.K a r s t , Das Bild der Soldaten. Versuch eines Umrisses , Boppard 1964, s.16.

Charakteryzując system wychowania ideologicznego w Bundeswehrze Witold Tomawski pisze: "Termin »Innere Führung« posiada /.../ dwa znaczenia. Po pierwsze, oznacza teorię i praktykę urabiania ideologicznego żołnierzy i obejmuje zarówno dziedzinę bezpośredniego oddziaływania /tzn. kształcenie polityczne/, jak również całokształt procesów wychowawczych /tzw. nowoczesne dowodzenie/. Po wtóre, terminu tego używa się na określenie instancji sztabowo-kontrolnych, odpowiadających w Bundeswehrze za instruowanie korpusu oficerskiego, szkolenie wychowawców żołnierzy oraz pracę teoretyczną"[15].

Teoretyczne założenia działalności polityczno-wychowawczej są realizowane w warunkach Sił Zbrojnych Republiki Federalnej Niemiec przez: etatowy aparat "Innere Führung", którego naczelnym zadaniem jest organizacja i koordynacja przygotowania oraz prowadzenia zajęć politycznych i imprez polityczno-wychowawczych; wojskową służbę duszpasterską; służbę informacyjno-prasową i cały mechanizm środków masowego komunikowania /radio, prasa, telewizja/; dowódców i przełożonych żołnierzy w szkoleniu, dowodzeniu i codziennym życiu wojskowym[16].

- - - - - - - - - - - - -

15/ W.T o m a w s k i , Bundeswehra - urabianie ideologiczne, "Wojsko Ludowe" 1983, nr 6, s.76.

16/ Por. J.W i t z l e b e n , O związkach strategii i koncepcji wychowawczych Bundeswehry, w: Bundeswehra - armia agresji ..., op.cit., s.312.

Cele wychowania politycznego żołnierzy Bundeswehry

Podstawę szkolenia i wychowania w Bundeswehrze stanowi jednoznaczna burżuazyjna orientacja polityczna i ideologiczna. Partycypacja RFN w antykomunistycznej polityce USA wobec ZSRR i krajów socjalistycznych, a Bundeswehry w agresywnych doktrynach i planach strategicznych określa treści i zasady szkolenia i wychowania politycznego. Podkreślić należy, że cele szkoleniowo-wychowawcze Bundeswehry są identyczne z ogólnymi celami szkolenia i wychowania społeczeństwa Republiki Federalnej Niemiec. Jakość przygotowania politycznego obywateli RFN przed wstąpieniem do wojska w znacznym stopniu warunkuje skuteczność kształcenia i wychowania w armii. "System kształcenia w Bundeswehrze, jako część składowa ogólnego systemu kształcenia, jest w pełni od tego ostatniego uzależniony"[17] - jednoznacznie stwierdza w swoim orzeczeniu komisja szkoleniowa bońskiego ministra obrony.

Prezentowane w dokumentach normatywnych, a także w wystąpieniach i artykułach wysokich dowódców wojskowych Bundeswehry oraz cywilnych

— — — — — — — —

17. A. Z i m m e r m a n n, Neuordnung der Ausbildung in den Streitkräften, "Information für die Truppe" 1974, nr 1, s. 7.

działaczy politycznych cele wychowania politycznego mają charakter: po pierwsze - ogólnikowy, po wtóre - użytkowy i demagogiczny, z punktu widzenia interesów klas rządzących, wobec żołnierzy oraz wobec społeczeństwa cywilnego. Oto kilka przykładów: "celem działania systemu»Innere Führung«jest ukształtowanie żołnierza działającego w poczuciu odpowiedzialności"[18], "pobudzanie i kształtowanie woli działania kolektywnego, współodpowiedzialności, czynnego posłuszeństwa w Bundeswehrze jest właściwym zadaniem działania »Innere Führung" /W.Baudissin/[19], "celem»Innere Führung« jest kształtowanie postawy żołnierza gotowego zgodnie ze swoimi przekonaniami bronić prawa i wolności naszej demokracji, gotowego zgodnie ze swoimi przekonaniami wykonywać swój żołnierski obowiązek"[20]. "Siła bojowa Bundeswehry - pisze płk H.Karst - zależy od stopnia przekonania żołnierzy o wartościach tego, czego żołnierz ma bronić. Każdy myślący obywatel, zdolny do wyobrażenia sobie obrazu przyszłej wojny, zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, jakie decydujące znaczenie

- - - - - - - - - - - -

18/ H. W u s t , "Innere Führung" in der Bundeswehr , "Loyal" 1979, nr 11.

19/ Cyt.za: H.W u s t , "Innere Führung"..., op.cit.,

20/ Ibidem.

w tej wojnie posiadać będzie przekonanie żołnierzy o słuszności sprawy, której służą. W piekle wojny atomowej ani dyscyplina, ani kary więzienia, ani nawet groźba kary śmierci, nie będą w stanie zapewnić zdecydowanego i pełnego poświęceń działania żołnierzy. W obecnych czasach, jak nigdy dotąd w historii, armia musi posiadać silne podstawy moralne w postaci przekonujących »motywów obronnych«, wynikających ze zrozumienia konieczności służby na rzecz ogółu i poświęceń dla wolnościowego ustroju"[21].

Argumentacja "pokojowo-obronna", uwypuklenie rzekomej demokracji nie stanowi wystarczającej podstawy do określenia ideologiczno-politycznych i moralno-psychologicznych celów wychowania politycznego żołnierzy Bundeswehry. Uwypuklenie właściwych celów tego wychowania jest możliwe dopiero dzięki analizie funkcjonującego w Bundeswehrze, względnie tylko wyobrażanego, modelu wychowanka oraz kierunków wychowania, które mają w prezentacji mniej zakamuflowany charakter.

Model osobowości wychowanka jest tworzony w oparciu o ideał wychowania, rozumiany jako "zespół naczelnych celów wychowania". Innymi słowy, ideał wychowania obejmuje efekty zabiegów wychowawczych i wyraża pożądany stan jednostki,

- - - - - - - - - - -

21/ H.K a r s t , Das Bild ..., op.cit., s.21.

jaki może być osiągnięty pod wpływem różnorodnych czynności wychowawczych w określonym przedziale czasowym. Konkretna działalność wychowawcza wcale nie musi być ścisłym odwzorowaniem idealnych założeń. Ideał wychowania przez swoją ogólnikową postać dostarcza bowiem zbyt mało wytycznych dla konkretnego procesu wychowawczego, w wyniku czego wychowawcy, otrzymujący zbyt ogólne wskazówki co do celów wychowania, często nie mogą dobrać odpowiedniej formy i metody działania, a także kontrolować i oceniać osiąganych wyników[22/]. Praktyczna wartość ideału wychowawczego polega na tworzeniu na jego podstawie modelu mającego już bardziej konkretną postać wzorca osobowego. Istnienie ideału powoduje, iż ludzie starają się chociażby częściowo zbliżyć do niego. Zarówno ideał wychowania, jak i jego ukonkretniona postać wzorca /modelu/ mają swój wyraz w działalności wychowawczej, w głównych kierunkach oddziaływania pedagogicznego.

W dostępnej literaturze zachodnioniemieckiej nie spotka się /prócz ogólnikowych uwag/ jednoznacznej definicji idealnego, pod względem politycznym i wojskowym, żołnierza Bundeswehry. Cechy modelowe takiego żołnierza można jednakże wyodrębnić za pomocą metody pośredniej, tj. analizując informacje na temat systemu wychowawczego, celów

- - - - - - - - - - -

22/ H.M u s z y ń s k i , Ideał i cele wychowania, Warszawa 1972, s.11.

wychowania, potrzeby oddziaływania na żołnierzy itp., a także przenosząc niejako na żołnierzy służby czynnej wymagania polityczno-militarne stawiane kadrze oficerskiej.

Według Heinza Grosse, na polityczny profil oficera Bundeswehry składają się takie cechy, jak:

- polityczne, emocjonalne akceptowanie ustroju kapitalistycznego oraz lojalna służba rządowi RFN,
- negatywny stosunek do ideologii marksistowskiej, systemu komunistycznego i państw socjalistycznych,
- wysokie poczucie dyscypliny, obowiązkowości i zamiłowanie do służby wojskowej, przykład osobisty dla podwładnych,
- zaangażowanie w działalności politycznej, szczególnie w pracy wychowawczej z żołnierzami,
- aktywne działanie na rzecz wzmacniania militarnego paktu zachodniego,
- godne reprezentowanie sił zbrojnych wobec społeczeństwa,
- umiejętne łączenie tradycyjnych wymagań dyscypliny z zasadami "Innere Führung", czyli racjonalne kierowanie ludźmi[23/].

- - - - - - - - - - - -

23/ H.G r o s s e , Offizier und Innere Führung, "Das Parlament" von 21.02.1968 r., s.17-23.

BIBLIOTEKA NAUKOWA AON WP

Na podstawie wypowiedzi H.Grossa, wcześniej cytowanej gen. H.Karsta oraz innych[24] można stwierdzić, iż należy wychować żołnierza, który będzie bezbłędnie wyszkolony, politycznie zaangażowany, nie będzie miał żadnych trudności z udzielaniem sobie i innym odpowiedzi na pytanie: po co służymy? kto nam zagraża? jak będziemy walczyć?, kim jesteśmy oraz jakie jest nasze miejsce w państwie i społeczeństwie[25].

Założenie takiego ideału wychowania wpływa na określenie zasadniczych kierunków politycznego oddziaływania na żołnierzy sił zbrojnych RFN, którymi są:

- afirmacja systemu kapitalistycznego i kształtowanie przekonań o jego wyższości nad ustrojem socjalistycznym,

- - - - - - - - - - - -

24/ Generalny inspektor Bundeswehry gen. Brandt, występując swego czasu na międzynarodowym forum im. Clausewitza w Hamburgu, żądał: "Żołnierz musi chcieć powiedzieć - ja chcę strzelać i jeśli muszę, będę strzelać". Wg "Frankfurter Rundschau", z 19 April 1980, "żołnierz /.../ spełnia specyficzną funkcję w państwowym aparacie władzy, ma on obowiązek wiernie służyć Republice i bronić dzielnie prawa i wolności narodu niemieckiego". Zob. W. B a u d i s s i n ,"Innere Führung" in der Bundeswehr, "NATO - Brief" 1978, nr 2.

25/ A.F a b e r , Politische Bildung und öffentlichkeitsarbeit im Heer, "Kampftruppen" 1978, nr 2.

- inspirowanie i umacnianie nieprzejednanej wrogości oraz nienawiści do teorii i praktyki komunistycznej,

- kształtowanie odpowiednich cech moralno-bojowych /męstwo, odwaga, wysokie morale, obowiązkowość, gotowość do narażania i poświęcenia życia/,

- wychowanie w duchu sojuszu i partnerstwa atlantyckiego,

- propagowanie opinii o ogólnonarodowym charakterze Bundeswehry i istniejącej jedności interesów społeczeństwa i armii.

W Republice Federalnej Niemiec utrzymuje się przekonanie, że żołnierz jest ściśle zintegrowany ze społeczeństwem, a od przeciętnego obywatela różni się jedynie tym, że nosi mundur /"Staatsbürger in Uniform"/. W tym miejscu koniecznie należy zwrócić uwagę na pewną nieścisłość. Otóż - z jednej strony - podkreśla się zakaz prowadzenia działalności politycznej w Bundeswehrze na rzecz określonej partii czy grupy poglądów, z drugiej zaś neguje zasadę apolityczności żołnierzy. Gen.H.Wust, będąc jeszcze generalnym inspektorem Bundeswehry, w jednym z przemówień jednoznacznie stwierdził: "Kto jest żołnierzem Bundeswehry, ten ma do czynienia z polityką, świadomie lub nieświadomie. W naszej armii nie ma żołnierzy apolitycznych. Każde postawione nam zadanie ma związek z zadaniem postawionym siłom zbrojnym przez państwo,

dla którego są one środkiem polityki. Jako obywatel w mundurze żołnierz nasz zobowiązany jest do udziału w życiu politycznym kraju"[26]. "Podstawowym zadaniem żołnierza - obywatela w mundurze jest obrona najbardziej demokratycznego i parlamentarnego systemu i utrzymanie pokoju przez siłę /zastraszanie/. Misja Bundeswehry oznacza odstraszanie bez konieczności prowadzenia walki"[27]. Głosząc tezę o rzekomej jedności armii i społeczeństwa, akcentuje się pozornie demokratyczny charakter Bundeswehry. Zrobiono już nawet wiele kroków w tym kierunku, np. powołanie "męża zaufania" w pododdziałach, ustanowienie instytucji pełnomocnika Bundestagu ds. Bundeswehry.

Najwięcej cech ideału wychowania wojskowego jest określone w przysiędze wojskowej, Ustawie Żołnierskiej /Soldatengesetz/ i podstawowych dokumentach normatywnych z zakresu wychowania i szkolenia politycznego.

Charakteryzujący się pewnymi specyficznymi właściwościami organizacyjnymi, merytorycznymi i metodycznymi proces szkolenia ogólnowojskowego, bojowo-taktycznego i specjalistycznego jest ściśle powiązany z procesem wychowania politycznego.

- - - - - - - - - -

26/ H.W u s t , "Innere Führung" ..., op.cit.

27/ H.W e i t z s , Imperialistische und militaristische Grundzüge von. Theorie und Praxis der Ausbildung in der Bundeswehr, w: Ergebnisse Militärpädagogischer und Psychologischer Forschung, Berlin 1976, s.71.

Stałym tłem wszystkich przedsięwzięć o charakterze szkoleniowo-organizacyjnym jest "obraz znienawidzonego, zagrażającego wroga". System dyscypliny i rygoru, nakazów i zakazów, a także ładu i porządku czy wreszcie określona symbolika i ceremoniał służby należą do najgłówniejszych elementów procesu wychowania politycznego. Jego kierunek jest zdeterminowany stosunkami społecznymi, ideologią burżuazyjną oraz politycznymi i ekonomicznymi interesami monopoli.

"Innere Führung" w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych

W latach siedemdziesiątych toczyła się burzliwa dyskusja nad zagadnieniami wychowania politycznego i kształtowania pragmatycznych postaw żołnierzy Bundeswehry. Impulsem do tej dyskusji były antysemickie ekscesy studentów wyższych uczelni Bundeswehry w Monachium i Hamburgu[28/]. Wyrazem szczegól-

---

28/ Oficerowie, słuchacze Wyższej Szkoły Bundeswehry w Monachium na zakończenie "kawalerskiego wieczorku" zabawili się w symboliczne palenie Żydów, śpiewając przy tym hitlerowskie piosenki. Podobnie było w Wyższej Szkole Bundeswehry w Hamburgu, gdzie hucznie obchodzono imieniny Hitlera. Dowództwa szkół uznały te ekscesy za "odosobnione wybryki głupich młodzieńców", zbagatelizowało je także Ministerstwo Obrony. Incydenty wywołały jednak oburzenie w postępowych środowiskach RFN i innych państwach zachodnich, a w Bundeswehrze rozpoczęto kolejną dyskusję na temat działania zasad "Innere Führung".

nego zainteresowania się społeczeństwa RFN sytuacją w Bundeswehrze, zwłaszcza obliczem politycznym jest wiele dokumentów opracowanych przez różnych autorów. Dokumenty te ukazując się wzbudziły konsternację postępowo myślącej części społeczeństwa zachodnioniemieckiego. A zaliczyć do nich należy m.in.:

- "Der Leutnant 70 - demokratische, Fortschrift oder Neuauflage der Widersprüche der Innere Führung"[29/],
- "Der Soldat 70",[30/]
- Albert Schnez, "Gedanken zur Verbesserung der inneren Ordnung des Heeres",
- Thielen Hans Helmut, "Der Verfall der Inneren Führung. Politische Bewusstseinsbildung in der Bundeswehr", Frankfurt am Main 1970[31/].

- - - - - - - - - - -

29/ Treścią książki jest dziewięć rozwiniętych tez - konstatacji, demaskujących konserwatywne i antykomunistyczne treści oraz metody wychowawcze w Bundeswehrze. Tezy te zostały sformułowane przez kilkudziesięciu oficerów, słuchaczy II Oficerskiej Szkoły Wojsk Lądowych w Hamburgu. Bezpośrednim pretekstem była dyskusja słuchaczy z Baudissinem w dniu 18 grudnia 1969 r."Leutnant 70" opublikowany został przez "Frankfurter Rundschau" z 26-27 stycznia 1970 r. oraz przez " Süddeutsche Zeitung" z 28 stycznia 1970 r.

30/ Jest to memorandum trzynastu żołnierzy o sytuacji politycznej w Bundeswehrze, opublikowane w Berlinie w "Extra - Dienst" z 13.V. 1970 r., nr 37.

31/ Treści wymienionych opracowań znajdują odbicie w kolejnych rozdziałach pracy.

Wskutek publicznego uprzedmiotowienia problematyki wychowawczej w siłach zbrojnych ubiegłe lata charakteryzowały się większą niż zazwyczaj liczbą oficjalnych wystąpień wyższych dowódców Bundeswehry oraz zwiększoną liczbą zarówno krytycznych, jak i usprawiedliwiających artykułów oraz opracowań z zakresu teorii i praktyki "Innere Führung". Zwolennicy kontynuacji dotychczasowej linii wychowania twierdzili, że istnienie w społeczeństwie pozytywnego wizerunku Bundeswehry[32/] jest efektem m.in. działalności aparatu "Innere Führung". Podkreślali oni, że "Innere Führung" jest systemem wymagającym ciągłej modyfikacji i od samego początku nastawionym na dopasowywanie się do istniejącej sytuacji. Często przypominali myśl pierwszego inspektora generalnego Bundeswehry, gen. Heusingera zawartą w przedmowie do podręcznika "Innere Führung" /"Handbuch für Innere Führung" z 1957 r./: "Niniejszy podręcznik stanowi dla oficerów zarys, w którym zawarte są podstawy, zadania, cele i drogi »Innere Führung« w Bundeswehrze. Podręcznik ten nie rości sobie pretensji, aby być trwałym dogmatem obowiązującym przez cały czas".

- - - - - - - - - - - -

32/ W 1978 r. na pytanie ankietowe Instytutu Badań Socjologicznych "EMNID": Czy Bundeswehra zwiększa gwarancje pokoju? twierdząco odpowiedziało 88% respondentów.

Zwolennicy zdecydowanych zmian w obrębie "Innere Führung" nie negują samej idei systemu wychowania, lecz żądają daleko idących modyfikacji. Są również i tacy, którzy uważają, że w dziedzinie "Innere Führung" powinno dojść do rewolucyjnej zmiany, do powstania całkowicie nowego rodzaju konceptu wychowawczego. Główny inspektor Bundeswehry, gen. H.Wust, wyrażając swe zdanie na ten temat, powiedział m.in.: "całkowita reforma byłaby możliwa i konieczna jedynie w takiej sytuacji, gdyby w życiu politycznym i społecznym Republiki Federalnej Niemiec nastąpiły głębokie przemiany lub też - z powodu kompletnych zmian w dziedzinie wojskowo-technicznej - konieczne byłoby przyjęcie zupełnie nowej orientacji"[33/].

Część kadry, zwłaszcza wywodzącej się z Wehrmachtu, jest za całkowitym zniesieniem "Innere Führung". Hołdują oni systemowi "pruskiego drylu".

Najbardziej wyraziście konieczność istnienia "Innere Führung" i wady tego systemu przedstawił dr Manfred Wörner, jeszcze jako ekspert wojskowy frakcji CDU/CSU w Bundestagu /od X 1982 r. minister obrony RFN w gabinecie H.Kohla/. Podkreślił on, że sprawa "Innere Führung" wygląda o wiele lepiej niż niektórzy krytycy starają się to przedstawić. Według M.Wörnera, znaczenie duchowego fun-

- - - - - - - - - - -

33/ H.W u s t , "Innere Führung" in der Bundeswehr, op.cit..

damentu i celu politycznego "Innere Führung"- uznawanie żołnierzy za obywateli w mundurach - będzie nieustannie wzrastać. Wady aktualnego systemu wychowawczego widzi on głównie w "przeintelektualizowaniu procesu wychowania. Środki słowne wypierają wychowanie praktyczne przez wzrastające systematycznie obciążenie kadry /60-godzinny tydzień pracy jest regułą/ oraz »powódź papieru«, jaki spływa do jednostek i wraca w formie sprawozdań"[34/].

Zmiana strategii politycznej Zachodu pod koniec ubiegłej dekady i zainicjowanie przez rozwinięte kraje kapitalistyczne, z USA na czele, kursu konfrontacji oraz nietajonych przygotowań wojennych[35/], zaakceptowane w całej rozciągłości przez rząd RFN - tak przez poprzednią koalicję, jak i ekipę CDU/CSU i FDP - to przyczyny zmian w systemie oddziaływania politycznego na żołnierzy Bundeswehry. Zmiany te dało się zauważyć przede wszystkim w sferze organizacyjnej. 16 sierpnia 1980 r. minister obrony RFN nakazał utworzenie tzw. węzła urabiania politycznego /Aufgabenverbund Innere Führung/. Wiodącą rolę miała w nim

34/ Der Bundeswehr heute,"Die Welt"von 14.08.1979 jahr.

35/ Aleksander Haig powiedział: "w obliczu istniejących różnic konfrontacja obu supermocarstw jest nieunikniona". Zob."Welt am Sonntag" z 22.03.1981 r.

odegrać szkoła "Innere Führung" w Koblencji/Nadrenia Palatynat/, przemianowana na "Centrum Innere Führung". Nie tracąc swego dotychczasowego charakteru placówki dydaktycznej, "Centrum" miało się zająć opracowywaniem pomocniczych materiałów szkoleniowo-dydaktycznych dla oficerów i podoficerów oraz organizowaniem wymiany doświadczeń. Ponadto w skład "węzła" wchodzą: Instytut Nauk Społecznych Bundeswehry, Urząd Badania Historii Wojska, Szkoła "Obrony Psychologicznej" Bundeswehry oraz powstała 1 października 1981 r. Centrala Środków Masowego Przekazu Bundeswehry. Inne instytucje Bundeswehry są zobowiązane do ścisłej współpracy z "Centrum Innere Führung". Rezultatem stworzenia "węzła" miało być udoskonalenie koncepcji urabiania ideologicznego, lepsze zaopatrzenie wojsk w podręczne materiały szkoleniowe oraz wyższy poziom przygotowania kadry dowódczej do zadań wychowawczych. Metamorfozom uległy także wszystkie kierunki szkoleniowe, dzięki czemu spotęgowano ideologiczną gotowość żołnierzy Bundeswehry do wojny.

Jednym z kierunków procesu uefektywniania wychowania politycznego w Bundeswehrze jest działanie na rzecz podniesienia rangi szkoły "Innere Führung". W szkole tej, jako centralnej placówce naukowo-dydaktycznej, przygotowuje się oficerów do pracy wychowawczej, opracowuje modelowe dokumenty, prowadzi badania nad skutecznością pracy politycznej i upowszechnia zdobyte doświadczenia. Nowe zadania szkoły /określone swego czasu przez gen.

H.Wusta oraz przez aktualnego komendanta szkoły, gen. Wernera Langa/ określają jej rolę jako "placówki duchowej orientacji i koordynacji wszystkich problemów Innere Führung, konkretnie zaś porządku wojskowego i prawa wojskowego, kierowania ludźmi, kształcenia politycznego, a także opiekuństwa i troski o podwładnego"[36]. Zadaniem tej szkoły nadal jest zbieranie i opracowywanie różnorodnych doświadczeń, wypracowanie wytycznych i wdrażanie ich w życie wojska, udzielanie pomocy metodycznej, w tym także w samokształceniu, analiza zmian w różnych dziedzinach życia i reagowanie na nie, uwzględnianie zmian zachodzących u sojuszników i upowszechnianie wzorcowych postaw działania[37].

Żołnierze Bundeswehry zasadniczym przedmiotem oddziaływania politycznego

Cele i kierunki wychowania politycznego w armii, bezpośrednio określane przez podmiot wychowawczy /w tym przypadku przez kierownictwo polityczno-militarne Republiki Federalnej Niemiec/ są warunkowane także określonym stanem i cechami

---

36/ H.W u s t ,"Innere Führung"in der ..., op. cit..

37/ Ibidem.

przedmiotu wychowania. A przedmiotem politycznego oddziaływania Bundeswehry są przede wszystkim żołnierze zasadniczej służby wojskowej[38]. W momencie rozpoczęcia służby wojskowej reprezentują oni w mniejszym lub większym stopniu stan świadomości politycznej tej części społeczeństwa Republiki Federalnej Niemiec, z której się wywodzą.

Poniżej zwrócę uwagę na szczególne cechy młodego pokolenia w RFN, a także charakterystyczne zjawiska i procesy zachodzące w społeczeństwie zachodnioniemieckim, a mające pozytywny lub negatywny wpływ na polityczną indoktrynację żołnierzy i integrację środowiska wojskowego. P o p i e r w s z e, "pluralizm wyrażający się znaczną biegunowością poglądów, od skrajnie prawicowych do skrajnie lewicowych"[39]. Wyraża się on istnieniem i działaniem ludzi o zróżnicowanych przekonaniach i poglądach oraz postawach, od skrajnej lewicy, konstatacji antymilitarnych ruchów pokojowych do prawicowo-konserwatywnych, antykomunis-

---

38/ Rokrocznie jest powoływane do odbycia służby wojskowej w Bundeswehrze od 200 do 230 tys. poborowych. Por. B.P l e o j e n s t e i n , Jugend und Militärdienst, "Sicherheitspolitik heute" 1975, nr 11.

39/ H.G.L e h m a n n , Schulreform und Politik, "Das Parlament" von 9.09.1978 jahr.

tycznych, nacjonalistycznych, szowinistycznych i rewizjonistycznych[40]. Należy też odnotować wzrost w społeczeństwie zachodnioniemieckim nieufności do panującego w tym kraju systemu politycznego[41]. Bez wątpienia pluralizm polityczny, ideologiczny i światopoglądowy jest czynnikiem utrudniającym ideowopolityczną indoktrynację żołnierzy szczególnie tych o poglądach lewicowych. Miernikiem trudności może być stosunkowo duży procent młodzieży męskiej uchylającej się od pełnienia służby wojskowej w Bundeswehrze, chociaż prawdą jest również fakt wysokiej akceptacji armii w ogóle, gotowości do obrony w przypadku za-

- - - - - - - - - - - - -

40/ Ponieważ podstawowy trzon poborowych rekrutuje się ze wsi i małych miasteczek, dominują tendencje zachowawcze, skłaniające się bardziej w prawo. Poborowi ze wsi posiadają z reguły podstawowe wykształcenie, stając się tym samym bardziej podatnymi na polityczne oddziaływanie. Zob. Hass auf Fremde und Demokratie, "Der Spiegel" z 16.03.1981 r., s.58.

41/ Symptomami takiego trendu są m.in.: wzrost ilości inicjatyw obywatelskich oraz tzw. kolorowe listy wyborcze /Bunten Listen/, które pojawiły się podczas wyborów w 1980 r. W "Die Welt" na ten temat czytamy: "20% wyborców w RFN nie wierzy w to, iż partie, na które głosują, znają ich problemy i zechcą je rozwiązać". Natomiast z badań przeprowadzonych jesienią 1978 r. wynika, że "tylko 21% obywateli zadowolonych było z obecnego systemu politycznego RFN". Por. P.W a k e n h u t , Zur politischen Sozialisation von Wehrpflichtigen in der Bundeswehr. "Wie integriert ist die Bundeswehr", München 1979.

grożenia z zewnątrz oraz samej służby wojskowej w Bundeswehrze[42].

P o d r u g i e, coraz wyższy poziom wiedzy ogólnej, w tym ideowopolitycznej. Ze względu na wyższy poziom wykształcenia żołnierzy kierownictwo Bundeswehry zaleca stosowanie na programowych zajęciach politycznych wyższych form lekcyjnych /seminaria, dyskusje itp./ oraz zwrócenie uwagi na samodzielność i inicjatywę żołnierzy. "Żołnierz musi mieć możność swobodnej dyskusji i wymiany zdań /.../, należy prowadzić zajęcia w formie dyskusji i pracy w grupach /.../, wymaga się, aby żołnierz brał udział w szkoleniu na zasadzie partnerstwa z prowadzącym zajęcia"[43]. Jednocześnie jednak wyższy poziom wykształcenia i świadomości poborowych rodzi zjawiska niekorzystne z punktu widzenia interesów klas posiadających. Nierzadkie są stwierdzenia, że "nieprzypadkowo z tej grupy /legitymujących się wyższym poziomem wykształcenia - przyp.A.P./ wywodzi się najwięcej Kriegsdienstverweigerer i tych, którzy próbują obejść /herumzukommen/ służbę wojskową"[44].

- - - - - - - - - - -

42/ "Połowa obywateli RFN w wieku 18-24 lat pragnie chętnie zostać żołnierzem, 3/4 z nich uważa Bundeswehrę za bardzo ważną lub ważną, a tylko 1 na 100 określa istnienie Bundeswehry jako szkodliwe lub niebezpieczne". Zob. Bundeswehr - Armee von Arbeitnehmer, "Der Spiegel" z 1.12.1975 r.

43/ Politische Bildung in der Bundeswehr, "Das Parlament" z 17.02.1973 r.

44/ W.B r e d o v , H.A.J a c o b s e n , Politik-wissenschaftliche Aspekte der politischen Bildung in der Bundeswehr, w: Soldaten der Demokratie, Frankfurt am Main 1973, s.180.

Z przeprowadzonych w 1979 r. w RFN i USA jednolitych badań nad poziomem wiedzy młodzieży wynika, iż pokolenie młodych Niemców przewyższa pod tym względem swoich rówieśników z USA. Zainteresowanie wiedzą polityczną, jej zakres oraz zaangażowanie w pracę polityczną wyraźnie przemawiają na korzyść Niemców[45]. Taka sytuacja jest wynikiem akceptacji środków masowego komunikowania, jako instrumentu informacyjnego, oraz znacznego udziału telewizji i prasy lokalnej w edukacji politycznej młodzieży.

P o t r z e c i e, aktywna działalność polityczno-militarna w środowisku młodzieżowym /w tym potencjalnych poborowych/ kół rezerwistów Bundeswehry, wspomagająca "przygotowanie polityczno-militarne" młodzieży w ramach nauki w szkołach. Otóż po odbyciu 15-miesięcznej zasadniczej służby wojskowej żołnierze rezerwiści realizują różnorodne zadania polityczno-militarne w środowisku, w którym przebywają. W sposób pośredni pełnią zatem, już jako podmiot oddziaływania, funkcję indoktrynacyjną Sił Zbrojnych RFN wobec społeczeństwa - zwłaszcza przedpoborowej młodzieży. Pewna

- - - - - - - - - - -

45/ Zob. K.R.A l l e r b e c k , M.K a a s s e , H.D.K l i n g e m a n n , Politische Sozialisation. Bericht über Ergebnisse eines international vorgleichenden Forschungsvorhabens, "Politische Vierteljahres Schrift" 1979, nr 4, s.368.

część rezerwistów aktywnie działa m.in. w organizacjach paramilitarnych, zwłaszcza Związku Rezerwistów Bundeswehry /Der Verband der Reservisten Bundeswehr/. Jest to organizacja najbardziej związana z Bundeswehrą, określana mianem "lojalnego partnera armii". Zrzeszeni w tym związku rezerwiści stanowią aktyw, który przechodzi programowe szkolenie wojskowo-polityczne, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Koła i sekcje związku, współpracując z Bundeswehrą, organizują liczne imprezy dla społeczeństwa, np.: seminaria dyskusyjno-informacyjne, szkolenia teoretyczno-praktyczne, zwiedzanie jednostek Bundeswehry połączone z pokazem sprzętu bojowego i strzelaniem, marsze i patrole na orientację w terenie, wspólne biwaki z żołnierzami Bundeswehry, zawody sportowe połączone ze zdobywaniem odznaki sprawności rezerwisty, koncerty muzyki wojskowej, bale, zabawy i wieczorki taneczne.

Ponadto czynnikami mającymi wpływ na postawy bądź to pojedynczych osób, bądź całych grup i klas społecznych w RFN są: zachowana - mimo zmian politycznych - ciągłość ustroju kapitalistycznego, panowanie ideologii burżuazyjnej, mocno zakorzeniona w świadomości społeczeństwa tradycja poszanowania władzy państwowej, względna samodzielność obywateli w wyborze i prezentowaniu sympatii politycznych, znaczny konserwatyzm ideowopolityczny i związana z tym odporność na wszelkie zmiany społeczno-polityczne. Powyższe czynniki, determinując

w znacznej mierze takie a nie inne zachowanie się społeczeństwa zachodnioniemieckiego i popychając je bezwiednie w kierunku wartości lansowanych przez panującą w tym kraju ideologię, wpływają na uefektywnienie procesu politycznego oddziaływania na żołnierzy Bundeswehry.

Procesowi kształtowania politycznych przekonań i postaw żołnierzy dodatkowo sprzyjają jeszcze inne czynniki, a mianowicie: izolowanie żołnierzy w znacznym stopniu od świata zewnętrznego, a zwłaszcza od dopływu antykapitalistycznych idei politycznych, poddanie ich systematycznemu i wielopłaszczyznowemu oddziaływaniu wyspecjalizowanych służb, organów i instytucji indoktrynacyjnych /"Jest Bundeswehra niemal jedyną i najbardziej znaczącą instytucją»przymusu szkolnego«w zakresie dalszego politycznego kształcenia obywateli"[46]/, funkcjonowanie rygoru wojskowego oraz określonej procedury wyróżnień i kar.

Antykomunizm - generalną wytyczną i treścią systemu politycznego oddziaływania

Z dotychczasowej analizy rzeczywistości społeczno-politycznej RFN wynika, iż zasadniczą, generalną treścią, ideą i zasadą przenikającą większość działań politycznych, społecznych oraz gos-

---

46/ R.Zoll, E.Lippert, T.Rössler, Bundeswehr und Gesellschaft, Ein Wörterbuch, Hamburg 1977, s.247.

podarczych jest antykomunizm. Stanowi on jednocześnie najistotniejszą cechę i określenie wartościujące przydatność lub zbędność pojedynczego przedsięwzięcia bądź procesu nie tylko w samej RFN, ale także w innych rozwiniętych krajach kapitalistycznych. "Antykomunizm i antyradzieckość stały się kluczowym kryterium oceny działalności partnerów politycznych. Przyjęta została faktycznie w USA zasada, iż kraje proklamujące idee antykomunistyczne jako własne nie będą miały żadnych poważniejszych problemów w stosunkach z administracją R.Reagana" - pisze Tadeusz Iwiński[47].

Przyjmując za punkt wyjścia encyklopedyczną definicję antykomunizmu jako "ideologii i polityki współczesnej imperialistycznej burżuazji, mającej na celu zdyskredytowanie komunizmu jako ideologii i obalenie socjalizmu"[48] i uzupełniając powyższy cytat określeniem M.Jaworskiego, że "antykomunizm jest to wielki i zróżnicowany system walki politycznej, ideologicznej i ekonomicznej, jaką prowadzi świat kapitalistyczny przeciwko marksizmowi-leninizmowi, krajom socjalistycznym, partiom komunistycznym i robotniczym oraz postępowym

- - - - - - - - - - - -

47/ T.I w i ń s k i , Geneza, źródła i rola antykomunistycznej krucjaty w strategii i taktyce amerykańskiego imperializmu, "Biblioteka Lektora i Wykładowcy" 1983, nr 16, s.16.

48/ Encyklopedia Powszechna, Warszawa 1973, s.109.

trendom społecznym w krajach rozwijających się"[49], należy się zgodzić z prof. W.Markiewiczem, który pisze: "zjawisko antykomunizmu jest właściwie równie stare jak sama ideologia komunizmu i ruch komunistyczny. Pojawiło się ono niemal w tym samym momencie, kiedy nad Europą zaczęło krążyć widmo komunizmu. Odtąd już bez przerwy do walki z »zagrożeniem komunistycznym« często wyimaginowanym, skrzykiwały się wszystkie reakcyjne siły społeczne. W miarę jak rozwijał się i umacniał rewolucyjny ruch robotniczy, a »widmo« zaczęło przybierać coraz wyrazistsze instytucjonalne kształty, zaczęto też różnicować i udoskonalać metody oraz formy walki z komunizmem"[50].

Pojawienie się idei komunistycznych, a następnie wzrost ich oddziaływania na coraz szersze grupy społeczne zmuszały zagrożone klasy posiadające do obrony swych interesów. Powstanie zaś komunizmu naukowego, opartego na myślach Marksa, Engelsa i Lenina, dało początek trwającej do dziś polemice ideologiczno-filozoficznej, która stanowi teoretyczną nadbudowę całej gamy politycznych, gospodarczych i militarnych praktycznych przedsię-

- - - - - - - - - - -

49/ M.J a w o r s k i , Pole bitwy - ideologia, Warszawa 1977, s.23.

50/ W.M a r k i e w i c z , Filozoficzne i socjologiczne koncepcje współczesnego antykomunizmu, w: Marksizm-leninizm w walce z antykomunizmem, Warszawa 1970, s.172-193.

wzięć państw kapitalistycznych przeciwko krajom socjalistycznym, partiom komunistycznym i robotniczym oraz postępowym ruchom społecznym[51]. Trudno nie zgodzić się z Gerhardem Bassarakiem, który pisze: "Historia antykomunizmu jest tak stara jak komunizm. Dopóki komunizm był teorią, antykomunizm miał charakter akademicki"[52]. Sytuacja uległa zmianie, gdy komunizm stał się rzeczywistością[53]. Historyczny rozwój antykomunizmu od pierwszej połowy XIX w. poprzez lata Republiki Weimarskiej, rządy Adolfa Hitlera aż po dzieje współczesne Republiki Federalnej Niemiec przedstawił Walter Wöll[54]. Na uwagę zasługuje ta część jego artykułu, w której uzasadnia tezę o roli antykomunizmu i antysowietyzmu w procesie zmiany nastrojów

- - - - - - - - - - -

51/ Sądzę, że warto przytoczyć w tym miejscu wypowiedź generalnego sekretarza CDU Biedenkopfa: "Antykomunizm jest i pozostanie instrumentem, wykorzystywanym nie tylko przeciwko komunistom, lecz także przeciw innym demokratom i siłom miłującym wolność /postępowym/". Cyt. za: H.A d a m o, Ursachen und Erscheinungsformen des Antikommunismus der Gegenwart,"Marxistische Blätter" 1976, nr 6, s.13-18.

52/ Antykomunismus und Proexistenz, Berlin 1965, s. 10.

53/ B.P e r l a k , Niektóre aspekty antykomunizmu w świetle badań zachodnioniemieckich,"Studia Nauk Politycznych" 1982, nr 3-4, s.37-54.

54/ W.W ö l l, Geschichtliche Entwicklung des Antikommunismus, "Marxistische Blätter" 1976, nr 6, s.24-31.

społecznych w RFN z antyfaszystowskich i antymilitarystycznych na promilitarystyczne i antykomunistyczne[55].

Antykomunizm jako konkretne zjawisko społeczne przejawia się i funkcjonuje w dwóch zasadniczych płaszczyznach. Po pierwsze, w płaszczyźnie teoretycznej, gdzie występuje jako określona i d e o l o g i a /za prof. F.Ryszką: rozumiana jako "uporządkowany zbiór /system/ wartości i celów, który uzasadnia działanie polityczne i jest nadrzędny wobec poglądów i postaw jej zwolenników"/[56], której merytorycznymi elementami składowymi są założenia konwergencji ustrojów kapitalistycznego i socjalistycznego, teoria policentryzmu i hasła o "zagrożeniu ze Wschodu" lub a n t y i d e o l o g i a jako wszelkie przeciwstawianie się założeniom marksizmu-leninizmu. Po drugie, w płaszczyźnie praktycznego działania państwa, w jego polityce, obrazującej się w doktrynie państwowej, celach, kierunkach oraz treściach systemu wychowania i nauczania, działalności środków masowego komunikowania, polityce kulturalnej, zagranicznej, militarnej itp.[57] Powyższy podział ze względu

- - - - - - - - - - - - -

55/ Ibidem, s.29.

56/ F.R y s z k a , Wstęp do nauki o polityce. Uwagi metodologiczne, Poznań 1980, s.102.

57/ "Antikommunismus ... ist heute Hauptinhalt imperialistischer Politik und Ideologie" /H.A d a m o , Ursachen und Erscheinungsformen ..., op.cit., s.18/.

na kryterium charakteru funkcjonowania antykomunizmu w życiu społecznym nie jest pełny. Według Jerzego Muszyńskiego ,"współczesny antykomunizm przejawia się w postaci konglomeratu różnych kierunków i nurtów ideologicznych i doktryn politycznych oraz w formie działalności wielu organów, instytucji i ośrodków propagandowych burżuazyjnych państw"[58/].

Istnieją dwie zasadnicze, przeciwstawne grupy przedmiotów antykomunistycznego oddziaływania: świat kapitalistyczny i świat socjalistyczny. Istnieje tym samym odmienność celów, jakie imperializm chce osiągnąć za pomocą antykomunizmu. W świecie kapitalistycznym celem strategicznym minimum jest zniechęcanie społeczeństwa do socjalizmu, wyrwanie mas pracujących i ich izolacja od wpływów partii komunistycznych. Natomiast w świecie socjalistycznym celem tym jest wprowadzenie, za pomocą rozmaitych koncepcji i teorii, w błąd części społeczeństwa socjalistycznego i stymulowanie takich przekształceń wewnętrznych w krajach wspólnoty socjalistycznej, które spowodowałyby stopniową deformację i ewolucję ustroju socjalistycznego w kierunku burżuazyjnym.

- - - - - - - - - - -

58/ J.M u s z y ń s k i , Antykomunizm jako wspólna platforma ideologiczna imperialistycznej burżuazji i jej sojuszników klasowych, w: Wybrane zagadnienia społeczno-polityczne, Warszawa 1982, s.538.

Zbliżony punkt widzenia o dwukierunkowości antykomunizmu prezentuje Andrzej Krawczewski[59]. Jego zdaniem, we współczesnej burżuazyjnej ekonomii politycznej antykomunizm spełnia dwie zasadnicze funkcje: wewnętrzną i zewnętrzną. Wewnętrzną funkcją antykomunizmu jest tworzenie ideologii, która poprzez uwzględnienie interesów społecznych przyczynia się do ukształtowania "warstw ochronnych współczesnego kapitalizmu". Dostarczanie "naukowych" argumentów służących zwalczaniu radykalnych i postępowych partii oraz programów rządzących partii socjaldemokratycznych stanowi następny aspekt wewnętrznej funkcji antykomunizmu. Funkcja zewnętrzna antykomunizmu polega zaś przede wszystkim na tworzeniu propozycji programowych rozwoju krajów trzeciego świata oraz zasilaniu argumentami teoretycznymi tendencji rewizjonistycznych w krajach socjalistycznych. W tym celu należy uwzględnić, najogólniej ujmując, dwa kierunki działania: apologetykę kapitalizmu i deprecjację socjalizmu. Kierunki te mają dla klas posiadających RFN - podmiotu antykomunistycznego działania - wartość pozytywną, gdyż pozwalają utrzymać ustrojowy status quo we własnym państwie. Apologetyczny w ustroju burżuazyjnym charakter działań polityczno-wychowawczych nie musi zawierać agresywnych celów względem przeciwstawnej ideolo-

- - - - - - - - - - -

59/ A.K r a w c z e w s k i , Antykomunizm burżuazyjnej ekonomii politycznej. Zarys ewolucji i przegląd koncepcji, Warszawa 1975 s.9-10.

gii marksistowsko-leninowskiej.

Podobny punkt widzenia ma G.Arbatow, który pisze:"W pewnym sensie antykomunistyczna jest cała polityka i ideologia współczesnej burżuazji. Przy takiej interpretacji ginie jednak swoistość antykomunizmu jako polityki i ideologii wymierzonej specjalnie przeciwko komunizmowi, a samo pojęcie staje się synonimem polityki i ideologii burżuazyjnej. Naszym zdaniem - zarówno z punktu widzenia teorii, jak i polityki - ważne jest, aby odróżnić n i e - k o m u n i z m burżuazji i drobnej burżuazji od wojowniczego a n t y k o m u n i z m u reakcyjnych i agresywnych kół imperialistycznych, który przejawia się w całym systemie akcji ideologicznych i politycznych, mających na celu walkę przeciwko ideom komunizmu, ruchowi komunistycznemu i krajom socjalistycznym"[60].

Z punktu widzenia filozofii marksistowsko-leninowskiej kapitalizm , jako formacja społeczno-ekonomiczna, znajduje się na pozycji z góry przegranej w aspekcie makroczasowym i z tego powodu obronny niejako charakter przedsięwzięć politycznych, ideologicznych, wychowawczych itp. jest charakterystyczny i właściwy dla przedstawicieli - reprezentantów schodzącej z areny dziejowej klasy. Antykomunistycznym wychowaniem byłby zatem proces

- - - - - - - - - - - -

60/ G.A r b a t o w , Propaganda na Zachodzie. Doktryny, metody, organizacja, Warszawa 1972, s.142.

ukierunkowany na takie oddziaływanie, którego cel końcowy i cele pośrednie sprowadzają się do ukształtowania przekonań i postaw utożsamiających się z ideologią burżuazyjną i aprobujących istniejącą rzeczywistość społeczno-polityczną w państwie kapitalistycznym. Konsekwencja ta jest zgodna z prawdą, ale niepełna.

Druga płaszczyzna polityczno-ideologicznego oddziaływania klas posiadających na własne społeczeństwo zawiera w sobie działanie mające niejako dwa ostrza: jedno - skierowane przeciwko tym siłom społecznym, które wewnątrz własnego społeczeństwa nie mogą i nie chcą pogodzić się z istniejącą strukturą społeczno-polityczną i występują przeciwko niej, oraz drugie - skierowane przeciwko tym siłom zewnętrznym /państwom, partiom politycznym itp./, które z racji swej ideologii, doktryny i programu stoją na stanowisku przeciwnym stanowisku klas posiadających. Na tej wewnętrznej płaszczyźnie działanie panującej burżuazji może mieć dwojaką postać: a/ kiedy celem będzie ukształtowanie negatywnego stosunku własnego społeczeństwa /emocjonalnej odrazy/ do teorii i praktyki komunistycznej /tu najogólniej myślą przewodnią w treściach jest deprecjacja socjalizmu/, b/ skrajnie agresywną , kiedy celem będzie przygotowanie obywateli do obrony kapitalizmu przez zniszczenie socjalizmu, zarówno jego założeń teoretycznych, jak i realnie istniejącego systemu państw socjalistycznych, drogą

konfliktu zbrojnego.

Na podstawie powyższego stwierdzenia można przypuszczać, iż istnieje przewaga działań politycznych i ekonomicznych państw ukierunkowanych na zewnątrz, zwłaszcza wobec krajów wspólnoty socjalistycznej.

Bardziej ukrytą, świadomie kamuflowaną postać, przede wszystkim dla obserwatora zewnętrznego, mają zamierzenia ukierunkowane na kształtowanie postaw i przekonań własnego społeczeństwa. Na ten temat wypowiada się Krzysztof Ostrowski, pisząc: "Walka z antykomunizmem zakłada przede wszystkim demaskowanie fałszu teoretycznego i wstecznego charakteru ideologii antykomunistycznej. Koniecznym elementem tej demaskatorskiej walki jest analiza antykomunizmu jako konkretnego zjawiska społecznego. /.../ Analiza ta obejmuje dwie grupy problemów: problemy warunków społecznych i recepcji antykomunizmu w społeczeństwach kapitalistycznych oraz problemy oddziaływania antykomunistycznej dywersji ideologicznej na społeczeństwa krajów socjalistycznych. /.../ Zbyt rzadko natomiast podejmowane są analizy warunków społecznych kształtowania się oddziaływania antykomunistycznego w społeczeństwach kapitalistycznych"[61].

Jedną z sił niezbędnych do realizacji agresywnych celów wobec realnie istniejącego systemu państw

---

61/ K.O s t r o w s k i , Antykomunizm w systemie nauczania na wyższych uczelniach USA, w: Marksizm-leninizm w walce ..., op.cit., s.194-205.

socjalistycznych jest - według założeń teoretyków i praktyków zachodnich - odpowiednio pod względem psychicznym przygotowana armia. Dlatego tak ważne jest antykomunistyczne wychowanie żołnierzy Bundeswehry.

Uwzględniając wszystkie płaszczyzny i kierunki antykomunizmu w Republice Federalnej Niemiec, przez pojęcie "antykomunistyczne wychowanie w Bundeswehrze" należy rozumieć zbiór przedsięwzięć polityczno-wychowawczych świadomie organizowanych przez określony podmiot oddziaływania na kadrę i żołnierzy Sił Zbrojnych RFN w celu zaszczepienia, ukształtowania i umacniania postaw i przekonań o charakterze negatywnym do teorii marksistowsko-leninowskiej i agresywnym wobec państw socjalistycznych.

Uważam za konieczne przytoczenie argumentów K.Ochockiego na poparcie przyczyn szczególnej roli Republiki Federalnej Niemiec w propagandowym eksponowaniu antykomunizmu oraz wykorzystywania go zarówno w teorii, jak i praktyce politycznej. Otóż - według K.Ochockiego - RFN stała się po II wojnie światowej ośrodkiem szczególnie zaciekłego antykomunizmu z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze - ze względ-

du na istnienie na ziemi niemieckiej dwóch państw o odmiennych ideologiach, doktrynach i programach politycznego działania: Niemieckiej Republiki Demokratycznej - państwa socjalistycznego, prowadzącego pokojową politykę, nikomu nie zagrażającego, a przeciwnie - wzmacniającego pokój w Europie i na świecie, państwa, w którym pryncypia socjalistyczne wcielane są w życie, a ludzie naocznie mogą przekonać się, czym jest socjalizm, oraz kapitalistycznej Republiki Federalnej Niemiec o odwetowo-rewizjonistycznych i militarystycznych resentymentach i elementach w konkretnej działalności politycznej państwa, stanowiącej polityczno-militarną forpocztę i wysuniętą rubież imperializmu wobec wspólnoty państw socjalistycznych w Europie. Po drugie - antykomunizm zachodnioniemiecki wynika z faktu roszczenia sobie prawa do dawnych ziem III Rzeszy, które to w znacznej części znajdują się w granicach państw socjalistycznych /NRD, Polski, Czechosłowacji i ZSRR/. Polityka odwetu i podżegania do nowej wojny, stosowanie groźby i szantażu militarnego, stwarzanie atmosfery zagrożenia wojennego ma stworzyć klimat do pokojowego, a jeśli trzeba będzie - i militarnego "zamknięcia" "otwartego" problemu niemieckiego[62]. Ze swej strony dodam ponadto, iż antykomunizm zachodnioniemiecki, jako część składowa ideologii burżuazyjnej światowego imperializmu, jest tą jej częścią składową, która ma największe możliwości - metodą deprecjacji komunizmu, afirmowania

62/ K.O c h o c k i , op.cit., s.34.

wartości systemu burżuazyjnego wśród własnego społeczeństwa.

Charakterystyczną cechą współczesnego antykomunizmu w Siłach Zbrojnych RFN jest jego artykułowanie się w kilku zasadniczych teoriach.

Na bazie dualistycznego schematu "Przyjaciel - Wróg" /Freund - Feind - Scheme/ została zbudowana teoria o totalitarnym charakterze teorii i praktyki komunistycznej[63/], w której socjalistyczny system społeczno-polityczny jest przedstawiany jako ustrój ucisku, a socjalistyczna rewolucja i dyktatura proletariatu jako czynnik zniewalania i oszukiwania narodu, jest przeciwstawiana wolności, demokracji i praworządności wolnego świata zachodniego. Istota tej teorii zawiera się w haśle: "Freiheit hat Bedeutung Nichtkommunismus", co w wolnym tłumaczeniu oznacza: wolne tylko to, co niekomunistyczne, lub wolność ma znaczenie, gdy jest niekomunistyczna[64/]. Uzupełnieniem schematu "Przyjaciel - Wróg" jest zastępowanie antykomunizmem dotychczasowej ideologii antysemickiej. Wcześniejszy dualistyczny układ: rasistowski system państwowy Niemiec hitlerowskich - żydokomuna zastąpiony został schematem: wolny świat - prymitywny bolszewizm.

- - - - - - - - - - -

63/ Por.: Totalitarismus - Kernstück des Antikommunismus, "Marxistische Blätter" 1976, nr 6, s.51-55; Der gegenwärtige Antikommunismus, Politik und Ideologie, "Marxistische Blätter" 1974, nr 4, s.449-461.

64/ H.H.T h i e l e n , Der Verfall der Inneren Führung, Frankfurt am Main 1970, s.126.

Dyskredytacji marksizmu-leninizmu mają służyć zamierzenia podważające podstawowe założenia ideologii komunistycznej, a zwłaszcza teoria walki klasowej, rewolucji socjalistycznej, dyktatury proletariatu, kierowniczej roli partii komunistycznej w społeczeństwie socjalistycznym, komunistycznej perspektywy rozwoju, oraz metodologicznych walorów marksizmu-leninizmu, jako uniwersalnej, w pełni naukowej i wielokrotnie weryfikowanej w praktyce metody badania wszelkich zjawisk społecznych[65]. Deprecjacji komunizmu służyć ma działanie, którego celem jest przypisanie Związkowi Radzieckiemu tendencji hegemonistycznych wobec sojuszników[66].

"Teoria agentów" jest wykorzystywana do wmawiania przeciętnemu obywatelowi, iż światowy komunizm za pomocą wszelkich dostępnych środków i metod prowadzi ukrytą walkę przeciwko legalnym państwom zachodnim. Rolę agentów Moskwy przypisuje się

- - - - - - - - - - -

65/ Por. J. M u s z y ń s k i ., Antykomunizm jako wspólna platforma ..., op.cit..

66/ Sowietischen Dominanz gegenüber kleineren Verbündeten, "Militär Information-dienst" 1980, nr 15. Na kierunek ten zwraca także uwagę B.A.Szabad rozpatrując podstawowe formy przejawiania się antyradzieckości, stanowiące jądro antykomunizmu we współczesnych warunkach. Zob. B.A.S z a b a d , Krizis ideołogii antikomunizma, Moskwa 1973.

postępowej opozycji politycznej, zwłaszcza partiom komunistycznym działającym w państwach kapitalistycznych, określając je "marionetkami w rękach Moskwy" i "pomocniczymi oddziałami Moskwy na arenie walki klasowej". Stąd też wszelkie konflikty społeczne w krajach zachodnich należy tłumaczyć jako przejaw i formę radzieckiej agresji. Omawiając ten problem H.Thielen zauważa, że "bez przedstawiania politycznej opozycji jako piątej kolumny światowego komunizmu straciłaby państwowa strategia antykomunizmu swoją stabilizującą siłę wobec ustroju"[67]. Rolę duchowej agentury Moskwy w świecie zachodnim /"die geistige Agentur Moskau im westlicher Lager"/ przypisuje się materializmowi dialektycznemu - DIAMAT /"dialektische Materialismus"/. "Teoria agentów" jest ściśle powiązana z "teorią o militarnym i polityczno-społecznym zagrożeniu ze Wschodu". Istota tej teorii sprowadza się do tworzenia oraz maksymalizowania poczucia strachu i psychozy permanentnego zagrożenia państw "wolnego świata" przez bolszewizm, przygotowujący wszystkie swe siły do proletariackiej rewolucji światowej. Strach jest uzasadniony, gdyż nieodłączną cechą komunizmu jest agresywność, egzemplifikująca się w inspirowaniu wszelkich kon-

---

67/ H.H.Thielen, Der Verfall ..., op.cit., s.130.

fliktów społecznych jako drogi do rewolucji światowej. Mechanizm działania komunizmu, oparty na schemacie kolejnych działań /nacisk - infiltracja - front ludowy - bolszewizacja/, wyjaśnia się istnieniem wśród komunistów innego niż w państwach kapitalistycznych morale, podporządkowanego światowej walce klasowej[68]. Temu celowi jest podporządkowana cała polityka pokojowej koegzystencji, prowadzona przez ZSRR i państwa socjalistyczne[69]. Podobnemu celowi służy diabelizowanie przeciwnika /"Verteufelung des Gegners"/ i przedstawianie go jako prymitywnego barbarzyńcy.

Rozważania nad istotą współczesnego antykomunizmu w Republice Federalnej Niemiec pragnę rozrzeszyć, prezentując kilka wybranych myśli Bernarda Perlaka. Otóż - według tego autora, zjawisko antykomunizmu w literaturze zachodnioniemieckiej jest rozpatrywane z czterech punktów widzenia, a mianowicie:

- jego znaczenia jako elementu narodowej ideologii jedności w dziejach społeczeństwa kapitalistycznego,

- - - - - - - - - - -

68/ Ibidem.

69/ "Euforia odprężeniowa rozbraja psychologicznie cały Zachód, podminowuje ideologicznie, czyni bezbronnym zarówno politycznie, jak i militarnie". Tak komentuje Heinz Trettner. w: Krieg in Frieden, "Alte Kameraden" 1974, nr 3.

- mechanizmów pozwalających za pomocą indoktrynacji antykomunistycznej rozwiązywać wewnętrzne konflikty społeczne,

- jego "pozytywnej" strony jako elementu integracji ideologicznej i antropologicznej - komunizm jako ideologia żydowska /w zakres tych badań wchodzą m.in. rozważania nad terminologią antykomunizmu w okresie III Rzeszy/,

- socjopsychologicznego antykomunizmu /np. studia A.Adorno i innych przedstawicieli szkoły frankfurckiej nad osobowością autorytarną/[70].

Współczesny antykomunizm w RFN charakteryzuje się, według B.Perlaka, następującymi cechami:

- określa "wroga" Republiki Federalnej Niemiec,

- stanowi świadectwo /legitymację/ pozytywnej moralności,

- potęguje i wzmacnia afirmacyjny wobec kapitalizmu proces wychowania,

- łączy w sobie elementy polityczno-ideologiczne i nacjonalistyczne oraz odwołuje się do solidarności narodowej ponad przedziałami społecznymi i politycznymi, także ponad granicami państwowymi,

- dominowaniem do dnia dzisiejszego w społeczeństwie zachodnioniemieckim obrazu komunisty i społeczeństwa komunistycznego, jaki został stworzony i utrwalony w okresie zimnej wojny,

- posiada ważne znaczenie w wewnętrznej integracji państwa burżuazyjno-demokratycznego jako jeden z podstawowych elementów identyfikacji z państwem.

70/ B.P e r l a k , Niektóre aspekty antykomunizmu w RFN ...,op.cit., s.38.

- służy jako środek powstrzymywania postępującej radykalizacji społecznej,

- jest instrumentem i środkiem przezwyciężania polityczno-ideologicznej izolacji Niemiec Zachodnich we wspólnocie państw kapitalistycznych[71].

Wszyscy badacze problemu antykomunizmu w RFN - choć w różnym zakresie i różne przypisując temu znaczenie - dostrzegają rangę i wagę antykomunizmu jako znaczącego czynnika identyfikacji politycznej oraz integracji ideologicznej i narodowej społeczeństwa w państwie kapitalistycznym.

71/ Por.: B.P e r l a k , Niektóre aspekty ...,op. cit., L.S c h u l t e , Bundeswehr im Konflikt, Frankfurt am Main 1972, W.W ö l l , Geschichtliche Entwicklung des Antikommunismus, "Marxistische Blätter", 1976, nr 6, s.24-31.

Rozdział II

SZKOLENIE POLITYCZNE W BUNDESWEHRZE

Założenia teoretyczno-programowe i uwarunkowania strukturalno-organizacyjne "Politische Bildung"

Na potencjał polityczno-militarny, w nim zaś na sprawność i gotowość bojową wojsk składa się wiele czynników, które można podzielić na dwie grupy: czynnik ludzki i grupa czynników materialno-technicznych. W konkretnych działaniach bojowych zarówno świadomy czynnik ludzki, jak i sterowana przez niego grupa czynników materialnych są determinowane aktualną sytuacją bojową, sukcesami lub porażkami, stratami, przymusem sytuacyjnym i formalnym. Wiadomo bowiem, że w ocenie ludzkiej przydatności i efektywności w walce decydującą rolę odgrywają dwie sfery: jedna, to sfera wyszkolenia bojowego,, opanowanie techniki /tzw. kultura techniczna/, przygotowanie i kondycja fizyczna, inaczej mówiąc - odpowiednie wykorzystanie w walce posiadanych środków, a druga, to sfera polityczno-ideologicznego przygotowania i odporności psychicznej, inaczej mówiąc - ukształtowanie określonych postaw politycznych i przekonań oraz bezkrytyczne zaangażowanie w walkę.

Jednym z ważniejszych elementów przygotowania bojowego, a zwłaszcza ideologicznego żołnierzy Bundeswehry jest odpowiednio prowadzone wychowanie polityczne. W systemie dowodzenia i kierowania Siłami Zbrojnymi RFN za organizację polityczno-ideologicznego oddziaływania na kadrę i żołnierzy Bundeswehry oraz kierowanie tym procesem jest odpowiedzialny aparat "Innere Führung". Konkretna działalność wychowawcza "Innere Führung" przejawia się w dwóch płaszczyznach: Pierwsza, nosząca nazwę "Politische Bildung", obejmuje większość przedsięwzięć o charakterze nauczającym, podającym określone treści, informacje, wartości itp. Stąd określenie tej płaszczyzny jako "e r l e r n b a r e r T e i l". Przedsięwzięcia z tej grupy są realizowane w sposób obligatoryjny, planowy i systematyczny, z reguły za pomocą metod lekcyjnych /wykłady, pogadanki, informacje, instruktaże, kursy itp./. Druga, "Zeitgemesse Menschenführung", a więc "współczesne kierowanie ludźmi" jest płaszczyzną, w której cele wychowawcze są realizowane poprzez dozhania, przeżycia, doświadczenie /stąd określenie "erlernbarer Teil"/ zdobywane w codziennej służbie i dowodzeniu, poprzez odpowiednią politykę personalną, kształtowanie stosunków międzyludzkich, dbanie o sprawy socjalne i materialne.

Rola "Politische Bildung" w systemie wychowawczo-indoktrynacyjnym Bundeswehry polega na kształtowaniu - pożądanych z punktu widzenia klas sprawujących władzę w RFN - tych części składowych postaw i przekonań kadry i żołnierzy, które

dotyczą ich racjonalno-intelektualnej strony, a więc przede wszystkim ich wiedzy politycznej. Ten kierunek działania wychowawczego nie wyklucza także emocjonalnego zaangażowania wychowanka, chociaż nie jest to zadanie pierwszoplanowe, bowiem priorytet w tym zakresie mają inne kierunki, np. wychowanie fideistyczne.

Zasadniczą funkcją "Politische Bildung" jest, zgodnie z określeniem "erlernbarer Teil", funkcja nauczająca o elementach kształcenia, informowania, modelowania. W tym przypadku podmiot oddziaływania ma przewagę nad pozostałymi elementami procesu nauczania /przedmiot, treść i warunki nauczania/.

Myślą przewodnią systemu politycznego wychowania żołnierzy Bundeswehry jest próba oceny współczesnej wojny. "Współczesna wojna będzie nie tylko starciem się wysoko rozwiniętych technik bojowych, będzie ona także wojną idei i haseł politycznych. /.../. W takiej wojnie żołnierz musi posiadać silne podstawy ideowe, m u s i w i e d z i e ć o c o i d l a c z e g o w a l c z y /podkreślenie-AP/. Psychika żołnierza we współczesnych działaniach zostanie poddana bezpardonowej próbie. Tylko żołnierze o silnych podstawach ideowych będą zdolni do wykonania powierzonego im zadania"[72]. Podobne zdanie na ten temat ma Wolf Sommerfeld: "Współczesna wojna będzie nie tylko konfrontacją zbrojną, lecz

- - - - - - - - - - - - - -

72/ Taschenbuch für Wehrtragen, Frankfurt am Main 1961, s.297.

również wojną politycznych idei, propagandy i walki psychologicznej, co implikuje potrzebę posiadania przez żołnierzy określonych, zdecydowanych postaw polityczno-moralnych, obrazujących się w świadomości: o co i dlaczego walczą"[73].

Konieczność prowadzenia szkolenia politycznego w wojsku wynika stąd, że żołnierz powinien "wiedzieć, dlaczego w czasie pokoju musi być zdecydowany i gotowy do podejmowania ryzykownych akcji. Powinien wiedzieć, dlaczego państwo wymaga od niego prowadzenia walki oraz jakie umysłowe i fizyczne obciążenia są z walką związane. Kształcenie polityczne jest więc żołnierzowi bardziej potrzebne niż przeciętnemu obywatelowi. W celu duchowego i moralnego wywiązania się ze swoich zadań potrzebuje on, już w okresie pokoju, bardzo rzetelnej wiedzy obywatelskiej"[74].

Cel oraz zadania systemu szkolenia i wychowania żołnierzy Bundeswehry określił gen.H.Karst. Jego wypowiedź była jednocześnie zapowiedzią, charakteru, kierunku i treści szkoleniowo-wychowawczych. System oddziaływania ideologicznego na zachodnioniemieckich żołnierzy opiera się na odpowiednich przepisach i dokumentach, stanowiących prawną podstawę praktycznej działalności w wojsku.

- - - - - - - - - - - - - -

73/ W.S o m m e r f e l d , Geistige Rüstung, "Truppenpraxis" 1971, nr 7 s.491.

74/ Ibidem, s.484.

Sprawa obowiązkowego uczestnictwa żołnierzy w szkoleniu politycznym została zawarowana w Ustawie Żołnierskiej /Soldatengesetz/ z 19 marca 1953 r. W punkcie 13 tej ustawy czytamy: "Każdy żołnierz ma obowiązek i prawo /Pflicht und Recht/ uczestniczyć w zajęciach politycznych i wychowaniu obywatelskim, które stanowią integralną część szkolenia wojskowego. Zajęcia polityczne i wychowanie obywatelskie traktowane są jako przygotowanie żołnierza do zadań w czasie pokoju i na wypadek wojny"[75/]. Liczne przepisy, instrukcje, wskazówki i zalecenia dotyczące działalności wychowawczej w Bundeswehrze służą przede wszystkim do odpowiedniego ukierunkowania tegoż procesu, a ponadto spełniają określoną rolę zapobiegawczą. Owe wskazówki i instrukcje przez wyznaczenie przełożonym płaszczyzn działania i szczegółowe określenie form, metod oraz zasad wychowania politycznego mają zapewniać pożądaną przez dowództwo Bundeswehry efektywność tego działania i jednolitość jego realizacji we wszystkich jednostkach wojskowych.

C e l e i k i e r u n k i s z k o l e n i a p o l i t y c z n e g o

Szkolenie polityczne od początku istnienia Bundeswehry jest traktowane jako jeden z najważ-

- - - - - - - - - -

75/ B.H a m m e l b e c k , Soldatengesetz mit Kommentar, München 1956 s.31.

niejszych elementów przygotowania bojowego żołnierzy. "Wartość Bundeswehry /.../ w decydującej mierze zależy od wolności społeczeństwa i woli walki żołnierzy. Siły zbrojne, aby nie musiały walczyć, muszą umieć walczyć. Jeżeli w ten sposób spełniają zadanie odstraszania, są również przygotowane na wypadek wojny /.../. Praca polityczna jest podstawową formą działania na rzecz wyrabiania woli walki u żołnierzy"- głosi zarządzenie generalnego inspektora Bundeswehry[76]. Natomiast w podręczniku szkolenia politycznego Bundeswehry czytamy: "Przekonanie i rozeznanie w politycznych zależnościach oraz znajomość faktów są tak samo decydującymi elementami, jak sprawność wojskowa, wytrwałość fizyczna i siła woli żołnierzy. /.../ Sama tylko broń niewiele znaczy /.../. Stąd wynika wniosek, że postawa i świadomość żołnierzy winny być przedmiotem nadzwyczaj starannych zabiegów, nie mniejszych niż bardziej precyzyjne systemy uzbrojenia"[77].

Siła "Politische Bildung" tkwi w jego obligatoryjności, planowości i merytoryczno-metodycznym przygotowaniu, natomiast rangę i znaczenie najle-

- - - - - - - - - - -

76/ "Hilfen für die Innere Führung", ZDv 10/1 z 14.09.1972 r.

77/ Cyt.za: H.H.T h i e l e n , Der Verfall der Innere Führung, Frankfurt am Main 1974, s.87.

piej uwydatnia stała analiza efektywności szkolenia politycznego, zwłaszcza pod kątem zgodności przekazywanych treści ideologicznych z sytuacją społeczno-polityczną wewnątrz Republiki Federalnej Niemiec, jak i na arenie międzynarodowej.

Konieczność modyfikacji przez kierownictwo Bundeswehry form, metod i treści szkolenia politycznego na początku lat siedemdziesiątych była spowodowana obniżeniem się poziomu dyscypliny, wzrostem wypadków nadzwyczajnych, niechęcią młodzieży do służby wojskowej, a przede wszystkim trudnościami w ukształtowaniu w umysłach żołnierzy nowego obrazu wroga - komunisty, wroga, z którym się dyskutuje i współpracuje. Innym argumentem przemawiającym za koniecznością reformy szkolenia politycznego było skrócenie czasu trwania służby wojskowej do 15 miesięcy. W oficjalnym czasopiśmie wojskowym "Europäische Wehrkunde" czytamy: "Bilans dziesięcioletniej polityki odprężeniowej jest dla nas jednoznacznie negatywny. Przyczynił się do osłabienia naszej militarnej gotowości obronnej i ma istotny udział w destabilizacji /sic - przyp. AP./ naszego demokratycznego porządku społecznego"[78].

- - - - - - - - - - - - - - -

78/ "Europäische Wehrkunde" 1977, H. 3, cyt.za: O.Rubzov, Politisch-ideologische Manipulierung der Soldaten - wesentlicher Bestandteil der Kriegsvorbereitung des imperialistischen NATO-Pakt , w: So werden Feinde gemacht, Berlin 1980, s.12.

Ewolucja procesu ideologicznego oddziaływania i przystosowywania go do zmieniających się warunków wyrażała się nie tylko w zmianie nazw. Hartmann Axel w swej dysertacji określa etapy procesu kształtowania się i modyfikacji szkolenia politycznego w całym okresie istnienia Bundeswehry funkcjonującymi wówczas nazwami zajęć politycznych. Stwierdza on, że w okresie zimnej wojny ideologiczne oddziaływanie na żołnierzy nosiło nazwę "Psychologische Rüstung", w latach 1964-1967 - "Geistige Rüstung", w latach 1967-1973 - "Staatsbürgerliche Bildung und Innere Führung", a obecnie nazywa się "Politische Bildung und Innere Führung"[79/].

Trudniejszą sprawą dla kierownictwa Sił Zbrojnych RFN była modyfikacja treści szkolenia politycznego i chociaż wyrażała się ona najczęściej w zmianach semantycznych /bowiem o rezygnacji z politycznych celów generalnych mowy być nie mogło/, to trzeba przyznać, że ostatnie zarządzenia[80/] wnios-

79/ H.A x e l , Das Feinbild in Spiegel der Bundeswehrpublikationen, Würzburg 1975, s.2.

80/ Obecnie w Bundeswehrze w zakresie pracy politycznej obowiązują zarządzenia generalnego inspektora Bundeswehry: Politische Bildung in der Bundeswehr, ZDv 12/1 z 29.01.1973 r. i Hilfen für die Innere Führung, ZDv 10/1 z 14.09.1972 r.

ły pewne innowacje:
- jednoznacznie zostało podkreślone, że szkolenie polityczne stanowi najważniejszy element szkolenia i doszkalania przełożonych,
- dowódcy pododdziałów zostali uznani bezpośrednio odpowiedzialnymi za szkolenie polityczne podwładnych,
- na wszystkich kursach ogólnowojskowych, trwających ponad tydzień, mają się odbywać obowiązkowe zajęcia ze szkolenia politycznego,
- zostały zorganizowane specjalne kursy obejmujące najważniejsze zagadnienia oraz metodykę szkolenia politycznego /kursy te muszą ukończyć wszyscy dowódcy, poczynając od dowódcy plutonu wzwyż/.

Zgodnie z tymi zarządzeniami praca polityczna ma polegać głównie na:
- podnoszeniu świadomości żołnierzy w celu lepszego wykonywania obowiązków służbowych,
- usuwaniu sprzeczności między rozkazodawcą a wykonawcą, między uprawnieniami a obowiązkami żołnierzy,
- wyjaśnianiu żołnierzom konieczności służby w Bundeswehrze i obrony ustroju RFN,
- uzasadnieniu konieczności udziału Bundeswehry w sojuszu atlantyckim.

Z zarządzenia ZDv 12/1 wynika, że szkolenie polityczne jest powszechne i dotyczy wszystkich żołnierzy. Podstawową jego część stanowi szkolenie obywatelskie, którym są objęci żołnierze zasadni-

czej służby wojskowej, a za jego przebieg są odpowiedzialni dowódcy pododdziałów. Oprócz wychowania obywatelskiego, szkolenie polityczne obejmuje informację polityczną w jednostkach, szkolenie polityczne podoficerów i oficerów, jak również szkolenie i dokształcanie tych oficerów i podoficerów, którzy prowadzą zajęcia z wychowania obywatelskiego, względnie sprawują nad nim nadzór służbowy.

Szkolenie polityczne w Bundeswehrze powinno:
- uwypuklić zaszczyt obrony i ochrony ustroju państwowego,
- podnosić zdolność do poznania i odzwierciedlania roli żołnierza w państwie i społeczeństwie,
- uczyć prawidłowego korzystania z praw obywatelskich, umacniania i odpowiedniego traktowania ustawowych obowiązków żołnierskich[81].

Szkolenie polityczne w Bundeswehrze - zgodnie z zarządzeniem ZDv 12/1 - obejmuje pięć podstawowych działów tematycznych: podstawowe obowiązki i prawa żołnierza, demokratyzm parlamentarny, Bundeswehra w państwie i w społeczeństwie, Bundeswehra w sojuszu militarnym NATO, i inne systemy społeczne.

O ile pierwsze cztery działy obejmowały stary program szkolenia, to w dziale ostatnim zostały

- - - - - - - - - - -

81/ Pkt 203 rozdziału II: "Cele szkolenia politycznego", zarządzenie ZDv 12/1.

utworzone nowe następujące grupy tematyczne: ideologia komunistyczna, państwo i społeczeństwo w NRD, system rządów w ZSRR, teoria konwergencji, konfrontacji i kooperacji, możliwości i ograniczenie współpracy między Wschodem a Zachodem. Dział piąty został uznany za niezwykle ważny[82].

W działach 2 - 5 jest przewidziane 28 tematów szczegółowych, np. "Totalitaryzm narodowosocjalistyczny", "Obóz koncentracyjny Oświęcim", "Naród jako suweren", "Polityczne i wojskowe cele NATO"[83].

Natomiast historyczno-polityczne szkolenie żołnierzy Bundeswehry w ostatnich latach polegało na realizacji m.in. takich tematów, jak: "Podstawowe prawa w niemieckich siłach zbrojnych", "Rozwój obowiązku wojskowego", "Przysięga wojskowa".

Wszystkie powyższe tematy miały umożliwić żołnierzom udzielenie sobie odpowiedzi na następujące "wiodące" pytania: Dla kogo służę? Co i kto nam zagraża?, Co i jak będę bronił?[84].

- - - - - - - - - - -

82/ Por. Politische Bildung in der Bundeswehr. Eine neue Zentrale Dienstvorschrieft für Soldaten, "Das Parlament" 1973, nr 7.

83/ "Information für die Truppe" 1977, nr 11.

84/ "Information für die Truppe" 1980, nr 2.

Uzasadniając wagę powyższych zagadnień, teoretycy szkolenia politycznego w Bundeswehrze piszą: "Szkolenie polityczne w Bundeswehrze powinno przekonać żołnierzy do parlamentarno-demokratycznego ustroju RFN i pomóc im w uznaniu, jako obywatelom w mundurach, sensu i konieczności ich służby dla pokoju, wolności i ochrony praworządności /.../. Szczególnie konieczna jest walka z ideałami totalitarnymi, a zwłaszcza komunistycznymi po to, by z jednej strony lepiej poznać własne pozycje, z drugiej zaś, by nie ulec dialektycznym wywodom i rzekomo logicznej motywacji komunistów"[85].

Oceniając reorganizację szkolenia politycznego, należy stwierdzić, iż system ideowopolitycznego oddziaływania na żołnierzy nadal niezmiennie bazuje na burżuazyjnej ideologii i jej licznych wykładniach. Pewne modyfikacje w szkoleniu politycznym w Bundeswehrze przyniosły lata siedemdziesiąte. Obecnie system ten jest bardziej elastyczny, ma staranniej dobrane metody oddziaływania i bardziej jest pozorowany "obiektywizm" w totalnej negacji socjalizmu i wszechstronnej waloryzacji systemu burżuazyjnego.

Merytoryczne zalecenia do szkolenia politycznego zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami

85/ Ibidem.

Fundament treści szkolenia politycznego żołnierzy Bundeswehry stanowi konstytucja RFN oraz Ustawa Żołnierska /Soldatengesetz/. W szkoleniu politycznym, jako jednym z elementów systemu organizacyjno-funkcjonalnego, jakim są siły zbrojne, muszą być uwzględnione funkcje i zadania stojące przed Bundeswehrą. W zarządzeniu ZDv 10/1 są określone trzy podstawowe zadania Bundeswehry:

- "W okresie pokojowym Bundeswehra wnosi swój wkład do bezpieczeństwa i utrzymania pokoju poprzez odstraszanie".
- "W okresie napięć i kryzysów Bundeswehra zapewnia swobodę działania rządu federalnego i Bundestagu".
- "W czasie konfliktu zbrojnego Bundeswehra wspólnie z siłami zbrojnymi sojuszników strzeże nienaruszalności własnego terytorium, a w przypadku utraty - odzyskuje go"[86].

Podstawowym hasłem i tezą w teoretycznej argumentacji politycznej jest "demokracja i wolność" zachodniego systemu, a w nim państwa zachodnioniemieckiego. Idea "wolności w ustroju demokracji parlamentarnej" stanowi nie tylko myśl przewodnią wszystkich przedsięwzięć organizacyjno-wychowawczych. Implikując bowiem wiele demagogicznych i fałszywych tez /"obronny charakter Bundeswehry", "zagrożenie Zachodu przez Związek Radziec-

- - - - - - - - - - - - -

86/ ZDv 10/1, rozdz. wstępny.

ki", "demokracja i praworządność jako istotne elementy ustroju zachodnioniemieckiego", "pokojowa funkcja sił zbrojnych", usprawiedliwia się istnienie, rozwój i umacnianie Bundeswehry.

Warto podkreślić, iż kierownictwo Bundeswehry /mimo pewnej stabilności tematycznej szkolenia politycznego/ do ideologiczno-politycznego wychowania swych żołnierzy wykorzystywało sytuację w Polsce. Już w 1980 r., w ramach tzw. prac zimowych /Winterarbeiten 1980/1981/, tj. prac konkursowych dla wszystkich grup zawodowych Bundeswehry został zalecony następujący temat: "Czy jest możliwa do pogodzenia wolność i demokracja z komunistyczną formą państwa? Przedstaw na przykładzie polskiego ruchu strajkowego w sierpniu 1980 r."[87]. Natomiast 10 czerwca 1981 r. w przemówieniu wewnętrznym do żołnierzy Bundeswehry ówczesny minister obrony Hans Apel poparł działania kontrrewolucji w Polsce, wyrażając jednocześnie nadzieję, iż "wyobrażenia zachodniej wolności przerzucą się także na inne kraje socjalistyczne"[88]. Przypadek Polski jest oceniany przez kierownictwo Sił Zbrojnych RFN nie

---

87/ Sind Freiheit und Demokratie mit einer kommunistischen Staatsform vereinbar? Darzustellen am Beispiel der polnischen Streikbewegung im August 1980, "Die Bundeswehr", 1980, H. 11, s.710.

88/ "Militärpolitische Informationen" 1982, nr 3-4, s.22.

tylko ze względu na znaczenie dla polityki i strategii NATO, ale także jako jeden z elementów możliwych do wykorzystania w stosunkach Wschód-Zachód[89].

Autorzy zarządzenia ZDv 12/1, omawiając istotę demokratyzmu parlamentarnego "jako formy decyzji politycznych w uprzemysłowionym państwie" i stwierdzając, że "cieszy się on większymi prawami i wolnością niż inne systemy", insynuują brak tych wartości w innych systemach, zwłaszcza komunistycznych. Podobny, antykomunistyczny charakter ma stwierdzenie, że "wartość demokracji parlamentarnej ukazywana powinna być przez krytyczną konfrontację z innymi systemami społecznymi, szczególnie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Związku Radzieckiego"[90].

W powyższym zarządzeniu jednoznacznie jest określona rola Bundeswehry jako organu egzekutywy państwowej. Manipulacyjny charakter ma stwierdzenie, że "zgodnie z konstytucją Bundeswehra posiada wyłącznie defensywne zadania". W dalszej części zarządzenia jest wspomniane, że w określonych warun-

- - - - - - - - - - -

89/ Por. "Loyal" 1982, H.1, s.8.

90/ W materiałach do szkolenia politycznego znaleźć można m.in. takie treści: "Moskwa posiada obecnie 48 kolonji i krajów zależnych o powierzchni 17 mln km² i zamieszkałych przez 188 mln ludzi. Stanowi to 81% ludności sowieckiego imperium, na którym w sumie zamieszkuje 307 mln ludzi". Cyt. za: H.H.T h i e l e n , op.cit., s.128.

kach konstytucja RFN wyznacza Bundeswehrze zadania wewnątrz kraju /Art. 8, Art. 35/, a przede wszystkim obronę przed "zagrożeniem wolnościowego demokratycznego ustroju państwa". Integracja Bundeswehry w sojuszu atlantyckim stanowi dla bezpieczeństwa RFN konieczność życiową w obliczu narastającego potencjału Układu Warszawskiego, zwłaszcza że odstraszanie i obrona państwa przekraczają polityczne, gospodarcze i wojskowe możliwości Republiki Federalnej Niemiec.

Za treść i formy "Politische Bildung" jest odpowiedzialne kierownictwo polityczne i wojskowe Bundeswehry, jak również wszyscy dowódcy. Dowódcy planują i koordynują proces szkolenia politycznego na odpowiednim im szczeblu. Oni też muszą troszczyć się o doskonalenie oficerów, którzy pomagają im w przygotowaniu i realizacji wychowania obywatelskiego i informacji w jednostkach. Dowódcy sprawują nadzór służbowy nad całym procesem szkolenia. Nadzór służbowy w zakresie wychowania obywatelskiego i informacji powinien stanowić przede wszystkim pomoc dla prowadzących szkolenie. Regularna wymiana doświadczeń między oddziałami, według autorów zarządzenia, jest bardzo korzystna, zatem nie może być zaniechana. Należy kontrolować prowadzenie zajęć z wychowania obywatelskiego i informacji m.in. przez sprawdzanie przedłożonych planów służbowych i ich realizacji.

Formy i metody "Politische Bildung"

Różnorodne są formy szkolenia politycznego w Bundeswehrze. Są one określane przez wytyczone cele wychowania i szkolenia żołnierzy oraz są adekwatne do wymogów uczestników, ich poziomu wiedzy i świadomości. W procesie szkolenia żołnierzy służby zasadniczej szczególnie preferowanymi formami są wykłady i informacje. Natomiast w procesie szkolenia podoficerów zawodowych i oficerów występują ponadto takie formy, jak koła zainteresowań, seminaria, kursy itp. Szczególnie ważną formą wychowania w jednostkach na wszystkich szczeblach hierarchii wojskowej jest informacja polityczna, która "obok wychowania obywatelskiego żołnierzy służby zasadniczej stanowi podstawową formę szkolenia politycznego"[91/]. Informacje polityczne odbywają się w razie potrzeby przy wszystkich okazjach wynikających z toku służby. Ich tematyka jest zatem związana z aktualnymi sprawami, zwłaszcza związanymi bezpośrednio z zasadami demokracji, służby wojskowej i zadaniami Bundeswehry.

Pogłębieniu wiedzy politycznej mają służyć stale zyskujące na znaczeniu tzw. dni informacji obywatelskiej /Staatsbürgerliche Informationstage/ organizowane z reguły przez dowództwo, od związków taktycznych wzwyż. I chociaż - zgodnie z zarządze-

- - - - - - - - - - - -

91/ ZDv 12/1, "Uwagi wstępne", s.1.

niem 12/1 - są one "adresowane do żołnierzy szczególnie interesujących się polityką, to jednakże w tygodniowych zjazdach w ośrodkach szkolenia udział biorą żołnierze, podoficerowie i oficerowie młodsi, cieszący się autorytetem w swoich środowiskach, wyróżniający się antykomunistycznymi i prozachodnimi przekonaniami"[92]. Dopuszcza się, a nawet wręcz zaleca organizowanie spotkań z politykami, a także wycieczek krajoznawczych, które-według autorów zarządzenia - "mogą przyczynić się do podniesienia zainteresowań politycznych żołnierzy".

W ramach "Dni informacji obywatelskiej" są organizowane tzw. Unterrichtsfahrten /podróże szkoleniowe/, których istotą jest poznanie wytypowanych miejsc o charakterze historycznym lub politycznym. Według "Truppenpraxis", w ramach tematu związanego z historią podziału Niemiec i rozwojem wewnątrzniemieckiej granicy powinny być zorganizowane wycieczki do różnych punktów granicznych z NRD[93].

Idea rozważań i wskazówek na temat metod szkolenia politycznego sprowadza się głównie do zasady partnerstwa. Istotą tej zasady jest prowadzenie podczas szkolenia dyskusji w małych grupach

- - - - - - - - - - - - -

92/ Por. Die Bedeutung der Inneren Führung für die Erhöhung der Aggresionsbereitschaft der Bundeswehr, "Militärpolitische Informationen" 1982, nr 3-4, s.9.

93/ Por. "Truppenpraxis" 1981, nr 1.

/prowadzący zajęcia przełożony powinien zdawać sobie sprawę z tego, że w procesie przekazywania wiedzy sam jest jednym z dyskutantów, powinien respektować opinie i stanowiska innych, uwzględniać poziom wiedzy i świadomości żołnierzy/.

Pomocniczymi środkami wwychowaniu obywatelskim - obok ogólnie dostępnych źródeł - są:

- przepisy i zarządzenia,
- informacje dla dowódców, wskazówki G-1,
- telexy AKG /wiadomości z ostatniej chwili/ dowództwa Bundeswehry,
- modele i materiały dydaktyczne,
- informacje dla jednostek,
- "Zeszyty Innere Führung",
- "Przegląd filmowy Bundeswehry",
- "Bundeswehr - aktuell",
- "Info-german" - dla żołnierzy niemieckich za granicą.

Na wychowanie obywatelskie i informacje przewidziano w jednostkach następujące normy czasowe:

- szkolenie zasadnicze - 12 godzin,
  z tego:
  - podstawowe prawa i obowiązki żołnierza - minimum 4 godz.,
  - informacje w jednostce - możliwie 5 godzin,
  - przegląd filmów Bundeswehry - 3 godziny;
- szkolenie pełne - 48 godzin,
  z tego:
  - "Demokratyzm parlamentarny", "Bundeswehra w państwie i społeczeństwie", "Bundeswehra w soju-

szach wojskowych", "Inne systemy społeczne" - minimum po 4 godz., tj.16 godz.,
- informacje w jednostce - 20 godz.,
- przegląd filmów Bundeswehry - 12 godz.

W praktyce na informacje przeznacza się minimum 30 min. tygodniowo, a na przeglądy filmów Bundeswehry 1 godz. miesięcznie. Treści informacji mogą być rozszerzeniem lub uzupełnieniem tematów omawianych w ramach poszczególnych działów. Zalecane jest raczej dokładne opracowywanie mniejszej liczby tematów niż "wiele w sposób niepełny i powierzchowny". Ponadto zajęcia powinny trwać dwie godziny jednorazowo.

Stałe szkolenie i dokształcanie z zakresu dydaktyki i metodyki podoficerów i oficerów prowadzących zajęcia w jednostkach jest uważane za jedno z ważniejszych elementów procesu doszkalania i podnoszenia kwalifikacji kadry zawodowej. W procesie dokształcania dowódców można korzystać także z pomocy cywilnych fachowców. Na kursach przygotowujących dowódców jednostek powinna być uwzględniona dydaktyka wychowania obywatelskiego. Przyszli dowódcy jednostek, którzy będą odpowiedzialni za wychowanie obywatelskie i informację,"muszą zdobyć doświadczenie w stosowaniu metod opartych na zasadzie partnerstwa /swobodnej dyskusji/".

Rolę poradnika metodycznego dla oficerów, ułatwiającego dowodzenie i prowadzenie szkolenia politycznego, a zwłaszcza kierowanie całym procesem szkoleniowo-wychowawczym, ma spełniać zarządzenie

generalnego inspektora Bundeswehry ZDv 10/1 z 14 września 1972 r. zatytułowane "Hilfen für die Innere Führung", /"wskazówki do pracy wychowawczej"/.

Kierowanie ludźmi jest, według autorów zarządzenia ZDv 12/1, zadaniem, "które ma ogromne znaczenie w obliczu zmian dokonywających się w młodej generacji i jej postawy wobec państwa". Autorzy zarządzenia rezygnują z podawania w nim gotowych recept czy rozwiązań, a stawiają na rozwijanie inicjatywy oraz utrwalanie stereotypów stosowania "właściwych zasad" pracy politycznej w codziennym życiu wojskowym. W zakresie szkolenia obywatelskiego i informacji politycznej, zgodnie z zarządzeniem, przełożeni mają obowiązek /rozdział "Współczesne kierowanie ludźmi"/ m.in.: szanować religijne i polityczne postawy podwładnych, znać stosunki w grupie, zapoznać się ze sposobem wysławiania się i myślenia żołnierzy, ich postawą i wiadomościami, dawać osobisty przykład, pobudzać żołnierzy do samowychowania i przejawiania inicjatywy oraz udzielać im pomocy w tym zakresie.

Istota antykomunistycznej manipulacji

Afirmacja systemu państwowomonopolistycznego panowania burżuazji i jej ideologii jest dominującą treścią szkolenia politycznego w Siłach Zbrojnych RFN. Gloryfikacji kapitalistycznego porządku społecznego i problemowi identyfikacji się z nim żołnierzy Bundeswehry jest poświęcona prawie jedna

trzecia programu szkolenia. Eksponowanie tych spraw w systemie obligatoryjnego szkolenia nie jest dziełem przypadku. Pustka ideowa, obawa przed marksizmem-leninizmem, brak konstruktywnej alternatywy i nieposiadanie żadnej konstruktywnej koncepcji odpowiadającej aspiracjom i motywom społeczeństwa zmuszają burżuazję do poszukiwania środków immunizujących własne społeczeństwo i armię na wpływ ideologii komunistycznej. Identyfikacja z panującym systemem społeczno-politycznym, z polityką, celami i zamierzeniami imperializmu /jako jeden z celów oddziaływania ideologicznego/ ma zastąpić poczucie solidarności i świadomości klasowej. W zamazywaniu klasowej istoty ustroju w RFN są zainteresowane wszystkie frakcje elity władzy, zrzeszenia przedsiębiorstw i finansjera, biurokracja państwowa, oligarchie partyjne, koła militarystyczne, jednym słowem - wszyscy przedstawiciele i reprezentanci instytucjonalnych elementów państwa i kierowniczych sfer monopolistycznego panowania burżuazji. Stąd usiłują oni dezinformować masy co do charakteru ustroju i przekonywać je o identyczności interesów klas pracujących z interesami klasy i warstw posiadających.

Propaganda afirmacji ustroju burżuazyjnego skrupulatnie pomija problematykę sprzeczności społecznych w kapitalizmie. W działalności propagandowo-szkoleniowej zakazane jest podejmowanie takich tematów, jak: uwarunkowania klasowe czy mechanizmy panowania oraz sprawowania władzy. W przedstawianiu

rzeczywistości tzw. zachodniego świata operuje się nieostrymi, tautologicznymi pojęciami typu: "wolność", "sprawiedliwość", "wspólnota".

System imperialistyczny jest kreowany jako najlepsza forma organizacji życia społecznego. Teoretycy dowodzą, że kapitalizm współczesny przeszedł gruntowne i głębokie przeobrażenia, w następstwie których stał się ustrojem postępowym, nowoczesnym, służącym rzekomo całemu społeczeństwu. "Bundesrepublik Deutschland - Träger der Allgemeinwohle und demokratisch - Sozialer Rechtsstaat"[94/].

Żołnierzowi Bundeswehry wmawia się, że system monopolistycznego panowania burżuazji w RFN jest "kapitalizmem ludowym", w którym jakoby rozwija się proces "rozdrabniania własności" i "demokratyzacji kapitału", przestają istnieć klasy, zacierają się przeciwieństwa klasowe, wyrównują dochody i zanikają kryzysy ekonomiczne /"BRD - klassenlose Gesellschaft"/. Według Apela, byłego ministra obrony RFN, nie istnieją żadne rozbieżności /przepaście/ między niemiecką klasą robotniczą a Bundeswehrą[95/]. Inny teoretyk zachodnioniemiecki Ludwig Schulte stara się udowodnić, że w przeciwieństwie do okresu poprzedniego, kiedy to istniały sprzecz-

- - - - - - - - - - - -

94/ So werden Feinde gemacht, op.cit., s.45.

95/ Heute gibt es keine Kluft mehr zwischen den deutschen Arbeitnehmer und der Bundeswehr, "Bundeswehr aktuell" von 20 Februar 1978 jahr.

ności interesów i poglądów między pracującymi a pracodawcami, w obecnym nowoczesnym społeczeństwie nie można mówić o strukturze klasowej, a konflikty klasowe zostały zastąpione demokratycznymi regułami gry, wyrażającymi się m.in. w partnerskiej współpracy[96/].

Należy jednak podkreślić, że w odróżnieniu od lat sześćdziesiątych, gdy w materiałach szkolnych i publikacjach dominowała, teza "bezklasowego społeczeństwa", obecnie dominuje "Pluralismus-Doktrin", głosząca tezę, że kapitalistyczne społeczeństwo to określona liczba konkurujących ze sobą "grup interesów", a konflikty społeczne należą do typowych cech tego społeczeństwa, lecz w odróżnieniu od innych okresów przebiegają one według ustalonych zasad. W innym zaś materiale można przeczytać: "weil es in der pluralistischen Gesellschaft keine Klassen im marxistischen Sinne mehr gibt, gibt es keinen Klassenkampf"[97/].

W Bundeswehrze propaguje się jednocześnie tezy o rzekomej demokratyzacji wszystkich dziedzin życia społecznego i politycznego, wolności i równości wszystkich obywateli w Niemczech Zachodnich. Republikę Federalną Niemiec przedstawia się jako

- - - - - - - - - - -

96/ L.S c h u l t e , Bundeswehr im Konflikt, "Das Parlament"von 1 Oktober 1977 jahr, s.19.

97/"Information für die Truppe"1974, nr 1, s.65.

ucieleśnienie demokracji, praworządności i postępowych przeobrażeń[98]. Pozytywna propaganda ustroju burżuazyjnego ma się przyczyniać do rozwijania uczuciowego związku żołnierzy z istniejącym systemem, pobudzania dumy z faktu przynależności do niego, wzbudzenia poczucia wyższości nad państwami o odmiennym ustroju społeczno-politycznym, szerzenia zrozumienia potrzeby świadczeń, a nawet ofiary życia dla dobra swego państwa i systemu.

Zjawiskiem nieodłącznym procesu /teorii/ afirmacji kapitalizmu jest przedstawianie Bundeswehry jako "armii narodu" /"Bundeswehr wie Vertreterin des gesamten Volkes"/ i próba kamuflowania jej zadań, które są określone mianem "obrony wolności"[99]. Jednocześnie usiłuje się kształtować w społeczeństwie zachodnioniemieckim przekonanie, że Bundeswehra urzeczywistnia postulat "demokratycznego wojska ludowego", który został wysunięty przez SPD na początku lat pięćdziesiątych[100].

Celowi stabilizacji i umacniania państwowo-monopolistycznego systemu w aspekcie wewnętrznym,

- - - - - - - - - - -

98/ "Information für die Truppe" 1971, nr 1, s. 30.

99/ Por. M.K e m p e Studien zum militärisch-industriellen Kompleks, Köln 1973.

100/ "Militärwesen" 1973, nr 3.

a także umacniania antykomunistycznej gotowości walki z wrogiem zewnętrznym służy program politycznego oddziaływania na społeczeństwo zachodnioniemieckie, realizowany pod hasłem "Integracja Bundeswehry ze społeczeństwem RFN"[101]. Realizacja określonych przedsięwzięć integracyjnych ma się rozwijać niejako w dwóch kierunkach: na społeczeństwo, w celu wytworzenia przychylnego stosunku do armii i zaangażowania szerokich kręgów społeczeństwa w świadczeniach na rzecz "obronności", oraz na żołnierzy, aby sugerować możliwie stabilny "motyw obronny" na bazie argumentacji "obrony RFN jako najbardziej demokratycznego i praworządnego państwa"[102]. Na celowość działań integracyjnych sił zbrojnych ze społeczeństwem wskazywał także L. Schulte[103]. Twierdził on, że integracja może być konieczna z trzech punktów widzenia: duchowo-moralnego, wynikającego z identycznych zarówno dla armii, jak i społeczeństwa postaw i zasad ideowo-moralnych, polityczno-państwo-

- - - - - - - - - - - -

101/ D.Fuhrmann, W.Häntschel Die militärische konzeption von der Integration der Bundeswehr in die Gesellschaft, w: So werden Feinde gemacht, op.cit., s.41-56; "Militärwesen" 1978, H.7.

102/ Ibidem.

103/ L.Schulte, Innere Führung als dynamisches Prinzip, "Wehrkunde" 1969, nr 5.

wego oznaczającego respektowanie tych samych praw i obowiązków wobec państwa i społeczeństwa, oraz funkcjonalnego, sprowadzającego się do zabiegów i dążeń w celu wzajemnego dostosowania wzorów i norm postępowania.

Pokojowa demagogia, a zwłaszcza eksponowanie w procesie wychowania żołnierzy "pozytywnego motywu obronnego" /"positiven Wehrmotiv"/ - jak trafnie określa to jeden z naukowców z NRD E.Voit - jest jednym z istotnych kierunków realizacji ideologii wojennej[104]. Niewątpliwie rację ma L.Schulte uważając, że żołnierzom niezbędna jest w działaniu określona motywacja /"Das soldatische Verhalten braucht Motive"/. Natomiast daleka od prawdy jest myśl upowszechniana wśród żołnierzy Bundeswehry, że "das Grundmotiv ist der Wälle zum Frieden" /podstawowym motywem jest chęć pokoju/[105].

H.Axel w swej dysertacji stara się przekonać czytelnika, że Bundeswehra "nie ma żadnego wroga ideologicznego", że "wróg Bundeswehry nie powstał z uprzedzeń ideologicznych", a jest nim natomiast każdy ten, każda siła czy państwo, kto z zewnątrz lub wewnątrz zagraża Republice Federalnej Niemiec[106].

- - - - - - - - - - - - -

104/ E.V o i t , Der Dreh mit dem positivem Wehrmotiv Friedensdemagogie als inhaltliche Leitlinie der Kriegsideologie der BRD-Imperialismus, w: So werden Feinde gemacht, op.cit.

105/ L.S c h u l t e , Bundeswehr im Konflikt, Frankfurt a/Main 1972, s.36.

106/ H.A x e l , Das Feindbild in Spiegel der Bundeswehr - publikationen, Würzburg 1975.

Niejako uzupełnieniem tezy, iż Bundeswehra nie potrzebuje wroga ideologicznego, jest stwierdzenie L.Schulte, iż koncepcja "obrazu wroga", jako oficjalnego podłoża służby żołnierskiej, nie ma żadnego znaczenia[107]. Ten kierunek orientacji reprezentują inni naukowcy zachodnioniemieccy[108].

Wojskowi bardzo różnie argumentują realizację "pokojowo-obronnej" funkcji Bundeswehry. Na przykład W.Baudissin uważa, że sama gotowość użycia sił zbrojnych, spełnianie niejako roli odstraszającej przeciwnika decyduje o utrzymaniu pokoju, zaś dla gen. H.Karsta rzeczą najważniejszą jest gotowość armii do walki z bronią w ręku[109].

Ale określanie zadań Bundeswehry jako "wyłącznie obronnych" /"ausschliesslichen Verteidigungsauftrag"/[110] nie przeszkadza wcale ćwiczyć na manewrach NATO kierunków uderzenia na NRD[111].

- - - - - - - - - - -

107/ L.S c h u l t e , Bundeswehr ..., op.cit., s.80.

108/ R.Z i m m e r m a n n , Politische Bildung in der Bundeswehr , Köln 1979, s.41.

109/ Por. L.S c h u l t e , Bundeswehr ..., op.cit., s. 14.

110/ H.W u s t , Militärische Führung heute, "Information für die Truppe" 1977, nr 9, s.9.

111/ "Frankfurter Allgemeine Zeitung" von 26 Juli 1977 jahr.

Powyższa próba uspokajania społeczeństwa wskazuje i demaskuje kierunek badań zachodnioniemieckich. Demagogiczne stosowanie terminologii pokojowej w RFN, a także innych krajach kapitalistycznych demaskują autorzy książki "Zur imperialistischen Kriegsideologie"[112]. Już na pierwszy rzut oka wydaje się sprzeczne zjawisko powszechnego niemal używania terminologii pokojowej w dokumentach politycznych i wojskowych RFN oraz w oficjalnych wystąpieniach urzędników państwowych z istniejącą równolegle procedurą traktowania każdego obywatela działającego na rzecz pokoju jako komunisty lub agenta Moskwy. Według autorów tej książki, słowo "pokój" posiada na Zachodzie ideologicznie negatywny akcent, natomiast w samej RFN jest uważane za komunistyczne /"das Wort Frieden /.../ einen negativ - ideologischen Akzent erhielt und in BRD als kommunistische Vokabel diffamiert werde"/[113].

W jakim sensie używa się zatem terminologii pokojowej w Bundeswehrze, jednoznacznie wyjaśnia generalny inspektor Bundeswehry gen. Jürgen Brandt: "Bezwarunkowego pokoju ani NATO, ani my nie znamy. Dopiero pokój w wolności jest dla nas najwyższym

- - - - - - - - - - - -

112/ Zur imperialistischen Kriegsideologie, Berlin 1982.

113/ Ibidem, s.28.

dobrem. /.../ Tylko utrzymanie takiego pokoju jest zadaniem żołnierzy, jest dla nich etyczną motywacją i usprawiedliwieniem obowiązku odwagi, włącznie do poświęcenia własnego życia"[114]. W takim imperialistycznym rozumieniu pokoju było używane hasło "Frieden in Freiheit", stanowiące w 1980 r. sygnał wyborczy CDU/CSU.

Przyczyny demagogii pokojowej tkwią w tym, iż przedstawiciele ideologii militarystycznej widzą niebezpieczeństwo nie w wojnie, lecz w dążeniu społeczeństwa do pokoju /" tęsknota ludzi za pokojem za wszelką cenę /.../ to główne niebezpieczeństwo, jakie narodziło się w ostatnich latach"[115]/. Według Wolframa von Ravena, "obawa przed wojną" /Kriegsfurcht/ i "nadzieja na pokój" /Friedenshoffnung/ społeczeństwa zachodnioniemieckiego może doprowadzić do zamiany "Pax americana" na "Pax sovietica"[116]. Wzrost demagogii pokojowej w ostatnim okresie jest przez naukowców z NRD oceniany jako obiektywny wyraz defensywnej pozycji imperializmu na trzecim etapie ogólnego kryzysu tego systemu. Jest ponadto ucieczką "do przodu", aby uniknąć ideologicznej izolacji

- - - - - - - - - - - -

114/ "Frankfurter Rundschau" von 19 April 1980 jahr.

115/ G.D a r ü c k e r, Europas Zukunft sichern. Anleitung für Führungskräfte, Stuttgart 1974, s.93.

116/ "Die Welt" von 29 März 1980 jahr.

imperializmu i aby elastycznie przechwycić emocjonalną tęsknotę pokojową /Friedensehnsucht/, szeroko rozpowszechniającą się zwłaszcza wśród młodego pokolenia RFN[117/].

Podsumowując, można stwierdzić, że ideologiczna /w sensie wartości/ i polityczna /w sensie interesu/ konstrukcja procesu afirmacji kapitalizmu i zabezpieczania sobie władzy przez burżuazję RFN zasadza się na kilku założeniach, z których wyraźnie antykomunistyczny wydźwięk mają poniższe tezy:

- Konflikty społeczne w RFN nie mogą mieć przyczyn wewnątrz społeczeństwa zachodnioniemieckiego, gdyż system panujący w RFN jest demokratyczny i bezkonfliktowy.

- Idee, poglądy i wystąpienia przeciwko państwu są inspirowane i kierowane zarówno przez wewnętrznych, jak i - co zdarza się częściej - zewnętrznych wrogów RFN, pragnących obalić obecny rząd.

- Wszelkie idee, poglądy oraz konflikty społeczne zagrażające państwu i pozycjom elity władzy są jednocześnie niebezpieczeństwem grożącym całemu społeczeństwu.

- Konieczność istnienia Bundeswehry, jej doskonalenie i określenie wychowania politycznego wynika ze szczególnego zagrożenia RFN ze Wschodu.

- - - - - - - - - - - -

117/ Zur imperialistischen /.../, op.cit., s.66.

- Istnienie aparatu przemocy jest uzasadnione ze względu na możliwość obalenia władzy i zmiany demokratycznych warunków przez wroga, tj. komunistów.

- Gotowość żołnierzy do walki w imię celów polityki klas posiadających jest określana przez stopień identyfikacji armii z kapitalistycznym porządkiem społecznym /"Dopiero wewnętrzne uznanie i przyswojenie sobie naszego wolnościowego ładu społecznego umożliwia poznanie jego wrogów i rodzi gotowość stawiania im oporu[118]"/.

Celem intensywnego oddziaływania ideologicznego, w którym szkolenie polityczne odgrywa szczególną rolę, jest zatem uzyskanie takiego stanu wiedzy politycznej żołnierzy Bundeswehry, wspieranej określonymi emocjami, który wyrażałby się w:

- nienawiści do ZSRR i państw Układu Warszawskiego,

- określaniu Niemców z NRD jako "nieporządnych Niemców" /"Undeutsch"/ i stąd brak jakichkolwiek skrupułów w walce z Narodową Armią Ludową NRD i innymi armiami UW,

- traktowaniu komunistów i innych postępowych obywateli w RFN jako "burzycieli, podżegaczy i agentów wroga",

- utożsamianiu komunistów z anarchistami i terrorystami,

- - - - - - - - - - - - - -

118/ Informator o RFN, Warszawa 1969, s. 12.

- przekonaniach żołnierzy, że są godnymi obrońcami i gwarantami porządku społeczno-politycznego w RFN, jako wolnego i demokratycznego systemu,

- wierze, że powodem ewentualnego użycia Bundeswehry byłoby "zagrożenie pokoju" /"Sicherung des Friedens"/ lub "akt konieczności" /"ein Akt der Netwahr"/,

- bezkrytycznym przekonaniu o wyzwoleńczej misji Bundeswehry względem narodów Europy Wschodniej, a zwłaszcza NRD, spod rzekomego panowania radzieckiego,

- zaangażowaniu w procesie wychowania żołnierzy na bazie tezy: "Liebert tot als rot"/"Lepszy martwy niż czerwony"/[119].

- - - - - - - - - - -

119/ Por. W.T r o d l e r , Der Soldat der Bundeswehr - manipuliert für die Aggression, "Parteiarbeiter" 1978, nr 11, s.58-60; D.R u b z o w Politisch - ideologische ..., op.cit., s.13.

Rozdział III

WYCHOWANIE RELIGIJNE ŻOŁNIERZY BUNDESWEHRY

Rola i miejsce wychowania fideistycznego

W systemie oddziaływania ideologicznego na żołnierzy Bundeswehry szczególną pozycję zajmuje wychowanie fideistyczne. "O ile celem szkolenia politycznego jest polityczno-psychologiczne przygotowanie żołnierzy do wojny, o tyle rolą duszpasterstwa wojskowego jest stworzenie bazy duchowej /podkr.AP/, stanowiącej oparcie podczas ewentualnej wojny"[120]. Religia stała się jednym z priorytetowych instrumentów oddziaływania na świadomość społeczeństwa zachodnioniemieckiego, w tym także żołnierzy Bundeswehry. Wiara w Boga i naturalne zasady oparte na naukach kościoła[121] mają zagwarantować żołnierskie wychowanie, wyrobienie obywatelskie oraz

- - - - - - - - - - - - -

120/ "Die Bundeswehr" 1978, nr 1.

121/ Używając terminów "kościół", "służba duszpasterska", "kapelani wojskowi" bez dodatkowych przymiotników i komentarzy, mam na myśli ogólne znaczenie tych terminów w szerokim aspekcie wiary, bez dodatkowego podziału na sferę wpływów kościoła katolickiego lub ewangelickiego.

bezkonfliktową więź Bundeswehry z państwem i społeczeństwem.

Usytuowanie duszpasterstwa wojskowego wśród czołowych ogniw systemu urabiania ideologicznego w Bundeswehrze było konsekwencją określonej koncepcji remilitaryzacji Niemiec w latach pięćdziesiątych. Konserwatyzm, reakcyjność i antykomunizm kościoła niemieckiego obydwu wyznań dawały gwarancję szybkiej odbudowy armii, a następnie prowadzenia jej według określonej linii politycznej. Nie było w ówczesnych Niemczech żadnej innej instytucji, która mogłaby w sposób politycznie pewny i jednocześnie skuteczny doprowadzić do osiągnięcia trzech podstawowych efektów remilitaryzacyjnych, a mianowicie:

- akceptacji nowo utworzonej armii przez społeczeństwo, a przynajmniej przez większą część społeczeństwa zachodnioniemieckiego,
- zapewnienia szybkiego napływu kadry i mas żołnierskich do koszar,
- zagwarantowania własnym aparatem natychmiastowego prowadzenia indoktrynacji wśród nowo wcielonych.

Docenianie znaczenia kościoła przez kierownictwo polityczne i wojskowe RFN oraz wiązanie z nim dużych nadziei wynikało:

po pierwsze - z dotychczasowej tradycji niemieckiego duszpasterstwa wojskowego, jego znaczącej roli w historii armii, od okresu "krzewienia

i umacniania chrześcijaństwa", jako instrumentu wzmacniającego pozycję i interesy władzy /klasy posiadającej/[122],

po drugie - z potrzeby wsparcia procesu kształtowania postaw i przekonań żołnierzy dodatkowymi wartościami ideowo-moralnymi, zwłaszcza takimi, które mogłyby uzupełniać treści o charakterze politycznym, związane z państwem, ustrojem, sojuszami militarnymi, czy wreszcie obrazem przeciwnika,

po trzecie - z konieczności zbudowania niezbędnych żołnierzom podstaw moralnych /posłuszeństwa, dyscypliny, poświęcenia w walce/, możliwych do wypracowania dzięki dogmatyzmowi wiary.

Badaniem historii, tradycji i roli duszpasterstwa wojskowego zajmowało się w Niemczech wielu kapelanów wojskowych różnych szczebli oraz naukowców świeckich. Wśród nich wymienić należy m.in. prof. Karla Künstle, dziekana Wehrmachtu, Albrechta Schübela i Johanna Sägmüllera. Wyniki ich dociekań są rozpowszechniane we wskazówkach do pracy kapelanów wojskowych Bundeswehry, dostarczając im argumentacji historycznej bądź religijnej. I tak, na przykład, prof. K.Künstle przytacza wskazówki pasterskie skierowane przez kapłanów do wojsk hisz-

---

122/ Por. H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge in der Bundeswehr, Schule der Anpassung und des Unfriedens, Köln 1970; A.S c h ü b e l, 300 Jahre evangelische Soldatenseelsorge , München 1964.

pańskich walczących przeciwko Maurom w VIII w. Kapłani przestrzegają w nich przed poddawaniem się cielesnym żądzom, przede wszystkim zaś podkreślają "święty" charakter wojny z niewiernymi /"Bóg będzie was tym mniej upuszczać w obecnej wojnie, im bardziej wrogowie, przeciwko którym walczycie, będą dalej stać od Boga, Chrystusa, kościoła i Krzyża Świętego"/. Eksponowanie przymiotników "niewierni", "bezbożni" jest celowym sugerowaniem określanego przedmiotu, tym bardziej że ateizm jest podkreślany jako jedna z najgłówniejszych cech marksizmu-leninizmu.

Inną charakterystyczną ideą z VIII w. o nieprzemijającej jakoby wartości jest teza, iż "żołnierz ze spokojnym sumieniem jest bardziej gotowy do walki i bardziej w niej użyteczny"[123]. Bardzo podobne w duchu i treści są poglądy zastępcy katolickiego biskupa polowego Trzeciej Rzeszy, Georga Werthmanna, zawarte w jego pracy[124] przeznaczonej do szkolenia żołnierzy katolickich. "Siła wiary jest źródłem siły wojska" /"Glauberskraft als Quelle der Wehrkraft"/, tak

- - - - - - - - - - - -

123/ K. K ü n s t l e , Zwei Dokumente zur altchristlichen Militärseelsorge, Meinz 1900, Przedruk fragmentów w: "Der Katholik" 1968, nr 6.

124/ G. W e r t h m a n n, Chcemy służyć, Berlin 1935.

brzmi złota myśl biskupa G.Werthmanna, będąca mottem owej pracy. Natomiast książka ta jest dedykowana "gotowym do obrony żołnierzom niemieckiego narodu jako wezwanie i testament poległych"[125]. G.Werthmann twierdzi, że posłuszeństwo jest sednem służby żołnierskiej i decydującym czynnikiem w życiu każdego człowieka. Umiejętność słuchania i bezdyskusyjnego wykonywania rozkazów przez jednostkę i oddział decyduje o ich użyteczności tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny. "Posłuszeństwo to pierwsza żołnierska cnota, wewnętrzna przesłanka prawdziwego ducha żołnierskiego, strzeżonego przez przykazania boskie. Religijna postawa zmusza do wykonania obowiązku, aż do ofiary życia, zaś bez troski o ducha religijnego byłaby dyscyplina wojskowa niemożliwa do utrzymania"[126].

Przypomnienie poglądów G.Werthmanna jest uzasadnione, bowiem powołują się na nie współcześni kapelani wojskowi Bundeswehry. Chętnie przytaczają oni takie myśli G.Werthmanna, jak: "chrześcijaństwo daje armiom świadomość chrześcijańskiego obowiązku z zakazem zadawania pytań, co pozwala na decydowanie o wszystkim przez przełożonego" czy

- - - - - - - - - - - -

125/ Cyt.za: H.D.B a m b e r g , MilitÄrseelsorge ..., op.cit., s.25.

126/ Ibidem, s.27.

"zdrowe religijne życie duchowe daje żołnierskiej postawie podstawę mocniejszą od każdej innej, zaś chrześcijaństwo jest nie tylko dziedziną łaski, ale także i obowiązku, a strach przed Bogiem jest cnotą żołnierską"[127].

Bez względu na epokę historyczną, panującą dynastię czy warunki polityczne dzięki religii i wierze w przygotowaniu militarnym społeczeństwa i wychowaniu politycznym stanów osobowych armii feudalnych i kapitalistycznych były realizowane następujące zadania:

- emocjonalna integracja własnego społeczeństwa przez wzmacnianie racjonalnych treści irracjonalnymi ideami oraz strachem przed karą piekielną,
- konstruowanie lub religijne określanie obrazu wroga/łatwiej było zaprezentować zewnętrznego lub wewnętrznego przeciwnika, gdy łączono go z wiarą, a hasła "Wrogowie kościoła", "Święta wojna" skutecznie przyczyniały się do zintegrowania mas żołnierskich/,
- tworzenie motywacji do wzmożonego wysiłku w czasie wojny, zarówno wśród żołnierzy, jak i pozostałej części społeczeństwa, oraz kształtowanie woli walki, posłuszeństwa, dyscypliny i gotowości do najwyższych ofiar, z życiem włącznie.

- - - - - - - - - - - - -

127/ Ibidem, s.28.

Celem zachodnioniemieckiego politycznego klerykalizmu, będącego wyrazem splotu czynnika klerykalnego z politycznym i militarystycznym, jest - uogólniając - takie przedstawienie sprawy, jakoby w walce między kapitalizmem a socjalizmem chodziło li tylko o obronę "chrześcijańskiego Zachodu" przed "wschodnim bezbożnym komunizmem"[128].

Wracając do rozważań nad funkcjami wiary i kościoła w zakresie uzupełniania wychowania politycznego dodatkowymi treściami natury religijno-moralnej, warto wspomnieć o dwóch reprezentatywnych przedstawicielach środowisk poszukujących nowych ideałów wychowawczych, którymi są prof. G.Bohne oraz Albrecht von Mutius. Pierwszy, pedagog zachodnioniemiecki, jest autorem kilku publikacji na temat wychowania, a wśród nich znaczącego dzieła "Grundlagen der Erziehung" ze znamiennym podtytułem "Die Pädagogik in der Verantwortung vor Gott" oraz artykułu zatytułowanego "Erziehung für den Ernstfall"[129]. Rozważania prof. G.Bohne sprowadzają się do tezy, że we współczesnych czasach /przynależności RFN do NATO/ nie można opierać wychowania żołnierzy wyłącznie na zasadach narodowych czy tylko na założeniach poli-

- - - - - - - - - - - - -

128/ Zob. "Frankfurter Rundschau" von 19/20 November 1974 jahr.

129/ G.B o h n e , Erziehung für den Ernstfall, "Wehrkunde" 1959, nr 6.

tycznych, które są mało stabilne i zależne od programów zmieniających się partii rządzących. Za najbardziej przydatne do celów wychowawczych uważa autor zasady religijne, a ściślej mówiąc - zasady chrystianizmu. Są one bowiem zasadami boskimi, ponadnarodowymi, ponadczasowymi i egzystującymi jakoby poza polityką i ideologią.

"Główny kierunek kształtowania osobowości w Bundeswehrze musi zmierzać do tego, aby wychowanie żołnierzy oprzeć na jasnej, silnej i zgodnej z jego sumieniem postawie. Taką postawą w sytuacji rozbicia Niemiec, istnienia zintegrowanych sił zbrojnych NATO może być tylko religia, która w nowych warunkach powinna spełniać decydującą rolę w wychowaniu żołnierzy"[130]. W takiej sytuacji zadanie Kościoła uległo gruntownej zmianie w porównaniu z okresem poprzednim. Obecnie tym zadaniem jest "pomóc żołnierzom w poznaniu objawionych prawd boskich i tego, że żyje on w odpowiedzialności wobec Boga, uczyć żołnierza żyć i działać według przykazań boskich. Swoją odpowiedzialnością Kościół wzmaga ducha moralnego żołnierza i uzbraja go do walki ze złem"[131].

Kontynuując swoje rozważania na temat przyszłej wojny prof. G.Bohne stwierdza, że będzie ona wojną światopoglądową, wojną sumień. W tych warun-

- - - - - - - - - - - -

130 / Ibidem, s.323.

131 / Ibidem.

kach żołnierz musi być głęboko przekonany o słuszności sprawy, w imię której działa. Jeżeli osiągnie się taki stopień przygotowania moralno-ideowego żołnierzy, to wówczas niestraszne będą dla niego żadne okoliczności, nie wpłynie nań propaganda wroga, a w walce pozostanie nieugięty[132]. Profesor określa chrystianizm jako najlepszą podstawę światopoglądową i etyczną, na której należałoby oprzeć wychowanie żołnierzy Bundeswehry. Można więc przyjąć, że traktuje on wiarę chrześcijańską jako swoiste panaceum na niebezpieczeństwo oddziaływania ideologicznego przeciwnika.

Od poglądów prof. C.Bohne niewiele różnią się poglądy ewangelików, których reprezentantem jest A.von Mutius, w latach sześćdziesiątych dziekan ewangelickiego urzędu kościelnego do spraw Bundeswehry. Określając w jednej ze swoich publikacji[133] rolę i zadania aparatu ewangelickiej służby duszpasterskiej, rozwinął on myśl o szczególnej roli Kościoła w procesie wychowania żołnierzy Bundeswehry. Według A.Mutiusa - wzrastająca rola Kościoła w systemie politycznego oddziaływania na społecz-

- - - - - - - - - - - -

132/ Przywódcy państwowi powinni wiedzieć - stwierdza prof. G.Bohne - że chrześcijanin będzie żołnierzem gotowym walczyć i poświęcać swoje życie, wolnym od strachu i ujemnych wpływów zmiennego losu pod warunkiem jednakże, że będzie to zgodne z jego sumieniem". Ibidem.

133/ A.M u t i u s , Militärseelsorge in neutralichen Streitkräften, "Wehrkunde" 1960, nr 12.

ność żołnierską RFN polega m.in. na:

- posiadaniu możliwości przywrócenia osłabionego klęską II wojny światowej dobrego sumienia żołnierza niemieckiego,

- dostarczeniu żołnierzom takich motywacji, które pomogłyby im pokonać strach, samotność i inne obciążenia fizyczno-psychiczne przyszłego nuklearnego pola walki,

- integracji sił zbrojnych na wspólnej podstawie duchowej, jaką jest wiara i religia chrześcijańska.

Istotą roli duszpasterstwa wojskowego jest to, że powinno ono - niezależnie od istniejących różnic między religią katolicką i ewangelicką - występować wspólnie i ściśle ze sobą współpracować, podporządkowując wszystko jednemu celowi - przygotowaniu żołnierzy Bundeswehry do walki z wrogiem. Ma temu służyć ścisła współpraca kapelana wojskowego z dowódcą określonego szczebla, natomiast intymny kontakt kapelana z żołnierzami ma umożliwiać właściwe poznanie i korelowanie nastrojów oraz wyjaśnianie ich wątpliwości.

Rozważania teoretyczne dostojników kościelnych na temat duszpasterstwa wojskowego szły w parze z realizacją konkretnych przedsięwzięć duchownych, których celem było przełamywanie uprzedzeń i nastrojów antymilitarystycznych /zwłaszcza ruchu "Ohne mich" i "Ohne uns"/, odbudowa i aktywizacja różnych organizacji społecznych, w tym także militarystycznych, a przede wszystkim przekonywanie

społeczeństwa zachodnioniemieckiego co do potrzeby powołania własnych sił zbrojnych i zjednoczenia państw Europy Zachodniej do obrony przed zagrażającym ze Wschodu komunizmem[134].

Przejawem polityczno-militarnej działalności kościoła katolickiego było zorganizowanie już w 1953 r. akcji szkolenia przyszłych kapelanów wojskowych oraz rozwinięcie kampanii propagandowej, której celem była duchowa mobilizacja młodzieży do wstępowania do wojska. 11 listopada 1955 r. Związek Niemieckiej Młodzieży Katolickiej opublikował plan akcji przygotowania młodzieży katolickiej do służby w niemieckich siłach zbrojnych. Ponadto władze kościelne powołały specjalną komisję liturgiczną, która opracowała modlitewnik dla przyszłych żołnierzy - katolików. Odbył się także cykl spotkań księży katolickich z młodzieżą, poświęconych posłannictwu służby wojskowej. Kościół ewangelicki natomiast realizował swoje koncepcje głównie w formie tzw. Soldatentagung, które odbywały się pod auspicjami Akademii Ewangelickiej[135].

- - - - - - - - - - - - - - -

134/ "Uzbrojenie niemieckiej ojczyzny jest sprawą pokoju. Jest ono koniecznością dla każdego katolika odpowiedzialnego za obronę Zachodu przed niebezpieczeństwem bolszewizmu - owej groźnej ideologii, którą kościół musi tępić wszystkimi dostępnymi mu środkami"- tak brzmi fragment uchwały konferencji biskupów katolickich w Fuldzie w 1955 r. /"Politische Klerikalismus und Militarismus", Berlin 1960,s.26/.

135/ Por. K.O c h o c k i , Ideologiczne podstawy ..., op.cit., s.61.

Instytucjonalno-organizacyjne i prawne aspekty służby kapelanów wojskowych

W etatach organizacyjnych jednostek, związków taktycznych i związków operacyjnych Bundeswehry istnieją prawnie i funkcjonalnie zalegalizowane stanowiska wojskowych kapelanów różnych szczebli. I chociaż występują dwie równolegle działające służby: katolicka i ewangelicka, to ich struktura organizacyjna jest bardzo zbliżona i ściśle związana z organizacją wojsk. Kierownictwo kościelne i nadzór nad wojskową służbą duszpasterską sprawują: wojskowy biskup katolicki /w 1984 r. Elmar M.Kredel/ nad służbą katolicką i wojskowy biskup ewangelicki /w 1984 r. Siga Lehming/ nad służbą ewangelicką. Biskupom wojskowym podlegają właściwi kierownicy urzędów kościelnych: generalny dziekan wojskowy w pionie służb kościoła ewangelickiego /w 1984 r. Reinhard Gramm/, generalny wikariusz wojskowy w pionie służb kościoła katolickiego /w 1984 r. Martin Gritz/.

Urząd Kościoła Ewangelickiego w Bundeswehrze oraz Katolicki Urząd Biskupstwa Wojskowego to naczelne instytucje powołane do organizowania, kierowania i prowadzenia działalności duszpasterskiej wśród żołnierzy. Obydwu wymienionym urzędom podlegają istniejące przy korpusach armijnych, okręgach wojskowych dziekanaty wojskowe oraz dziekani wojsko

wi floty. W dywizjach i brygadach sił lądowych, flotyllach działają starsi kapelani wojskowi /Militäroberpfarer/ i kapelani wojskowi /Militärpfarer/.

Każdy z kapelanów wojskowych posiada etatowego pomocnika, który pełni funkcję kościelnego, wykonując prace administracyjne, pomaga kapelanowi w pracy indywidualnej z żołnierzami oraz jest kierowcą służbowego wozu kapelana.

Według danych z 1.10.1976 r., stan służby duszpasterskiej był następujący[136]:

- kapelanów etatowych - 269, w tym:
  - 139 ewangelickich,
  - 130 katolickich;
- kapelanów nieetatowych - 99, w tym:
  /działających również poza wojskiem kapelanów kościołów garnizonowych/
  - 61 ewangelickich,
  - 38 katolickich;
- pomocników kapelanów - 289, w tym:
  - 151 ewangelickich,
  - 138 katolickich.

Biorąc pod uwagę liczbę kapelanów wojskowych obydwu wyznań oraz przyjmując - według danych wojskowych[137] - że w tym czasie spośród stanu osobowego Bundeswehry

- - - - - - - - - - - - - -

136/ R.Z o l l , E.L i p p e r t , T.R o s s l e r , Bundeswehr und Gesellschaft, - Ein Wörterbuch Westdeutscher Verlag 1977.

137/ H.D.B a s t i a n , Was heisst Militärseelsorge?, "Information für die Truppe" 1976, H.5, s.36.

96% deklaruje wiarę i przynależność do jednego z kościołów, można stwierdzić, że etatowy kapelan wojskowy przypada na około 1200-1500 żołnierzy /w hitlerowskim Wehrmachcie jeden kapelan przypadał na 15 tys. żołnierzy/.

Działalność kapelanów wojskowych, oprócz wykonywania obowiązków natury religijnej, polega na: stałym informowaniu właściwych dowódców o stanie pracy wojskowej służby duszpasterskiej i działalności kościoła, informowaniu dowódcy o wszelkich zmianach personalnych w podległej sobie służbie, spełnianiu życzeń dowódcy dotyczących służby duszpasterskiej, reprezentowaniu duszpasterstwa w swoim korpusie armijnym lub okręgu wojskowym, gromadzeniu doświadczeń i opracowywaniu wniosków z pracy i szkolenia pracowników wojskowej służby duszpasterskiej w specjalnych rodzajach wojsk, podczas ćwiczeń i w wypadku zaistnienia konieczności obrony[138].

Podstawowym ośrodkiem pracy wojskowej służby duszpasterskiej kościoła ewangelickiego są tzw. gminy kościelne /Militärkirchengemeinde/. Ustawa Ewangelickiego Kościoła Niemiec /EKD/ w tej sprawie stanowi:

- "Działalność duszpasterska w wojsku wykonywana jest w wojskowych gminach kościelnych. Są one tworzone przez kościoły wchodzące w skład EKD" /art.6, pkt 10/.

- - - - - - - - - - - -

138/ Ibidem, s.88.

BIBLIOTEKA NAUKOWA AGG WP

- "Tworzenie, organizowanie, zmiana wojskowych gmin kościelnych oraz zakres działalności kapelanów wojskowych następuje po uprzednim porozumieniu poszczególnych kościołów z biskupem wojskowym i podlega zatwierdzeniu przez federalnego ministra obrony"[139] /art.6, pkt 3/. Na podobnych zasadach jest oparta działalność katolickiej służby duszpasterskiej. Dodać należy, że do wojskowych gmin wyznaniowych należą zarówno żołnierze Bundeswehry, jak i ich rodziny, jeśli są zakwaterowane na terenie działalności gminy, oraz pracownicy cywilni zatrudnieni w wojsku.

Pewna regulacja działalności wojskowej służby duszpasterskiej była przygotowywana jeszcze przed powstaniem Bundeswehry, kiedy to obydwa kościoły były informowane o przygotowaniach do powołania armii zachodnioniemieckiej. Już po powstaniu Bundeswehry, 22 lutego 1957 r., Ewangelicki Kościół Niemiec podpisał specjalny układ z rządem RFN o sprawowaniu opieki duszpasterskiej nad armią. Kościół katolicki odnowił zaś tzw. statuty niemieckiej katolickiej służby duszpasterskiej w wojsku z 19 listopada 1935 r., oparte na art. 12

- - - - - - - - - - - - - -

139/ Podaję za: "Gesetz über die Militärseelsorge" von 26.07.1957 jahr - Vertrag der Bundesrepublik Deutschland mit der Evangelische Kirche in Deutschland zur "Regelung der evangelischen Militärseelsorge", Frankfurt am Main 1957, Band III.

Konkordatu zawartego między Watykanem a Niemcami 22 lipca 1933 r.[140] Podstawy prawne duszpasterstwa wojskowego zawarte są w Ustawie Żołnierskiej /Soldatengesetz/ z 19 marca 1956 r. oraz w "Ustawie o duszpasterstwie wojskowym", uchwalonej jednogłośnie przez Bundestag 26 lipca 1957 r. Ustawa z 26 lipca pod względem treści jest zbieżna z umową rządu RFN z EKD /z 22 lutego 1957/, a ponadto w art. 2 jest mowa o tym, że urzędowo-prawne postanowienia tej umowy należy stosować odpowiednio do działalności katolickich duchownych wojskowych. W sensie wojskowym działalność kapelanów w Bundeswehrze jest oparta o zasady regulaminu służby wojskowej odnoszącego się do duszpasterstwa wojskowego /ZDv 66/1/, a wydanego przez Ministerstwo Obrony RFN 28 sierpnia 1956 r. Oprócz wymienionych dokumentów, działalność duszpasterstwa wojskowego regulują także wewnątrzkościelne przepisy wykonawcze, a mianowicie: prawo kościelne EKD z 8 marca 1957 r. /wraz z protokołem dotyczącym wprowadzenia w życie z 4 lipca 1957 r./, wydrukowane w Urzędowym Dzienniku Wojskowego Biskupa Ewangelickiego oraz "Statuty duszpasterstwa wojskowego w Bundes-

- - - - - - - - - - - - -

140/ Konkordat zapewniał katolickim członkom Wehrmachtu wraz z ich rodzinami oddzielne duszpasterstwo, rządowi przyznawał wpływ na mianowanie przez papieża biskupów wojskowych. Postanowienie to obowiązywało także w odniesieniu do duchownych niższych szczebli. Zob. H.D. B a m b e r g Militärseelsorge ..., op.cit., s.62; E.S i m o n , "Die Katolische Militärseelsorge nach dem Codex Juris Canonici".

wehrze", wydane przez Watykan 31 lipca 1965 r., a wydrukowane m.in. w "Dokumentacji duszpasterstwa wojskowego"[141].

Umowa między rządem RFN a EKD zawiera następujące ustalenia:

- duszpasterstwo wojskowe jest częścią składową działalności duszpasterskiej wykonywanej przez kościół, podczas gdy państwo winno się troszczyć o stronę organizacyjną i ponosić koszty związane z działalnością duszpasterską /art.2/[142],

- na każdych 1500 żołnierzy jest powoływany duchowny wojskowy /katolicki lub ewangelicki/ jako osoba urzędowa - pracownik etatowy /art. 3/,

- żołnierzom należy dać sposobność, w ramach możliwości służbowych, uczestniczenia w życiu kościelnym /art. 5/,

- do obowiązków biskupów wojskowych należy sprawowanie kościelnego kierownictwa nad duszpasterstwem wojskowym /art. 10/,

- biskupi wojskowi /Militärbischofe/ posiadają "najwyższy kościelny nadzór służbowy nad duchownymi wojskowymi, aż do rygorów pouczania i władzy dyscyplinarnej, określają wytyczne do szkolenia i są kompetentni w dziedzinie zebrań, wizytacji, wydawania pism itd." /art. 12/.

- - - - - - - - - - - -

141/ "Urzędowy Dziennik Wojskowego Biskupa Ewangelickiego" 1960, nr 1, s.8; "Dokumentacja duszpasterstwa wojskowego", luty 1968, zeszyt I wydany przez Katolicki Urząd Biskupi; podaję za: H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge ..., op. cit., s.63.

142/ Ibidem, s.81-86.

Wojskowemu biskupowi katolickiemu podlega - Katolicki Urząd Biskupa Wojskowego /Katholisches Militärbischofsamt/, a wojskowemu biskupowi ewangelickiemu Ewangelicki Urząd Kościelny Bundeswehry /Evangelisches Kirchenamt für die Bundeswehr/. Kierownicy tych urzędów, tj. generalny dziekan wojskowy /ewangelik/ i generalny wikariusz wojskowy /katolik/ są powoływani przez państwo /resort obrony/ jako zastępcy biskupów wojskowych. W zakresie spraw kościelnych podlegają oni swemu biskupowi wojskowemu, a w zakresie spraw państwowych, administracji, organizacji i wykonywania zadań służby duszpasterskiej w wojsku - federalnemu ministrowi obrony, który stanowi dla nich naczelną władzę urzędową[143/]. Natomiast biskupi wojskowi formalnie są służbowo niezależni od ministra, bowiem wytyczne do organizacji pracy duszpasterskiej otrzymują od swoich wyższych władz kościelnych. Biskupi wojskowi i pozostała wojskowa kadra kierownicza służby duszpasterskiej zawodową służbę wojskową pełnią bezterminowo, zaś kapelani wojskowi - zgodnie z "Ustawą o wojskowej służbie duszpasterskiej" z dnia 26 lipca 1957 r. - przez 6-8 lat, po czym wracają do swoich poprzednich cywilnych gmin kościelnych i parafii. Przyjmuje się, że na stanowiska kapelanów wojskowych nie powinno się powoływać duchow-

- - - - - - - - - - - -

143/ "Gesetz über die Militärseelsorge...", op. cit., Podaję za: H.D.B a m b e r g, Militärseelsorge..., op.cit., s.68.

nych powyżej 35 roku życia[144/].

Kapelani nie posiadają stopni wojskowych, nie są umundurowani, nie noszą odznak służbowych. Mundury i wyposażenie wojskowe otrzymują wyłącznie na okres ćwiczeń i na wypadek wojny. Na ćwiczeniach noszą mundur polowy koloru zielonego, bez dystynkcji i odznak, opatrzony jedynie krzyżem. Ze względu na stały kontakt z wojskiem, a zatem i tajemnicę wojskową nie mogą wyjeżdżać do krajów socjalistycznych.

Aby duszpasterze wojskowi właściwie wykonywali obowiązki służbowe, powinni spełniać następujące wymagania: - mieć ukończone co najmniej trzyletnie seminarium duchowne i przynajmniej trzyletnią praktykę duszpasterską oraz posiadać uprawnienia proboszcza, nadane przez jeden z kościołów. Biskupi wojskowi obydwu wyznań są zobligowani do systematycznego podnoszenia kwalifikacji, doskonalenia praktyki pedagogicznej i uzupełniania wiedzy wojskowej. Ministerstwo Obrony oraz kierownicze urzędy kościelne Bundeswehry są organizatorami szkoleń, konferencji, specjalnych sesji naukowych /niekiedy 2-3 razy w roku/, poświęconych sprawom wychowania religijnego żołnierzy. Systematycznemu szkoleniu podlegają także na corocznych konferencjach teoretyczno-metodycznych pomocnicy kapelanów wojsko-

- - - - - - - - - - - - -

144/ W przeciwieństwie do kapelanów Wehrmachtu, których powoływano w zasadzie bezterminowo. Zob. "Die Bundeswehr" 1957, H.4, s.3.

wych. Na tych konferencjach odbywają się wykłady polityczne, ogólnoszkoleniowe, zajęcia z metodyki indywidualnej pracy z żołnierzami, są poruszane zagadnienia pracy administracyjnej oraz następuje wymiana doświadczeń.

Treść ideologicznego oddziaływania kapelanów wojskowych

Generalną ideą i zasadą przenikającą większość działań politycznych i społecznych, w tym także przedsięwzięć wychowawczych jest antykomunizm. "Antykomunizm jest i pozostanie instrumentem wykorzystywanym nie tylko przeciw komunistom, lecz także przeciwko demokratom i siłom miłującym wolność /postępowym/" - jednoznacznie stwierdził swego czasu sekretarz generalny CDU Biedenkopf[145]. Nic tedy dziwnego, że "instrument" skwapliwie jest wykorzystywany przez wojskową służbę duszpasterską do "operacji" na umysłach i duszach żołnierzy Bundeswehry. Antykomunizm jest także orężem w walce o zwycięstwo wiary, bo jak twierdzi znany nam już A.von Mutius: "żyjemy w niezbawionym świecie, w którym wiele nie tak przebiega, jak by chciał to mieć Bóg"[146].

- - - - - - - - - -

145/ Cyt. za: H.A d a m o , Ursachen...,op.cit., s.13-18.

146/ Cyt. za: H.S k u m b r a c h s , Kirche unter den Soldaten, "Junge Stimme" 1967, nr 28.

W swoich rozważaniach kapelani katoliccy wyprowadzili nawet tezę, iż pierwszym komunistą był Judasz, bowiem bardziej niż wiarę i uczciwość cenił sobie pieniądze, był więc materialistą[147]. W swych atakach nie oszczędzają nawet swoich rodaków, Feuerbacha i Hegla, przypisując im - za wymyślenie materializmu i dialektyki - ojcostwo komunizmu, a dziełu ich drążenie i niszczenie chrześcijańskiej społeczności. Duszpasterze ewangelicy, zwykle bardziej otwarci i mniej ortodoksyjni - też nie oszczędzają klasyków marksizmu i tak oceniają F.Engelsa: "Z nauk filozofa Hegla przejął on myśl o rozwoju ludzkości, która wypełnia się w ustawicznych duchowych sporach przeciwstawnych poglądów"[148]. Szczególnie krańcowe ataki antykomunistyczne prowadzą jezuici, przypisując na przykład Leninowi wywołanie wojny domowej w Rosji. "Antykomunizm niemiecki jest tylko reakcją na ofensywę duchową materializmu dialektycznego sprzęgniętą z wojskowo-polityczną i gospodarczą ekspansją ZSRR" - stwierdził A.von Mutius[149].

W wyzwalaniu antykomunistycznej histerii kapelani wojskowi nierzadko stosowali fałszerstwa. Na przykład w ich publikacjach wspomnieniowych

- - - - - - - - - - - -

147/ Podaję za: H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge ..., op.cit., s.207.

148/ Ibidem, s. 208.

149/ A.M u t i u s , Kritische Fragen innerhalb der Militärseelsorge, "Deutsches Pfarerblatt" 1962, nr 18.

z okresu II wojny światowej zmontowane jest zdjęcie zabiedzonych jeńców niemieckich z podpisem: "Brutalna niesprawiedliwość doprowadziła go /kapelana - przyp. AP./ do takiego samego wyglądu i stanu, jak i jego towarzyszy niedoli"[150]. W innym zeszycie "Brief an Soldaten" znajduje się "satyryczny" rysunek, na którym radziecki strzelec wyborowy nie może trafić dorodnego żołnierza niemieckiego, i podpis: "Niechlujny strzelec od Rosjan znów źle nastawił celownik"[151]. Określenie "niechlujny" sugeruje związek z bezbożnictwem, z całkowitym wyjałowieniem duchowym, jakie rzekomo niesie ze sobą komunizm. Kompromitacji komunizmu mają służyć także "opisy" bezdusznych przedsiębiorstw kołchozowych, przymusowych obowiązków w pracy zawodowej, rzekomo irracjonalnych przedsięwzięć społecznych /np. "subotniki" są określone jako "kucie kamieni w czasie wolnym"/[152]. Natomiast jedno ze zdjęć z pierwszomajowego pochodu na Placu Czerwonym w Moskwie zostało opatrzone podpisem: "Gott den Menschen als Individuum geschaffen habe, der Teufel hingegen das Kollektiv liebe", co w wolnym prze-

- - - - - - - - - - - -

150/ "Brief an Soldaten" H.20, s.15; cyt.za: H.D. B a m b e r g , Militärseelsorge..., op.cit., s.20.

151/ "Brief an Soldaten" H.15, s.7; cyt.za: H.D. B a m b e r g , Militärseelsorge..., op.cit., s.210-211.

152/ Ibidem.

kładzie znaczy: "Bóg stworzył człowieka jako jednostkę, diabeł natomiast w przeciwieństwie lubi kolektyw"[153].

W swoim antykomunistycznym zacietrzewieniu kapelani wojskowi Bundeswehry opowiadają się za tezą: "rot=braun", równoznaczną z porównywaniem i utożsamianiem komunizmu z faszyzmem. Hitlera porównują zatem ze Stalinem, argumentując, że obaj mieli manię wielkości. Powiadają, że zarówno w komunizmie, jak i w faszyzmie funkcjonowały obozy koncentracyjne, że faszyzm i komunizm wprowadziły wielkie pochody. Konstatują wreszcie, że faszyzm i komunizm są "braćmi w różnych kapturach" [154].

Antykomunistyczny charakter ma również kolejny kierunek ideologiczny działalności duszpasterstwa wojskowego w Bundeswehrze, jakim jest odpowiednie kształtowanie motywacji walki przez tworzenie "obrazu wroga" /Feinbild/. Teoretyczną podstawę poczynań w tym zakresie stanowi m.in. koncepcja prof. Wido Mosena, który w następujący sposób określa potrzebę tworzenia obrazu wroga: "Armia bez faktycznego przeciwnika zabezpiecza i utrwala swoją egzystencję poprzez teoretyczną konstrukcję takiego. Presja do usprawiedliwienia włas-

---

153/ "Brief an Soldaten", H.66, s.13; cyt.za: H.D. B a m b e r g , Militärseelsorge..., op.cit., s.212.

154/ Podaję za: E.F r a n z e l , Kann man den Kommunismus taufen, "Mann in der Zeit" 1960, H.5.

nego istnienia przez wskazanie na przypuszczalne niebezpieczeństwo grup zewnętrznych /out - group - Gefahr/ powodując, że uprzednio wcale nie będący przeciwnikiem lub tylko teoretyczny przeciwnik koncentruje swe siły i zostaje zamieniony w faktycznego wroga"[155]. Inni autorzy natomiast, unikając analiz klasowych, starają się znaleźć przyczyny zagrożenia pokoju czy tworzenia obrazu zagrożenia w cechach ludzkich. Na przykład Aleksander Mitscherlich przyczynę przyszłej wojny upatrywał w istniejącej genetycznie w człowieku tendencji do agresji, pisząc m.in.: "Jak długo istnieje możliwość, że własna agresja rzutuje na grupy zewnętrzne i kiedy jej niebezpieczeństwa można doznać, konflikty wewnętrzne społeczeństw ludzkich i między nimi nigdy nie doświadczyły takiego stopnia rozbrojenia, który uczyniłby możliwym wyrównać je za pomocą konstruktywnej inteligencji"[156].

Były generalny inspektor Bundeswehry Heinz Trettner stwierdził swego czasu: "My żołnierze widzimy teraźniejszą sytuację pod kątem widzenia agresji przeciwników wolności na jej zwolenników. Naszą rzeczą jest dać świadectwo tego przekonania w pierwszym rzędzie czynem"[157]. Natomiast inny te-

- - - - - - - - - -

155/ W.M o s e n , Eine Militärsoziologie, West Berlin 1967, s.109.

156/ A.M i t s c h e r l i c h , Die Idee des Frieden und die menschliche Aggresivität /Idea pokoju a agresywność ludzka/, Frankfurt am Main 1970, s.120.

157/ "Junge Stimme" 1964, nr 11.

oretyk, Hans Joachim Iwand, wskazywał cynicznie, że "bojownik zimnej wojny /der kalte Krieger/ nie powinien wierzyć w możliwość utrzymania pokoju. Musi on każdego, kto krytycznie przeciwstawia się własnemu obozowi, własnym sposobom myślenia i postępowania, dokładnie sprawdzić, czy ten przypadkiem lub nieświadomie, czy też faktycznie nie pozostaje w przymierzu z przeciwnikiem"[158]. Sądzę, że nie trzeba wyjaśniać, iż jest to wskazówka do szukania wroga obok siebie, wśród wszystkich myślących, mówiących i postępujących odmiennie, zwłaszcza zaś wśród członków organizacji postępowych, lewicowych.

W swej zaciekłości tworzenia obrazu wroga kapelani Bundeswehry całkowicie odrywają się od rzeczywistości, nie interesuje ich zupełnie to, co się dzieje w krajach socjalistycznych, wystarczy im świadomość, że t a m generalnie nie wolno wierzyć w Boga[159]. Myśl: "kto nie wierzy, ten wróg" dotyczy nie tylko społeczeństw państw socjalistycznych, bowiem dziekan wojskowy, Lothar Steger, stwierdził kiedyś: "nie ufam żadnemu politykowi, który się nie modli"[160]. A biskup wojskowy Wendel

- - - - - - - - - - - - -

158/ Cyt. za: J.F l e i s c h e r , Katholischer Wehrbeitrag gestern und heute, Hannover 1952.

159/ Zob. W.W e i s k i r c h , Taschenbuch für katholische Soldaten, Augsburg 1963, s.13.

160/ L.S t e g e r , Männer machen Geschichte, "Mann in der Zeit" 1960, H.7.

/później kardynał/ mawiał: "Oderwanie od Boga jest groźniejsze od bomby atomowej, a wojna ma swą przyczynę w buntowaniu się wobec Boga"[161]. Swoisty obraz wroga prezentuje Günter Walraff, który wygłaszając kazanie z okazji przysięgi i rozwijając tezę o złym wpływie seksu na osobowość żołnierzy, wyprowadził równanie: "seks jest zły" i "komuniści są źli"[162].

Zmasowane oddziaływanie ideologiczne kapelanów wojskowych na żołnierzy Bundeswehry ma miejsce szczególnie w początkowym okresie służby wojskowej. I chociaż już kandydat na żołnierza Bundeswehry spotyka się z pewnymi formami pracy kapelanów wojskowych, to jednak dopiero po przekroczeniu bramy koszar staje się on, już jako rekrut, obiektem przemyślanego i odpowiednio przygotowanego działania indoktrynacyjnego, w tym także działania duszpasterstwa wojskowego. Szczególne "uderzenie wychowawcze" w pierwszym okresie służby ma swe uzasadnienie w korzystnych dla podmiotów działania warunkach psychologicznych, zwłaszcza z powodu powstawania różnorakich stresów u rekrutów, wynikających ze zmiany środowiska, warunków życia, zmiany otoczenia itp.

Tematami pierwszych zajęć są z reguły tzw. pouczenia o przysiędze /Die Eidesbelehungen/. Ka-

- - - - - - - - - - - - - - - -

161/ "Mann in der Zeit" 1958, H.8.

162/ G.W a l r a f f , Aus meinem Tagebuch aus der Bundeswehr, "Wehrhefte" 1967, nr 10, s.309.

pelani mówią wtedy o roli przysięgi i zawartych w niej treściach, o znaczeniu jej dochowania. Wszystko to odbywa się w polityczno-religijnej atmosferze "świętego posłannictwa" żołnierzy Bundeswehry bądź w czysto religijnej, kiedy to przysięga wojskowa jest identyfikowana z przysięgą Bogu. Właściwy duszpasterstwu wojskowemu pogląd na rolę przysięgi i jej związek z wiarą jest określony w "Podręczniku dla chrześcijańskich oficerów" ojca Sebastiana von Oer: "Zasada autorytetu jest duszą armii i jednoczy ją w użyteczną broń. Wszystek autorytet pochodzi jednak od Boga i w nim znajduje swoje apogeum. Bez wiary i bez uznania najwyższej władzy także autorytet wojskowy jest niegodnym przymusem, który tylko tak daleko i tak długo działa, jak długo dysponuje fizyczną przemocą. /.../ Ta prawda znajduje swój wyraz i swoje potwierdzenie w przysiędze na sztandar. Przysięga jest wyzwaniem Boga i wierność, którą żołnierz ślubuje ziemskiemu wodzowi, ugruntowana jest w boskiej świadomości. Religia jest więc tym, co święte nienaruszalne więzi wiąże między nim a wojskiem"[163]. Głoszą więc niemieccy duszpasterze wojskowi na swoich spotkaniach dydaktycznych teorię, że "przysięga tak jak i uroczyste ślubowanie ko-

- - - - - - - - - -

163/ "Handbuch für christliche Offiziere", cyt.za: H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge ..., op. cit., s.90.

ronuje oparte i utrwalone na autorytecie faszyzmu posłuszeństwo"[164]. Teoria taka jest m.in. konsekwencją usprawiedliwiania"wiernością przysiędze" zbrodni dokonywanych przez hitlerowców w czasie II wojny światowej.

Tematowi "przysięga" szczególnej pikanterii dodaje fakt, iż odmowa jej złożenia /jeśli do niej dochodzi/ nie pociąga za sobą innych skutków prawnych, jak tylko zakaz zajmowania stanowisk dowódczych /zarządzenie wydane w 1866 r.[165]/. Indoktrynacyjna działalność kapelanów jest znacznie ułatwiona dzięki temu, że w większości wyroków za dezercję unika się stwierdzeń o złamaniu przysięgi. W wielu sentencjach wymienia się złamanie przepisu prawa o obronie ojczyzny, o obowiązku żołnierskim, ale o przysiędze się nie wspomina. Przysięga jest bowiem składana Bogu i złamanie jej nie może być rozpatrywane przez sąd ziemski. Należy jednak wspomnieć, że od połowy lat sześćdziesiątych pojawiają się /lecz tylko w kręgach ewangelickich/ głosy podające w wątpliwość religijne treści zawarte w tekście przysięgi, a co odważniejsi oponenci podają w wątpliwość celowość przysięgi jako takiej. Koronnym argumentem tej grupy ewangelickich duszpasterzy wojskowych /i nie tylko wojskowych/ jest fakt, że służba wojskowa jest nałożonym przez prawo

- - - - - - - - - - -

164/ Ibidem.

165/ Zob. W.S c h e r e r, Soldatengesetz und Vorgesetzen Ordnung, Frankfurt am Main 1968 /komentarz do § 9 Ustawy Żołnierskiej/.

i konstytucję obowiązkiem, nie ma więc istotnej potrzeby pogłębiania świadomości tego obowiązku przez przysięgę[166]. Problem ten został przedstawiony również na szerszym forum. Jednak argumenty ewangelików zostały utrącone przez katolików, a ponadto usankcjonowano status quo i dodatkowo wprowadzono przepisem w regulaminie ZDv 10/8 specjalny chorał śpiewany przy składaniu przysięgi[167]. Stało się tak najpewniej dlatego, że likwidacja przysięgi w jej obecnej religijnej wymowie oznaczałaby odebranie kapelanom działającym w systemie "Innere Führung" ważnego elementu indoktrynacyjnej działalności.

Pisząc o działalności duszpasterstwa wojskowego Bundeswehry, nie sposób nie wspomnieć o jego stosunku do koncepcji wojny, jej przyszłego charakteru. "Naturalnie w czasie wojny granice niesprawiedliwości są tak bardzo zagmatwane, że tylko Bóg, wszystko wiedzący Bóg sam może je w sposób zdecydowany osądzić"[168]. "Na wojnie, pożal się Bo-

166/ "Przysięga przedstawia twór prawa, w którym treści świeckich wypowiedzi zostają sakralnie usankcjonowane". W 1965 r. uczestnicy Synodu Ewangelickiego Kościoła Niemiec byli za zniesieniem przysięgi. Podaję za: W.R o t e r b e r g , Solidarität der gemeinsamen Sorge /Solidarność wspólnej troski/, "Kirche und Zeit"1965, H.12.

167/ Zob.: "Stimme der Soldaten" 1968, H.5.

168/ R.G r a e w , "Zeitschrift für Heereskunde" 1965, s.161.

że, strzela się"[169]. Te dwie wypowiedzi wygłoszone przez kapelanów są niewyszukanymi przejawami funkcjonującego wśród duszpasterstwa wojskowego Bundeswehry schematu myślowego: "Bóg wie, że wojny są na świecie; Bóg wie, że giną w nich ludzie i Bóg oceni, kto z ofiar i uczestników wojen pójdzie do piekła, a kto będzie zaszczycony pobytem w niebie". Tenże schemat i wiele stereotypów: przyczyna wojny - grzech, komunizm - wojna, chrześcijaństwo - obrona wolności, komunizm - agresja stanowią, uogólniając, podstawy kapelańsko-chrześcijańskiej teologii wojny. Jej częścią niejako są poglądy na temat bomby atomowej i broni masowego rażenia w ogóle. Należy też wspomnieć, że w dziejach duszpasterstwa wojskowego Bundeswehry miały miejsce wystąpienia, których treścią było usprawiedliwianie użycia broni jądrowej. Ich inspiracją była jakoby przypisywana Piusowi XII wypowiedź w czasie kazania na Boże Narodzenie w 1955 r.: "wojna atomowa byłaby wtedy usprawiedliwiona, gdyby była prowadzona w interesie naruszonego prawa i z perspektywą osiągnięcia sukcesów"[170]. A inny sługa boży, jezuita Gustaw Grundlach twierdzi wprost: "naruszone boskie

- - - - - - - - - - -

169/ Słowa "Im Krieg wird, Gott sein geklagt, geschlossen" - wypowiedział Lothar Groppe w czasie przesłuchań po kontrrewolucyjnej inwazji w Zatoce Świń na Kubie, w czasie której jezuita L.Groppe był "dublerem" kapelana wojskowego. Podaję za: "Der Spiegel" z 15.06. 1970 r., s. 155.

170/ Cyt.za: H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge ..., op.cit., s.220.

i ludzkie prawa mogą być o tak wielkim znaczeniu, że one także nadzwyczajną wyrozumiałość usprawiedliwiają. Tak, nawet zagładę całego narodu w manifestacji wierności Bogu /.../ może to tak szeroką wartość przedstawia, że byłoby to usprawiedliwione"[171]. Ponadto pisze on, że należy rozważyć, czy postęp techniczny w RFN i uzbrojenie Bundeswehry nie są tak wysokie, że nie wypada "haniebnie wykręcać się" od oczekiwanego przez Boga zniszczenia komunistów przez zrzucenie na nich bomby[172]. Natomiast Katolicki Urząd Biskupi zapewnia, że dobrze się dzieje, iż bomby atomowe są w rękach chrześcijan. Oni tę broń wynaleźli i mieli do tego prawo, bowiem wiedzą, że o jej użyciu rozstrzygają mężowie o wielkim poczuciu odpowiedzialności[173]. Jedynie skrajnie antykomunistycznym zacietrzewieniem można tłumaczyć wypowiedź biskupa Dibeliusa, który w 1958 r. przed Światową Konferencją Kościołów w Ewanston powiedział m.in.: "bomba wodorowa, patrząc z chrześcijańskiego punktu widzenia, nie jest niczym złym, ponieważ przecież my dążymy do życia wiecznego, a więc jeden milion ofiar bomby wodorowej wcześniej osiągnąłby żywot wieczny"[174].

- - - - - - - - - - - - - -

171/ G.G r u n d l a c h , Die Lehre Papst Pius XII zum modernen Kriege, "Stimmen der Zeit", April 1959.

172/ Ibidem.

173/ Zob. H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge..., op.cit., s.221.

174/ K.G a e d e , Prediger des Atomtodes, Berlin 1960, s.107.

Szczególnie niebezpieczny kierunek działalności indoktrynacyjnej kapelanów wojskowych Bundeswehry to gloryfikacja żołnierstwa i wojny, a szczególnie tej ostatniej, jako szkoły twardych mężczyzn /Schule für harte Männer/. Kapłani uważają, że dzięki wojnie wykształcają się takie typowo męskie, wspaniałe cechy, jak: odwaga, męstwo, koleżeństwo, pogarda dla śmierci, opanowanie, odporność na trudy i ból, wysoka sprawność fizyczna i siła[175].

W latach 1969-1972 pojawiła się w kręgach duszpasterstwa wojskowego Bundeswehry tzw. teoria komplementarności, zgodnie z którą głoszono, że "zarówno żołnierz walczący, jak i żołnierz odmawiający walki /z chęci do prowadzenia rokowań/ - obydwaj służą pokojowi"[176]. Jednak stosunkowo szybko zrezygnowano z głoszenia tej teorii, uznając tylko żołnierza walczącego.

P o d s t a w o w e f o r m y i m e t o d y w y c h o w a n i a f i d e i s t y c z n e g o

Kapelani wojskowi są zobowiązani ściśle współdziałać z dowódcami i oficerami aparatu "Innere

- - - - - - - - -

175/ "Wojna mimo wszystkich destruktywnych skutków na wewnętrzne życie człowieka sprzyja rozwojowi wielu bardzo wzniosłych cnót, jak dyscypliny, duchowi poświęcenia itp., w sumie oddziaływaniu kreującemu mężczyzn" - pisze dziekan wojskowy L.Steger w artykule "Mann von heute" zamieszczonym w "Militärseelsorge" z lutego 1965 r.

176/ "Kristlischer Katholizismus" 1969,nr 10, s.11.

Führung" w urabianiu ideologicznym żołnierzy Bundeswehry. Obok takich podstawowych form szkolenia politycznego, jak "Staatsbürgerliche Unterricht" i "Aktuelle Information" /prowadzonych przez bezpośrednią kadrę dowódczą, głównie dowódcę pododdziału/, jedną z ważniejszych są prowadzone przez wojskową służbę duszpasterską tzw. lekcje o życiu /Lebenskundliche Unterricht/.

Zgodnie z programem szkolenia, duchowni wojskowi /katoliccy i ewangeliccy/ dwa razy w miesiącu udzielają "nauki o życiu". Zajęcia te odbywają się dla szeregowców w oddzielnych grupach wyznaniowych[177]. Natomiast oficerowie i podoficerowie mają podobne zajęcia /różne są ich nazwy, np. "wspólnota pracy"/ w systemie ponadwyznaniowym. Udział w nich formalnie jest dobrowolny, faktycznie zaś obowiązkowy. Na uzasadniony wniosek można być zwolnionym z zajęć, ale wtedy należy liczyć się z wykonywaniem innych, "zastępczych" zajęć nakazanych przez przełożonych. Jak twierdzi H.Bamberg, niewielu żołnierzy korzystało z tych zwolnień. Według niego, są dwie przyczyny takiego stanu rzeczy: wybitnie mała atrakcyjność zajęć zastępczych

- - - - - - - - - - - - -

177/ W początkowym okresie istnienia Bundeswehry czyniono próby łączenia grup wyznaniowych do zajęć "Lebenskundliche Unterricht", jednak w wyniku zdecydowanego sprzeciwu katolików zrezygnowano z tej koncepcji. Zob. "Der Spiegel" z 14.03.1957 r.

oraz obawa przed skutkami takiej demonstracji odmiennych poglądów i postępowania zarówno w relacjach koleżeńskich, jak i służbowych /wyróżnienia, awanse/[178].

Istotę "Lebenskundliche Unterricht" charakteryzowali różni autorzy niemieccy. Obok wyważonych wypowiedzi ewangelików, np. A.von Mutiusa /"Nauka o życiu /.../ usiłuje w nowej formie spełnić dziejowe posłannictwo kościoła. Usiłuje ona w określonych zagadnieniach etycznych, które wynikają z życia człowieka współczesnego, informować o sile, jaką daje wiara, aby dojść do jasnych i praktycznych wniosków dla życia codziennego"[179] czy autorów katolickich /np. "W nauce o życiu duchowni wojskowi będą mówili o zagadnieniach życia religijnego w naszym wieku przemysłowym"/[180] można spotkać i takie wypowiedzi, jak np. byłego wikariusza generalnego Werthmanna: "nauki z zakresu znajomości życia powinny służyć, jako jedyna obowiązkowa służba duchownych Bundeswehry, kształtowaniu charakteru żołnierzy i etycznemu podbudowaniu żołnierskiego pojmowania obowiązków"[181]. Ta ostatnia wypowiedź

178/ Zob. H.D.B a m b e r g ,Militärseelsorge..., op.cit., s.104-10[illegible].

179/ Cyt.za: K.O c h o c k i , Teologiczne podstawy..., op.cit., s.92.

180/ Cyt.za: "Mann in der Zeit" 1961, H.5.

181/ H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge...,op. cit., s.105.

jest chyba najbardziej szczera i trafna.

Tematy "lekcji o życiu" są przygotowywane wspólnie przez Ministerstwo Obrony RFN i wojskowe urzędy służby duszpasterskiej. Sprawa zajęć "nauki o życiu" została uregulowana przez federalnego ministra obrony[182]. Jednak dla podkreślenia wagi, jaką kierownictwo Bundeswehry przywiązuje do tych zajęć, inspektor generalny Bundeswehry w lutym 1964 r. wydał specjalne "wskazówki do współpracy z kapelanami". Zgodnie z nimi, kadra zawodowa, dowódcy różnych szczebli mają udzielać wszechstronnej pomocy kapelanom w przygotowywaniu i przeprowadzaniu zajęć.

W zarządzeniu ZDv 11/1 nr 2 Ministerstwa Obrony RFN zadania "Lebenskundliche Unterricht" są określone jednoznacznie: "Nauki o życiu prowadzone w oddziałach wojskowych należy uważać za związane z całością wychowania żołnierzy /.../. Zadaniem tych nauk jest dać żołnierzom pomoc w ich codziennym życiu"[183] i tym samym wnieść wkład we

- - - - - - - - - - - -

182/ Zarządzenie ZDv 66/2 z 5.11.1959 r. opublikowane w "Dokumentation zur Militärseelsorge" 1968, H.1 /katolickie/ oraz w "Regelung der evangelischen Militärseelsorge in der Bundesrepublik Deutschland" von 8.03.1957 jahr.

183/ "Der Lebenskundliche Unterricht in der Truppe ist in Zusammenhang mit der Gesamterziehung der Soldaten zu seben /.../. Er hat die Aufgabe dem Soldaten Hilfen für sein tägliches Lebens zu geben ...". Według Zentrale Dienstvorschrift der Bundeswehr 66/2 "Lebenskundlicher Unterricht".

wspieranie obyczajowych, intelektualnych i psychicznych sił, które więcej jeszcze od umiejętności fachowej określają wartość żołnierza. W szczególny sposób powinny nauki z zakresu wiadomości o życiu uświadomić poszczególnemu żołnierzowi odpowiedzialność za jego sposób życia, pouczyć o konieczności panowania nad sobą, o konieczności zachowania umiaru, a także wzmocnić jego poczucie obowiązkowości. Powinny wskazać żołnierzowi źródła, które nadają sens życiu i prowadzą do uporządkowania samego siebie, przez co życie w społeczeństwie nabiera wartości i staje się warte obrony"[184]. A w dalszej części zarządzenia są zawarte służbowe ustalenia, typu: "zajęcia te będą przeprowadzane we wszystkich oddziałach wojskowych, szkołach i pozostałych urzędach Bundeswehry"[185]. Warto też zwrócić uwagę na inne zdanie podkreślające konieczność "głębokiej znajomości znaczenia zajęć przez przełożonych, utożsamiania się z wartościami obyczajowymi głoszonymi w »Lebenskundliche Unterricht« i udowodnienia tego osobistym przykładem w codziennym życiu"[186].

Wbrew ogólnikowym, patetycznym i czysto humanitarnym deklaracjom zajęcia z "nauki o życiu" nie

184/ Cyt.za: H.D.B a m b e r g , Militärseelsorge ..., op.cit., s.107.

185/ Ibidem.

186/ Ibidem.

są ani apolityczne, ani politycznie postępowe. Przyczyną tego jest nie tylko sam fakt ustalania tematów przez Ministerstwo Obrony RFN wraz z ewangelickimi i katolickimi urzędami wojskowymi. Zwrócić należy ponadto uwagę na dwie inne sprawy: po pierwsze - podobnie jak w pionie dowodzenia znajdowali się i nadal znajdują oficerowie i generałowie z praktycznym doświadczeniem i osobowością ukształtowaną w hitlerowskiej armii, tak i w duszpasterstwie wojskowym obu wyznań nie brak "fachowców" z przeszłością i bagażem doświadczeń z frontów drugiej wojny światowej[187]. Stąd nie do rzadkości należą wypowiedzi kapelanów w rodzaju: "piąte przykazanie nie dotyczy gównianych komunistów" lub "bronić to my mamy czego, choćby zachowania naszej prywatnej własności"[188].

Drugą, znacznie ważniejszą przyczyną politycznego charakteru zajęć wychowawczych prowadzonych przez kościół jest jego ideologia i polityka[189], stanowiące podstawę wszelkiego działania,

- - - - - - - - - - - - - - -

187/ Szerzej na ten temat zob. K.O c h o c k i , Ideologiczne podstawy..., op.cit., s.90-91.

188/ J.W a l r a f f , "Aus meinem Tagebuch aus der Bundeswehr" 1963. Cyt.za: H.D.B a m b e r g, Militärseelsorge..., op.cit., s.108.

189/ Szeroką analizę ideologii i polityki kościoła katolickiego, w tym także stosunek i ewolucję kościoła do ustrojów społeczno-politycznych przedstawił Z.S t a c h o w s k i w artykule Teologia i polityka, "Sztandar Młodych" z 13.05. 1983 r.

a więc także i oddziaływania indoktrynacyjnego na żołnierzy sił zbrojnych państw kapitalistycznych, a w tym i w Bundeswehrze. Wiele tematów "lekcji o życiu" ma charakter wyraźnie antykomunistyczny i rewizjonistyczny. Standardowymi tematami "Lebenskundliche Unterricht" są m.in.: "Materializm dialektyczny a wiara katolicka", "Istota sensu życia a służba wojskowa" , "Człowiek współczesny i jego zadania w walce z totalitaryzmem", "Raj na ziemi poprzez poziom życiowy", "Chrześcijanin w demokracji RFN", "Historia nie kształtuje praw", "W życiu potrzebne jest zaufanie"[190].

Jeszcze inną formą wychowania fideistycznego są rekolekcje organizowane przez kościół katolicki /tzw. Exerziten/ i kościół ewangelicki /tzw. Rüszeiten/, a trwające z reguły 2-4 dni. Odbywają się one w kościołach, a więc jest to pozakoszarowa forma oddziaływania na żołnierzy. Wykorzystuje się wtedy atmosferę świątyni, co nie pozostaje bez wpływu na osobowość żołnierzy. Rekolekcje nie są jednak czysto religijnym, kultowym obrzędem. W czasie ich trwania referaty /przykładowe tematy referatów to: "Niemiecki żołnierz dawniej i obecnie, służba i powinność - po co służymy?", "Posłuszeństwo - przykry obowiązek i powinność, przysięga - wolność i zależność"[191]/. Wygłaszają bądź kapela-

190/ "Die Bundeswehr" 1972, nr 11, s.532; J.S o k ó ł , Bundeswehra- system urabiania ideologicznego, Warszawa 1968.

191/ K.O c h o c k i , Ideologiczne podstawy..., op.cit., s.94.

ni wojskowi, bądź oficerowie "Innere Führung". Sens tych zajęć najlepiej oddaje cytat z podręcznika do szkolenia żołnierzy Bundeswehry, którego autorem jest prof. G. von Rauch: "komunistycznemu obrazowi człowieka oraz marksistowskiemu materializmowi może przeciwstawić się potęga Boga w postaci chrześcijańskiego objawiania. Dlatego właśnie trzeźwy, bliski życia realizm chrześcijański, który wie, jak ujmować problemy wieku technicznego stanowi odpowiedź na doprowadzoną do absurdu marksistowską utopię"[192]. Rocznie rekolekcjami jest objęte kilkanaście tysięcy żołnierzy Bundeswehry. W 1962 r. biskup wojskowy Kunst stwierdził, że stanowią one mocny punkt działalności duszpasterskiej[193], a w 1969 r. dziekan wojskowy L. Steger opowiedział się za dalszym rozwojem rekolekcyjnej formy pracy duszpasterskiej[194].

Koncepcja sprawowania "opieki duchowej" nad żołnierzami Bundeswehry obejmuje także wychowanie religijne w "Domach Żołnierza" /Soldatenheim/. I

- - - - - - - - - - - -

192/ G.R a u c h , Schicksalfragen der Gegenwart t.1, rozdz.V "Das sowjetische und sowjetzonale Geschichtsbild", Tübingen 1957, s.345-348.

193/ Zob.H.D.B a m b e r g , Die Konzeption hat sich bewährt, "Deutsche Tagespost" von 29.04. 1969 jahr, s.6.

194/ Podaję za: L.S t e g e r , Die Konzeption hat sich bewährt, "Deutsche Tagespost" von 29.04. 1969 jahr, s.6.

chociaż wcześniej zostało ustalone, że wszystkie pomieszczenia w tych domach powinny być udostępnione zainteresowanym związkom i organizacjom /młodzieżowym, kulturalnym, dobroczynnym, kościołom/, to jednak kościoły przyznały sobie wyłączność w tym zakresie[195]. Jeszcze w 1958 r. biskupi wojskowi omówili z federalnym ministrem obrony sposób ich przejęcia i zagospodarowania oraz system opieki nad nimi. Kierownictwo "opieki" spoczywa w rękach "Federalnej wspólnoty pracy do opieki nad żołnierzami" /Bundesarbeitgemeinschaft/, której członkami są jedynie: "Katolicka wspólnota pracy do opieki nad żołnierzami" /KAS/ i "Ewangelicka wspólnota pracy do opieki nad żołnierzami" /EAS/[196].

Chrześcijańskie "Domy Żołnierza" nie są wymysłem Bundeswehry. Niemal od początku istnienia zorganizowanej służby duszpasterskiej w armii pruskiej kapłani opowiadali się za zorganizowanymi formami odpoczynku oraz ograniczaniem dowolności i swobody wyboru miejsc i form rozrywki. Według niektórych historyków niemieckich, już podczas I wojny światowej "Domy Żołnierza" odgrywały swoistą rolę w "łagodzeniu przeciwności", tworzeniu pokoju socjalnego itp.[197]. Uznając szczególną

- - - - - - - - - - - - -

195/ H.D.B a m b e r g , Die Konzeption...,op.cit., s.112.

196/ Ibidem.

197/ Zob. A.S c h i e b e l , 300 Jahre ...,op. cit., s.46.

rolę tej formy działalności, państwo zachodnioniemieckie zapewniło wiele preferencji jej organizatorom i inspiratorom[198]. Ich wymiernym wynikiem, choć także i efektem presji kościołów, jest wybudowanie w okresie od 1.01.1969 r. do 31.12. 1975 r. pięćdziesięciu "Domów Żołnierza", co dało na koniec 1975 r. liczbę 100 takich domów[199].

"Domy Żołnierza" są prowadzone przez kierownika wybieranego spośród kandydatów przedstawianych przez obydwa kościoły. Jest on odpowiedzialny za opracowywanie i realizację programów działania opartych na zasadzie, że "działalność ta winna służyć przede wszystkim ogólnemu kształceniu i moralnej podbudowie żołnierzy"[200]. Kierownikowi takiego domu pomaga w pracy miejscowe kuratorium, w skład którego wchodzą m.in.: komendanci /dowódcy/ jednostek garnizonu, miejscowy proboszcz i pastor.

Różnorodne są formy przyciągania żołnierzy Bundeswehry /ale także i żołnierzy innych sojuszniczych armii NATO/ do "Soldatenheim". Otóż księża i kapelani prowadzą różnego rodzaju koła zainteresowań, np. tańca towarzyskiego, dyskusyjne kluby filmowe itp.[201]. Ponadto są organizowane imprezy ty-

- - - - - - - - - - -

198/ Podaję za: H.D.B a m b e r g , Die Konzeption..., op.cit., s.42.

199/ Ibidem.

200/ Ibidem.

201/ Zob. ibidem, s.114.

pu "wieczory rozmaitości", "wieczory towarzyskie", "wieczory kolczeńskie" z udziałem "kolegów" rezerwistów współczesnej i starszej /wehrmachtowskiej/ generacji. Atlantyckie funkcje integracyjne są realizowane dzięki "wieczorom międzynarodowym" /na ich określenie używa się także terminu "NATO-Waffenbrüdern"/, w których uczestniczą żołnierze NATO-wskich armii sojuszniczych stacjonujących na terenie RFN[202]. Ponadto odbywają się prelekcje światopoglądowe, zawody sportowe, uroczystości okolicznościowe, a także "wieczory wspomnień", na które są zapraszani "kombatanci" i "weterani" oraz działacze organizacji przesiedleńczych[203]. Te ostatnie formy pracy nie mieszczą się wprawdzie w statusie "Domów Żołnierza", bowiem oficjalnie wszelka działalność polityczna i partyjna jest w nich zakazana. Faktem jest jednak, że są tam stosowane.

Realizacja przez kapelanów hasła z okólnika KAS: "Tags über Dienst und Arbeit, nach abends in Klubhaus" pozwala traktować "Domy Żołnierza" jako ośrodki propagandowo-wychowawcze oraz informacyjno-inspirujące dla innych masowych form pracy politycznej organizowanej przez aparat "Militärseelsorge" Bundeswehry. Podstawową formą masowej indoktrynacji żołnierzy Bundeswehry są nabożeństwa, których hasłem propagandowym jest idea

- - - - - - - - - - -

202/ Zob. ibidem.

203/ Zob.ibidem, s.115.

pojednania z Bogiem. Wprawdzie udział w nich - teoretycznie - nie jest obowiązkowy, co jest zagwarantowane w "Ustawie Żołnierskiej"/Soldatengesetz/, to jednak w Bundeswehrze funkcjonują "służbowe wskazówki" /zalecenia/ obligujące dowódców do zapewnienia maksymalnej frekwencji na mszach. O pozornej dobrowolności uczestnictwa świadczy m.in. ujmowanie nabożeństw w okresowych planach zajęć lub planach służb oraz organizowanie przemarszów do kościołów w szyku zwartym.

Inną formą pracy z żołnierzami są imprezy masowe, niejednokrotnie o charakterze międzynarodowym, organizowane przez wojskową służbę duszpasterską Bundeswehry. Są to spotkania żołnierzy jednego wyznania różnych armii NATO, stacjonujących w RFN oraz wielkie żołnierskie pielgrzymki do miejsc kultu religijnego /w tym również poza terytorium RFN/. Imprezy te organizowane pod quasi-kościelnymi hasłami stanowią w istocie platformę propagandy tzw. ideologii atlantyckiej, której antykomunizm stwarza właściwy punkt wyjścia do montowania ideologicznej integracji sił zbrojnych Paktu Północnoatlantyckiego, zazębiania armii NATO oraz stwarzania odskoczni dla militaryzmu zachodnioniemieckiego celem dalszego wzmocnienia swoich pozycji w tym pakcie. O charakterze tych imprez świadczą słowa Franza Josepha Straussa, które wygłosił w 1960 r. na żołnierskim wiecu w Monachium, zorganizowanym z okazji Światowego Kongresu Eucharystycznego. "Wiemy, że w krajach

za żelazną kurtyną władza jest w rękach ludzi, u których odpowiedzialność przed Bogiem nie odgrywa żadnej roli. Po to jesteśmy żołnierzami, aby ta władza nie mogła być użyta przeciw nam, ażeby ta władza z rąk ateistycznych znów przeszła w ręce chrześcijańskie"[204/]. Specjalnie uroczysty charakter mają organizowane od 1958 r. coroczne bardzo liczne pielgrzymki do Lourdes w południowej Francji, za które jest odpowiedzialna służba duszpasterska kościoła katolickiego, oraz ewangelickie pielgrzymki do Musee de Dessert w Cevennie /muzeum ruchu protestanckiego we Francji/. Warto podkreślić, że - zgodnie z zarządzeniem federalnego ministra obrony - żołnierzowi przysługuje kilkudniowy /do tygodnia/ urlop okolicznościowy, jeśli chce on uczestniczyć w wiecach, zlotach czy pielgrzymkach , przy czym żołnierze służby zasadniczej mają prawo do takiego urlopu jeden raz w roku, a żołnierze nadterminowi - kilkakrotnie[205/]. Jest to bezprecedensowy przypadek takiego uprzywilejowania imprez religijnych w wielowiekowej historii armii niemieckiej.

- - - - - - - - - - - - - - -

204/ "Süddeutsche Zeitung" z 8.08.1960 r. Wypowiedź tę cytuje także H.M e i e r , "Soziologie der Päpste", Berlin 1965, s.75.

205/ Zob.ibidem.

Z analizy miejsca i funkcji wojskowej służby duszpasterskiej w Bundeswehrze wynika, że indoktrynacyjna działalność kapelanów wojskowych w duchu antykomunistycznym jest jednym z ważniejszych elementów systemu politycznego oddziaływania państwa na kształtowanie przekonań i postaw żołnierzy Sił Zbrojnych RFN. Wniosek ten jest zgodny z opinią F.Kesslera /NAL NRD/, który twierdzi: "Błędem byłoby niedocenianie wpływu kapelanów tak ewangelickich, jak i katolickich, pomagających dowódcom w pokonywaniu przede wszystkim moralnych wątpliwości co do likwidacji ludności krajów socjalistycznych oraz uzasadnienia wojny imperialistycznej jako sprawiedliwej. /.../ Duchowni poszczególnych kościołów działający w Bundeswehrze rozwinęli szeroką kampanię pod hasłem: »zapewnić pokój z bronią w ręku«"[206/].

Spełniając swoją "misję", wojskowa służba duszpasterska RFN realizuje następujące główne zadania:

- przynosi pociechę duchową żołnierzom niezadowolonym ze swego losu, psychicznie niezrównoważonym itp. /realizacja tego zadania odbywa się głównie poprzez nabożeństwa, spotkania i rozmowy indywidualne/,

- - - - - - - - - - - - - -

206/ F.K e s s l e r , Kierunki moralno-psychologiczne oddziaływania na stany osobowe sił zbrojnych NATO, w: Informacjonnyj sbornik sztaba objedinionnych worużonnych sił gosudarstw - uczestnikow Warszawskogo Dogowora, Moskwa 1982, nr 23, s.101.

- inspiruje, kształtuje i umacnia motywację służby i walki /odbywa się to poprzez tworzenie odpowiedniego "obrazu wroga", kształtowanie przekonań o "konieczności wojny" i "świętym obowiązku obrony wolności, demokracji i Boga przez żołnierza Bundeswehry"/,

- kształtuje wartości moralne i poglądy polityczne aprobujące, często gloryfikujące, ustrój i system kapitalistyczny jako najbliższy boskiemu wyobrażeniu o ustroju i państwie; apologetyczny kierunek wobec kapitalizmu jest wzmacniany fałszowaniem teorii i praktyki komunistycznej, atakami na ZSRR i inne państwa socjalistyczne, mającymi czasami wyraz skrajnego, prymitywnego antykomunizmu,

- eksponując kościelno-apolityczny charakter organizowanych przedsięwzięć, celowo i świadomie wprowadza w błąd opinię publiczną swojego kraju, a także innych państw, co do obronnego, pokojowego charakteru sił zbrojnych RFN i Paktu Północnoatlantyckiego.

Rozdział IV

WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY BUNDESWEHRY NA TRADYCJACH

Koncepcja antykomunistycznego wychowania na tradycjach

Klęska 1945 r. pozostawiła w społeczeństwie niemieckim głębokie blizny. I chociaż w szerokich kołach społeczeństwa zachodnioniemieckiego nie uznano, podobnie jak w 1918 r., winy i klęski Trzeciej Rzeszy, to w przeciwieństwie do okresu po I wojnie światowej wyraźnie wystąpiła wśród Niemców niechęć do jakichkolwiek procesów remilitaryzacyjnych. Bezsporną przyczyną takiej reakcji społeczeństwa była klęska hitlerowskiej Rzeszy na własnym terenie. W warunkach totalnej kapitulacji i okupacji całego obszaru Niemiec trudno było się pokusić o tworzenie organizacji wojskowych. Kiedy Kanclerz K.Adenauer rozpoczął ostrożną, obliczoną na daleką metę kampanię remilitaryzacji RFN, spotkał się z poważnym oporem ludności, o czym świadczyła akcja "ohne uns" czy też "ohne mich". Odbudowa sił zbrojnych była również niemożliwa ze względu na niesprzyjającą sytuację międzynarodową, podejrzliwość zachodnich sąsiadów RFN, ich obawy przed wskrzeszeniem dawnej armii niemieckiej. Remilitaryzację - według wzorów i dość-

wiadczeń Wehrmachtu - można było zatem rozpocząć dopiero po dłuższym czasie[207]. Tym bardziej jeszcze nie można było zawrzeć w koncepcjach wychowawczych akcentów antyradzieckich i antykomunistycznych. Zbyt wiele osób w Europie i świecie pamiętało bowiem wkład ZSRR w zwycięstwo aliantów nad hitlerowską Rzeszą. Prowadzona przez rząd boński akcja popularyzacji idei remilitaryzacji Niemiec została poparta już pod koniec lat czterdziestych konkretnymi przedsięwzięciami rządu brytyjskiego, francuskiego, a zwłaszcza amerykańskiego,[208], które stanęły na stanowisku wykorzystania potencjału gospodarczego i ludnościowego Niemiec Zachodnich do celów rzekomej obrony Zachodu przed komunizmem. Wypowiedzi niektórych mężów stanu, wyrażających uznanie dla żołnierzy niemieckich[209], miały dodatko-

- - - - - - - - - -

207/ Rozumiał to kanclerz K.A d e n a u e r , który 28.10.1950 r. stwierdził m.in.:"Od 5 lat jesteśmy poddawani demilitaryzacji. Bez przerwy od 5 lat osądza się od czci i honoru niemieckich oficerów, podoficerów i żołnierzy, którzy nie popełnili żadnego przestępstwa. Należy więc zrozumieć, że przestawienie się narodu niemieckiego nie będzie łatwe. Do tego potrzebny jest czas i psychologiczne zrozumienie sytuacji". Cyt.za: Z.R o t o c k i , Odrodzenie sił zbrojnych w Niemieckiej Republice Federalnej, Poznań 1959, s.39.

208/ Por.: Kronika remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, Warszawa 1959; Problemy remilitaryzacji NRF /stenogram konferencji PISM/, Warszawa 1965; Z.R o t o c k i , Odrodzenie...,op.cit.;Szara księga, polityka ekspansji i neohitleryzmu w Niemczech Zachodnich, Warszawa 1968.

209/ Por.:L. P a s t u s i a k , Stosunki militarno-polityczne USA-NRF, Warszawa 1971, s.36, 49,63; L.P a s t u s i a k , Rola Stanów Zjednoczonych w remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, Warszawa 1964.

wy wpływ na odważniejszą rehabilitację Wehrmachtu przez samych Niemców w RFN.

Aby mająca się odrodzić armia została przyjęta przez własne społeczeństwo i zaakceptowana przez międzynarodową opinię publiczną, należało położyć silny akcent na rzekomą jej odmienność, na cechy różniące ją od poprzedniczki. Trzeba było pozornie odżegnywać się od przeszłości, hałaśliwie reklamować jej obronny charakter, uwypuklać jak najwięcej pozornych cech demokratycznych oraz unikać ujawniania nacjonalistycznych reminiscencji. W tym celu została rozpoczęta akcja pod hasłem "Obywatel w mundurze" /Staatsbürger in Uniform/. Nigdy jednak nie chodziło o wprowadzenie jakiegoś pseudoliberalizmu czy rozluźnienie dyscypliny. Dosyć jasno wypowiedział się na ten temat 26 marca 1956 r. przed Wirtschaftsbeirat der Union w Monachium dr Richard Jäger, który stwierdził: "reforma wewnętrznego porządku naszych sił zbrojnych nie zmniejsza ich bojowości, lecz odwrotnie, wzmacnia ją"[210].

A w jaki sposób miał się ustosunkować do tradycji "Staatsbürger in Uniform", niechaj świadczy wypowiedź autora "Innere Führung" W. von Baudissina: "Nie ma to być zasadnicza rezygnacja z tego, co było w przeszłości. Obywatel w mundu-

- - - - - - - - - - - -

210/ Cyt. za: Z. R o t o c k i , Odrodzenie..., op. cit., s. 54.

rze winien sobie postawić za przykład do naśladowania pewne postacie z życia wojskowego w przeszłości. Rozwijać on będzie dalej wczorajszą tradycję wojskową. Nie stoi on poza historią /Er ist nicht geschichtslos..."/[211]. Obsesyjna ostrożność w rzekomym odcinaniu się od przeszłości znalazła nawet wyraz w zmianie umundurowania żołnierzy[212].

Z koncepcją "Obywatela w mundurze" nie zgadzała się stara kadra oficerska. Wystąpienie ministra Blanka 12 listopada 1955 r. w Andernach podczas promocji pierwszych ochotników do Bundeswehry spotkało się z głosami krytyki i oburzenia ze strony kół wojskowych starej szkoły[213]. Zarzucano mu wymazywanie historycznego spadku wojskowości niemieckiej. . Ale zarzuty i protesty przedstawicieli kół militarystycznych oraz reakcyjnych

- - - - - - - - - - - - - - -

211/ W.B a u d i s s i n , Das Leitbild des zukünftigen deutschen Soldaten, "Die neue Gesellschaft" 1955, nr 1.

212/ W 1955 r. chciano uniknąć zbyt "militarystycznego" z pozoru wyglądu oficerów w tradycyjnym umundurowaniu. Jednakże już po dwóch latach wprowadzono nowe mundury, ponieważ oficerowie narzekali na zbyt "cywilny" wygląd. Zwłaszcza młodzi oficerowie uważali, że ich mundury są za skromne w porównaniu z eleganckim umundurowaniem oficerów innych państw NATO.

213/ Krytykowano zwłaszcza następujące wypowiedzi Blanka: "Przyszły dowódca winien być przykładem dla swych podwładnych jako Staatsbürger in Uniform" oraz "Tradycją armii powinno być maszerowanie na czele postępu" /mimo, że słowa te pochodzą od Scharnhorsta, którego 200 rocznica urodzin przypadała właśnie 12 listopada 1955 r. Zob. Z.R o t o c k i , op.cit., s.55.

środowisk kombatanckich były bezzasadne. Takie, a nie inne postępowanie kół rządzących RFN i kierownictwa Bundeswehry świadczyło o ich klasowym realizmie politycznym. Zdawały one sobie sprawę, jak dużym obciążeniem, z politycznego punktu widzenia, byłaby - jednoznaczna w oczach światowej opinii publicznej - wymowa wszystkiego co w jakiejkolwiek mierze wiązałoby się z tradycjami militaryzmu niemieckiego. O tradycjach tych nie zapomniano, ale chcąc nawiązać do nich, należało najpierw przeprowadzić szeroką akcję propagandową ze swoistego rodzaju podbudową filozoficzną.

Ideologowie imperializmu zachodnioniemieckiego, nie mogąc wprost przejąć tradycji Wehrmachtu, a jednocześnie pozostawić armii bez jakichkolwiek tradycji, sięgnęli do tradycji pruskich, jednocześnie próbując je oddzielić od militaryzmu niemieckiego i faszyzmu[214]. Hitlera i hitleryzm Prusom i prusactwu wyraźnie przeciwstawiał H.Rothfels, który dowodził, że "charakterystyczna dla hitleryzmu demagogia i chełpliwość oraz odwoływanie się do niskich instynktów nie miały nic wspólnego z duchem pruskim"[215], a Hans Meier-Welcker podczas jednego

- - - - - - - - - - - - - - -

214/ Por. E.S z o p k a , Niemiecka ideologia militarystyczna. Tradycja i współczesność /praca doktorska, WAP/, Warszawa 1975, s.242.

215/ H.R o t h f e l s , Die deutsche Opposition gegen Hitler, Krefeld 1951; cyt. za: E.S z o p k a , Niemiecka..., op.cit., s.242.

z wykładów[216] próbował ukazać cenne i godne kontynuowania, także w Bundeswehrze, wartości moralne żołnierzy armii cesarsko-pruskiej, które - jego zdaniem - zawsze były zachowywane w armii niemieckiej. W ten sposób H.Rothfels i jemu podobni chcieli zasugerować, że tradycje pruskie i związana z nimi żołnierskość są wartościami pozytywnymi, godnymi naśladowania w czasach współczesnych.

W okresie kiedy zachodziła konieczność pomijania drażliwego tematu niemieckich tradycji, kierownicze koła wojskowe w RFN nieraz podkreślały tymczasowy i koniunkturalny charakter tego stanu rzeczy. I tak na przykład gen.W.von Baudissin pisał: "Każda generacja opiera się na barkach poprzednich pokoleń, nawet wtedy gdy chwilowo zmuszona jest nie korzystać z ich spuścizny. W historii nie ma absolutnego dnia zerowego. Kto wyrzeka się spuścizny swoich poprzedników, ten rezygnuje z przyszłości"[217]. Podobna jest wymowa wypowiedzi Josepha Engelmanna: "Doświadczenie uczy, że ideały i trochę tradycji są nieodzownym warunkiem

---

216/ Wykład ten wygłosił H.Meier - Welcker w ewangelickiej akademii w Bad-Bäll, a opublikowany on został w 1957 r. w nr 9 "Wehrwissenschaftliche Rundschau" pod tytułem "Siły duchowe niemieckich sił zbrojnych od początku XX wieku".

217/ "Wehr im Volk" 1961, nr 4, s.7.

duchowej egzystencji, zaś ich brak musi prowadzić do żałosnych i chaotycznych rozwiązań zastępczych. Istnienie żywych ideałów zapobiega w życiu codziennym tworzeniu się ideałów nierealnych, zaś rozsądna i pełna umiarkowania kontynuacja tradycji daje pełną podporę i wskazuje kierunek"[218]. Powyższe głosy nie były odosobnione. W dyskusjach udowodniano bowiem wielki wpływ tradycji na wewnętrzną więź w armii, przestrzegając jednocześnie przed zgubnymi skutkami rezygnacji z dobrych i wypróbowanych kiedyś środków wychowawczych. Między innymi Walter Schell twierdził, iż "jednym z niebezpieczeństw nowoczesnego społeczeństwa jest brak więzi. Właśnie żołnierz, który broni swego narodu i swojej ojczyzny w ramach szerszego wolnościowego ładu politycznego i społecznego, musi dostrzegać więź łączącą go z historią jego narodu. Musi mieć jasność co do błędów i zalet, osiągnięć w dziejach Niemiec, a z drugiej strony musi umieć rozpoznawać trwałe wartości. /.../ Z tego właśnie punktu widzenia oceniać należy symbole, formy wojskowe i święta, określony własny styl, który istnieje również w innych zawodach"[219]. Zgodna ze stano-

- - - - - - - - - - - - -

218/ J.Engelmann, Innere Führung als politische Selbsterziehung der Bundeswehr, "Wehrwissenschaftliche Rundschau" 1965, nr 12; cyt. za: Cz.Mojsiewicz, Bundeswehra i społeczeństwo RFN, Poznań 1971.

219/ W.Schell, Ziele und Aufgaben der "Inneren Führung", "Die neue Gesellschaft" 1963, nr 6.

wiskiem wielu militarystów zachodnioniemieckich była swoista "filozofia" Wilhelma Rittera von Schramma,[220], który, analizując sytuację, jaka powstała w dniu narodzin Bundeswehry, doszedł do wniosku, iż odrzucanie tradycji wojskowych Niemiec jest błędem, gdyż "zdenacjonalizowany motyw walki jest za słaby w dobie wojny technicznej"[221].

Po pierwszym okresie rozwoju Bundeswehry, kiedy to zezwolono gen.W.von Baudissinowi na wprowadzenie w armii rzekomo demokratycznych reform, nastąpił okres drugi, zwany okresem konsolidacji Bundeswehry. Jego istotą było eliminowanie innowacji w szkoleniu i wychowaniu, przy zachowaniu tego wszystkiego co umożliwia przystosowanie żołnierzy do współczesnych warunków technicznych, wojskowych i społecznych. Równocześnie dało się zauważyć dążenie do systematycznego nawrotu do tradycji i zwyczajów wojskowych. Momentem przełomowym w tym procesie jest - według mnie - odejście ministra Blanka i przejęcie tej funkcji przez F.J.Straussa. Wprawdzie 27 czerwca 1958 r. F.J.Strauss utworzył przy ministerstwie tzw. Radę Doradczą d/s Innere Führung /Beirat Innere Führung/, organ, który miał

- - - - - - - - - - - - -

220/ Zob. W.S c h r a m m , Bundeswehr und Tradition, "Wehrkunde" 1959, nr 10, s.505-513.

221/ Ibidem.

udzielać rad i sugestii w sprawach "demokratyzacji" stosunków w armii, ale równocześnie jest on autorem oświadczenia, że "Bundeswehra nie może i nie zrezygnuje z honorowania dobrych tradycji żołnierskich"[222], Od tego czasu, mimo tworzenia mitów i wykorzystywania w neutralizowaniu atmosfery antymilitarystycznej wydarzeń "20 lipca" 1944 r.[223], nastąpił powolny, ale systematyczny powrót do przeszłości niemieckiego żołnierstwa.

- - - - - - - - - - - -

222/ "Der Luftwaffenring" ze stycznia 1958 r., s.1; cyt.za: Z.R o t o c k i , Odrodzenie..., op.cit., s.60.

223/ M. Wojciechowski w publikacji "Rola Bundeswehry w polityce wewnętrznej i zagranicznej Niemieckiej Republiki Federalnej", w:Bundeswehra - armia agresji i odwetu. Materiały z sympozjum,Warszawa 1969, s.11 pisze: "Państwo zachodnioniemieckie oparło swe istnienie - jeśli chodzi o powoływanie się na tzw.rodowód - właśnie na tych środowiskach spośród polityków cywilnych i oficerów Wehrmachtu, które brały czynny udział w próbie obalenia rządów Hitlera w 1944 r. Oznaczać to miało, że NRF wywodzi swój rodowód w prostej linii z elementów antyhitlerowskich i antyfaszystowskich. /.../ Gloryfikacja «20 lipca»tak w sferze cywilnej, jak i wojskowej miała służyć rehabilitacji Wehrmachtu, była próbą oczyszczenia jej z odium zbrodni, których dokonała w okresie II wojny światowej. I tą drogą usiłowano światu i społeczeństwu NRF przedstawić państwo bońskie jako«Inne Niemcy»/das andere Deutschland/ nie mające nic wspólnego z hitlerowską przeszłością".

Linia polityki wielkich Niemiec była kontynuowana przez przejmowanie przez nowe oddziały Bundeswehry tradycji starych pułków Reichswehry i Wehrmachtu. A w 1958 r. została zapoczątkowana akcja odsłaniania pomników.

Ustawa o orderach i odznakach honorowych z 26 lipca 1936 r.[224] zezwala na ponowne noszenie wszystkich orderów, z wyjątkiem specyficznie hitlerowskich i otrzymanych za zasługi "oddane reżimowi". Można nosić m.in.: "Orła Śląskiego", "Krzyż Bałtycki", "Krzyż Zasługi Wojennej" /nadawany przez gauleiterów/, odznaki rodzajów broni i pamiątkowe. Wyłączone zostały jedynie odznaki nadawane za okupację Austrii, Sudetów, Czech, Kłajpedy i wojnę hiszpańską[225]. 28 czerwca 1957 r. Ministerstwo Obrony RFN wydało zarządzenie zezwalające wojskowym na noszenie odznaczeń wojennych i odznak otrzymanych za udział w walkach na Wschodzie. W ten sposób posiadacze odznak "Za udział w walkach zimowych 1941-1942" /Winterkampf 1941-1942/, "Za udział w walkach z partyzantami" /Bandenkampfabzeichen/, "Za walki na Kubaniu" /Kubanschild/ i innych mogą bez przeszkód z nimi paradować[226]. W 1958 r.

- - - - - - - - - - - - -

224/ Zob. Gesetz über Titel, "Orden und Ehrenzeichen" von 26.07.1936 jahr w BGB I, s.844.

225/ Podaję za: Z.R o t o c k i , Odrodzenie..., op.cit., s.64.

226/ Podaję za: J.S o k ó ł , Bundeswehra ..., op.cit., s.106.

władze bońskie oficjalnie zezwoliły na noszenie wszystkich hitlerowskich odznaczeń, na których nie ma swastyki. Charakterystyczna w swej wymowie jest wypowiedź komendanta Szkoły Wyszkolenia Bojowego nr II w Münsterlager: "Nikt nie ma prawa usuwać z historii narodu części jego wojskowych osiągnięć, ani też przemilczać przed młodymi żołnierzami Bundeswehry wspaniałych osiągnięć żołnierzy niemieckich w okresie drugiej wojny światowej. Bundeswehra nie może w żadnym wypadku zrezygnować z czerpania wspaniałych wzorów, cnót i umiejętności żołnierskich Wehrmachtu"[227].

K i e r u n k i , t r e ś c i i f o r m y a n t y k o m u n i s t y c z n e g o w y c h o w a n i a n a t r a d y c j a c h

Wychowanie na tradycjach i wzorcach niemieckiego militaryzmu, jako jednego z głównych kierunków w systemie indoktrynacji ideologicznej w Bundeswehrze, jest elementarnym składnikiem głównego celu systemu "Innere Führung". A celem tym jest ukształtowanie standardowej sylwetki politycznej żołnierza Bundeswehry, przepojonego nienawiścią do komunizmu, chęcią odwetu, żarliwie oddanego

- - - - - - - - - - -

227/ "Soldatenkurier" 1963, nr 3; cyt.za: J. S o k ó ł , Bundeswehra..., op.cit., s.109.

"zachodniej demokracji" i mającego odpowiednie predyspozycje moralno-psychiczne do działań na współczesnym polu walki. "Wzmacnianie i rozwijanie ducha bojowego wojsk, wyrabianie w żołnierzach gotowości do walki i ponoszenia ofiar w imię obrony istniejącego w RFN ustroju społecznego oraz realizacji zadań postawionych przed armią przez rząd; uodpornienie armii na ataki psychologiczne nieprzyjaciela poprzez zapewnienie pełnej immunizacji żołnierza przed wpływem niepożądanych idei i sił społecznych; profilaktyczne oddziaływanie przeciwko histerii i panice, niwelowanie u żołnierzy lęku przed współczesnym polem walki i skutkami działania nowoczesnych środków masowego rażenia"[228] - oto podstawowe cele wychowania żołnierzy na starych tradycjach wydrukowane w miesięczniku "Wehrkunde".

Wychowanie na tradycjach żołnierzy Bundeswehry - według J.Sokoła - obejmuje jak gdyby trzy grupy tematyczne:

- wykorzystywanie przeszłości do zaszczepiania żołnierzom antykomunizmu i umacniania ich antykomunistycznych postaw,
- kultywowanie przeszłości hitlerowskiej dla szerzenia w Bundeswehrze ducha odwetu i rewizjonizmu,

- - - - - - - - - - -

228/ "Wehrkunde" 1962, nr 3, s.121.

- wykorzystywanie niektórych elementów z poprzedniego okresu dla kształtowania morale i cech bojowych żołnierzy Bundeswehry[229].

Kształtowanie antykomunistycznych postaw żołnierzy zajmowało i nadal zajmuje naczelne miejsce w procesie politycznego wychowania sił zbrojnych RFN. Jak słusznie zauważa E.Szopka, ideologia zawierająca w sobie-jako element podstawowy - antykomunizm może być najlepszym spoiwem łączącym niemieckich żołnierzy w Bundeswehrze, a także spoiwem ideologicznym dla sojuszu z zachodnimi mocarstwami imperialistycznymi, szczególnie z USA, bowiem w czasie II wojny światowej sojusz ten mocno został osłabiony[230]. Dzięki propagandzie antykomunistycznej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych duża część społeczeństwa zachodnioniemieckiego zaczęła łaskawiej patrzeć na problem winy Niemiec za zbrodnie dokonane w czasie II wojny światowej. Stało się tak prawdopodobnie dlatego, że w społeczności RFN w owym czasie silniej były zakorzenione elementy antykomunizmu. Antykomunizm - jak powiedział czołowy polityk zachodnioniemiecki, wiceprzewodniczący Bundestagu w latach sześćdziesiątych, dr Thomas Dehler -"jest kontynuowany na obecnym obszarze zachodnich Niemiec prawie bez przerwy od Rewolucji Październikowej"[231].

- - - - - - - - -

229/ J.S o k ó ł , Bundeswehra..., op.cit., s.102.

230/ Zob. E.S z o p k a , Niemiecka ..., op.cit., s.237.

231/ Por.M.T o m a l a , Dwie drogi rozwoju Niemiec, Warszawa 1968, s.257.

Wykorzystanie przeszłości hitleryzmu w propagandzie antykomunistycznej w Bundeswehrze dokonuje się poprzez kultywowanie tradycji walki militaryzmu i faszyzmu niemieckiego przeciwko komunizmowi, w formie aktu przejmowania przez żołnierzy zachodnioniemieckich tej "zaszczytnej i odpowiedzialnej misji dziejowej"[232]. Kultywując te tradycje, zmierza się do wpojenia każdemu żołnierzowi przeświadczenia, że jego podstawowym obowiązkiem jest walka przeciwko socjalistycznym ideom społecznym i że walkę tę powinien on traktować jako posłannictwo dziejowe.

Większość treści wychowania w duchu walki z komunizmem jest czerpana z tradycji bezpośrednich walk militaryzmu i faszyzmu niemieckiego przeciwko komunizmowi w XX wieku, a zwłaszcza z historii terrorystycznych oddziałów kontrrewolucyjnych i ugrupowań militarnych w Niemczech w okresie Republiki Weimarskiej. W szczególny sposób są czczone wyczyny Freikorpsów i innych ugrupowań, które występowały przeciwko ruchowi rewolucyjnemu w Niemczech i wsławiły się bestialstwem w krajach nadbałtyckich oraz w walce przeciwko polskim powstańcom na Śląsku. Oddziały te przedstawiane są jako "zbrojne ramię narodu niemieckiego"[233], przy je-

- - - - - - - - - - -

232/ "Der Visier" 1962, nr 21, s.24.

233/ "Wehr und Heimat" 1963, nr 3.

dnoczesnym przemilczaniu faktu, że to właśnie z nich rekrutowała się kadra i większość członków hitlerowskich "Totenkopfverbündx", SA i SS.

"Każdy Niemiec, a w konsekwencji również każdy żołnierz, jest związany ze wzlotami i upadkami historii naszego narodu. Każdy Niemiec może czerpać dumę z wielkich osiągnięć jego praojców. Natchnieniem dla współczesnych żołnierzy niemieckich mogą być określone momenty historyczne, jak np. przeszkodzenie przerzuceniu się rosyjskiej rewolucji na Niemcy po I wojnie światowej"[234] - stwierdził swego czasu Fritz Erler z SPD w organie związków zawodowych. Powyższy przykład świadczy o akceptowaniu najbardziej reakcyjnej części spadku po dawnej Reichswehrze. Wielką czcią jest otaczane w Bundeswehrze imię byłego ministra Reichswehry Noskego, uważanego za "polityka i zwierzchnika sił zbrojnych, który w okresie gdy bolszewizm po raz pierwszy zagroził Niemcom, stanął z nimi do walki i poprzez umiejętne kierownictwo zażegnał niebezpieczeństwo w Berlinie i innych miastach Rzeszy"[235]. W Boblingen w koszarach 252 batalionu powietrznodesantowego, w 1965 r.

- - - - - - - - - - - - -

234/ "Welt der Arbeit" z 19 kwietnia 1963 r.

235/ Cyt.za: J.S o k ó ł , Bundeswehra..., op.cit., s.105.

została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci kpt. Eberharda Wildermutha, który w 1918 r. zorganizował studencki "Freikorps" i stojąc na jego czele przyczynił się walnie do stłumienia ruchów rewolucyjnych na terenie Wirtembergii. Wspomnieć należy także, że aż cztery jednostki Bundeswehry noszą imię gen. Lettov-Vorbecka, który dowodził akcją przeciw rewolucyjnym wystąpieniom robotniczym w Hamburgu w 1919 r., a rok później uczestniczył w puczu Kappa.

Szczególną rolę w wychowaniu żołnierzy Bundeswehry na tradycjach walk przeciwko komunizmowi odgrywają wydarzenia z lat 1939-1945, a zwłaszcza walki ze Związkiem Radzieckim i ruchem narodowowyzwoleńczym w okupowanych krajach Europy. W generalnej gloryfikacji Wehrmachtu podkreśla się, że żołnierz niemiecki nie ginął za Hitlera, lecz za ojczyznę i naród[236]. Gloryfikacji "wyczynów" hitlerowskiego Wehrmachtu na froncie wschodnim służy zarządzenie Ministerstwa Obrony RFN o orderach i odznaczeniach za walki na froncie wschodnim.

Krzewienie ducha dnia wczorajszego w Bundeswehrze jest ściśle powiązane z wyrafinowaną kombinacją nacjonalizmu i odwetu, w której na pierwszy

---

236/ "Na wschodzie, w Rosji walczyliśmy nie o największą w historii wojen grabież, lecz o obronę naszej ojczyzny przed komunizmem". Podaję za: "Soldat im Volk" 1963, nr 9.

plan wysuwa się elementy rewizjonizmu i zmodyfikowane hasła z arsenału hitlerowskiej propagandy o "konieczności odbudowy Niemiec w historycznych granicach" oraz "obrony przed zagrożeniem komunistycznym ze Wschodu". Rewizjonistyczny i antypolski charakter ma wiele imprez i przedsięwzięć organizowanych w Bundeswehrze. Wystarczy wspomnieć chociażby o "Tygodniach niemieckiego wschodu", "Dniach jedności ojczyzny niemieckiej", wieczornicach, poświęconych przypomnieniu byłych niemieckich garnizonów na naszych ziemiach, zbiórkach pieniężnych dla organizacji przesiedleńczych i akcjach odwetowych, a rysuje się obraz tego rodzaju działalności Sił Zbrojnych RFN. Znamienne jest też przekazanie szkołom oficerskim i jednostkom Bundeswehry sztandarów i innych eksponatów tych niemieckich oddziałów, które kiedyś stacjonowały na polskich ziemiach północnych lub zachodnich. I tak na przykład; 152 batalion zmechanizowany 5 dywizji pancernej już w 1961 r. otrzymał jako swoją odznakę herb Szczecina i przejął tradycje 5 pułku grenadierów pancernych Wehrmachtu, który stacjonował w tym mieście. 6 rozpoznawczy batalion, stacjonujący w Szlezwik-Holsztynie, przejął tradycje 14 pułku kawalerii z Ludwigslust w NRD, a 153 batalion czołgów tej samej 5 dywizji ma w swoim godle herb miasta Pasewalk z NRD[237].

- - - - - - - - - - - -

[237] Por. Szara księga. Polityka ekspansji i neohitleryzmu w Niemczech Zachodnich, Warszawa 1968, s.421.

Oficerska Szkoła Wojsk Lądowych w Monachium otrzymała sztandary, które ongiś zdobiły pomnik Hindenburga na cześć jego zwycięstwa pod Tannenbergiem. Koszary jednostek 2 dywizji zmechanizowanej, 5 i 10 dywizji pancernej są udekorowane eksponatami wojskowymi i cywilnymi z terenów leżących na wschód od Odry i Nysy. W poszczególnych szkołach i ośrodkach szkolenia pomieszczenia i sale wykładowe są oznaczane nazwami polskich miejscowości[238]. Nawet cele do strzelania na poligonach Bundeswehry są oznaczane nazwami polskich miast i miasteczek[239]. W niektórych koszarach Bundeswehry znaj-

- - - - - - - - - - - - -

238/ W szkole broni podwodnej sił morskich w Eckenförde obiektom i budynkom nadano m.in. następujące nazwy: rejon zakwaterowania siódmego kursu - Elbląg, rejon zakwaterowania kadry - Gdańsk, rejon zakwaterowania łączności - Kołobrzeg, pomieszczenia sztabu - Wolin, kasyno oficerskie - Malbork. W szkole logistyki Bundeswehry w Hamburgu sale wykładowe oraz pomieszczenia kursów noszą nazwy miast polskich: Piła, Kostrzyn, Kołobrzeg, Szczecin. Na ścianach wiszą herby i zdjęcia tych miast. 20 marca 1964 r. w 3 batalionie szkolnym Bundesmarine w Glückstadt odbyła się uroczystość nadania pomieszczeniom poszczególnych kompanii nazw regionów naszych ziem zachodnich i północnych. Rejony czterech kompanii nazwano kolejno: Pomorski, Śląski, Zachodniopruski i Wschodniopruski. W listopadzie 1965 r. koszary 332 batalionu zmechanizowanego w Fürstenau nazwano "Pommern-Kaserne". Przed godłem i szyldem wystawiono wartę honorową. Podaję za: "Militärpolitische Informationen" 1974,nr 4.

239/ Por. Imperializm zachodnioniemiecki ciągle groźny. Materiał Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR, Warszawa 1977, s.2.

dują się kamienie milowe i drogowskazy, na których są podane odległości do poszczególnych miast w NRD i Polsce[240/].

Znamienną rolę w wychowywaniu w duchu odwetu odgrywają pieśni wojskowe. Ich emocjonalny wpływ na wykonawców i odbiorców jest ogólnie doceniany. Toteż śpiewa się w Bundeswehrze pieśni, których treść stanowią m.in. takie słowa,jak: "Zobaczymy się znowu moja śląska kraino. Zobaczymy się znowu nad brzegiem Odry" czy "Nigdy Niemcze nie zapomnij, co ślepa zrabowała ci nienawiść. Czekaj na godzinę zemsty za hańbę krwawej granicy". Zaś w zarządzeniu o tradycjach z 1965 roku czytamy: "Wybór, interpretacja i wykonywanie pieśni i muzyki wojskowej powinny stać się wyrazem żołnierskiego zachowania i żołnierskich uczuć"[241/]. A kierownictwo obrony RFN ogranicza się najwyżej do ogólnikowych wyjaśnień lub dementi, gdy opinia publiczna dowiaduje się o faktach śpiewania pieśni hitlerowskich w Bundeswehrze.

Oprócz gloryfikacji przeszłych walk z komunizmem równolegle została rozpoczęta szeroka kampania nawrotu do tradycji "oręża niemieckiego".

- - - - - - - - - - - -

240/ Na przykład przed wejściem do koszar w Göttingen ustawiono kamień milowy z napisem "Do Berlina 280 km". Podaję za: "Militärwesen" 1964, nr 7.

241/ Zarządzenie o tradycjach 1965. Podaję za: J.S o k ó ł , Bundeswehra..., op.cit., s.205.

Ważną datę stanowi rok 1962, kiedy to kierownictwo Bundeswehry wydało zarządzenie o powołaniu "Komisji historycznych". Komisje te przejęły od związków żołnierskich, organizacji paramilitarnych, weteranów i innych osób prywatnych wszystkie pamiątki związane z prowadzonymi przez Niemcy wojnami /np. sztandary bojowe, pamiątki wojskowe, dokumenty, mapy, zdjęcia/. Zebrane materiały zostały umieszczone w salach tradycji, które powstały w każdej jednostce. W oficerskiej szkole wojsk lądowych w Hannowerze urządzono specjalną salę "bohaterów Wehrmachtu". Znajdują się w niej tablice honorowe i zdjęcia około 180 Ritterkreitzträgerów z Wehrmachtu i SS. W celu rozwiania wszelkich wątpliwości co do pamiątek Ministerstwo Obrony RFN w "Uwagach szkoleniowych 3/65 Bundeswehry", w punkcie 4 wyjaśniło, że: "a/ zezwala się na zawieszanie oryginalnych obrazów - przeważnie zdjęć - wybitnych dowódców wojskowych i żołnierzy drugiej wojny światowej, jeżeli nawet na tych zdjęciach, siłą rzeczy, występują odznaczenia państwowe Trzeciej Rzeszy w swojej pierwotnej formie"[242/]. W szkołach oficerskich Bundeswehry powstały "Komitety do spraw tradycji", których zadaniem była troska o uroczyste oprawy imprez organizowanych w związku z przekazywaniem armii przez

- - - - - - - - - - - -

242/ Cz.M o j s i e w i c z , Bundeswehra i społeczeństwo..., op.cit., s.138. Zob.także Szara księga..., op.cit., s.449.

organizacje militarystyczne różnego rodzaju eksponatów i pamiątek wojskowych.

Zgromadzone w czasie akcji zbierania pamiątek sztandary historyczne zostały wręczone, zgodnie z rozkazem ministra obrony von Hassela z 1963 r., obecnym jednostkom bojowym Bundeswehry i są one oficjalnie prezentowane w czasie apeli poległych lub innych uroczystości o charakterze historycznym.

Bundeswehra dysponuje aktualnie trzema muzeami wojskowymi na szczeblu centralnym /wojsk lądowych w Ramstatt k.Kassel, sił powietrznych w Untersen k.Hamburga i marynarki wojennej w Laboe k.Kilonii/, kilkudziesięcioma salami tradycji w związkach taktycznych, siedemnastoma salami tradycji w szkołach i akademiach wojskowych oraz blisko 100 izbami tradycji[243/].

Koszarom, jednostkom, salom wykładowym, okrętom wojennym są nadawane imiona "bohaterów" armii cesarskiej Reichswehry i hitlerowskiego Wehrmachtu. Do chwili obecnej około 100 koszar Bundesweh-

- - - - - - - - - - - - - -

243/ Por. Problemy polityczno-militarne RFN. 1970-1976, Warszawa 1971, GZP WP, s.17.

ry otrzymało imiona reakcyjnych generałów z okresu cesarstwa lub hitlerowskiego Wehrmachtu[244]. W dzisiejszej Bundesmarine całkowicie oficjalnie otacza się czcią "wielkich admirałów" niemieckich - Dönitza i Rädera. Jeden z pierwszych niszczycieli rakietowych Bundesmarine nosi imię adm. Lütjensa. Nadanie go było jawnym nawiązaniem do tradycji hitlerowskiej Kriegsmarine[245]. Fakt ten

- - - - - - - - - - - - - - -

244/ Na przykład, Szkoła Wyszkolenia Bojowego nr II w Münsterlager /jest ona głównym ośrodkiem szkolenia wojsk pancernych Bundeswehry/ już w 1962 r.przejęła tradycje "Fallschirmpanzerkorps Hermann Göring" i 116 dywizji pancernej, nazywanej w Wehrmachcie "Windhunddivision"/dywizją psów gończych/. Koszary w Lerchenfeld k.Ulm oraz w Augustdorf noszą imię feldmarszałka Rommla, koszary w Osdorf - gen.Schwarzkopfa, twórcy niemieckich "Stukasów", koszary w Landeberg - feldmarszałka Ritter von Leeba, koszary jednej z jednostek piechoty górskiej - gen. Dietla, dowódcy wojsk hitlerowskich w Norwegii, koszary w Wuppertal - gen.Höpnera, dowódcy 4 Armii Pancernej spod Stalingradu, koszary w Hannowerze - gen. von Fritscha, osiem koszar nosi imię Hindenburga.

245/ Adm. Lütjens był dowódcą "Bismarcka", na którym zatonął 27 V 1941 r., kiedy to po zatopieniu krążownika brytyjskiego "Hood" ściągnął na siebie ogień brytyjskiej eskadry. Zanim okręt zatonął, Lütjens zdążył wysłać dwie depesze:: do dowództwa i do samego Hitlera. A treść ich brzmiała: "Walczymy do ostatka, wierząc w ciebie mój führerze oraz z niezłomnym przekonaniem w zwycięstwo Niemiec. Podaję za: J.N o w a k o w s k i , Ich brunatne idee. Hitlerowskie tradycje żyją w Bundesmarine, "Wrocławski Tygodnik Kulturalny" 1967, nr 40.

był znamiennym wydarzeniem z jeszcze jednego powodu. Otóż dotychczas w marynarce wojennej wybierano patronów spośród pruskiej elity lub zasłużonych militarystów okresu cesarstwa /np. adm. Tirpitz, graf Spee/. Rehabilitacja Lütjensa otwarła zatem nowy etap wychowania na tradycjach w Bundesmarine, co były hitlerowski admirał Gerhard Wagner, jeden z dowódców Bundesmarine, ocenił jako decyzję słuszną pod każdym względem. "Marynarka wojenna RFN - pisał G.Wagner - dokonała trafnego wyboru z Lütjensem, odpowiada to zdrowej tradycji żołnierskiej"[246]. "Zdrowa tradycja żołnierska" była kontynuowana, bowiem dwa następne niszczyciele rakietowe zostały nazwane imieniem Wernera Möldersa i gen.płk.Wernera von Fritscha[247].

- - - - - - - - - - - - -

246/ "Die Welt"von 9.08.1967 jahr.

247/ W.M ö l d e r s, pilot myśliwców, szlak bojowy rozpoczął w Legionie Condor w Hiszpanii. W czasie II wojny po 40 zwycięstwie powietrznym otrzymał we wrześniu 1940 r., jako drugi z oficerów, "liście dębowe" do Ritterkreutz, a w czerwcu 1941 r., jako drugi z oficerów, miecze, po 101 zwycięskiej bitwie powietrznej w lipcu 1941 r., jako pierwszy oficer, został dekorowany "brylantami". Zginął pod Wrocławiem w 1941 r. Baron W.von Fritsch od 1935 r. był głównodowodzącym wojsk lądowych. Pod jego kierownictwem, na podstawie zarządzeń Hitlera, dokonywała się rozbudowa armii lądowej. W 1938 r. został dowódcą jednostki artyleryjskiej i biorąc udział w kampanii wrześniowej, zginął pod Warszawą. Podaję za: "Die Welt" von 9.08.1967 jahr.

W siłach powietrznych Bundeswehry kult hitlerowskiej Luftwaffe kwitnie podobnie jak kult Kriegsmarine wśród marynarzy. Popularyzuje się postacie dowódców lotnictwa i czołowych asów Luftwaffe[248]. Jak wynika z zarządzenia o tradycjach z 1965 r.: "za zgodą Federalnego Ministerstwa Obrony, jednostki, okręty i pomieszczenia Bundeswehry mogą być nazywane imionami osobistości, które dzięki swej postawie i czynom stały się wzorem"[249], powyższe zjawiska są jednoznacznie usprawiedliwiane.

W celu zbliżenia tradycji armii hitlerowskiej do Bundeswehry na terenie obiektów wojsko-

- - - - - - - - - - - -

248/ W kwietniu 1961 r. trzy eskadry lotnicze otrzymały imiona niemieckich lotników z okresu I wojny światowej: Immelmanna i Bölckego /Ritchthofen był także dowódcą Legionu Condor/. Żołnierze tych eskadr na rękawach mundurów wyjściowych noszą plakietki z tymi nazwiskami. Innym przejawem kultu Legionu Condor za zwycięstwa nad Republiką Hiszpańską jest fakt istnienia specjalnego działu poświęconego Legionowi w muzeum lotnictwa w Untersen k.Hamburga. Czołowym eksponatem w dziale jest oryginalny mundur dowódcy legionu von Richthofena, zaś JU-52, bombowiec z tego okresu przekazany siłom powietrznym Bundeswehry przez gen. Franco w maju 1965 r., uważany jest jako symbol zwycięstwa nad republikanami.
Od 27 listopada 1966 r. 36 skrzydło lotnictwa myśliwsko-bombowego sprawuje patronat nad pomnikiem jednego z asów hitlerowskiej Luftwaffe - mjr. Novotnego.

249/ Zarządzenie o tradycjach, w: J.S o k ó ł , Bundeswehra..., op.cit., s.202.

wych wystawiono pomniki, poświęcone walkom poszczególnych dywizji i pułków Wehrmachtu, a także Waffen-SS. Na cześć hitlerowskich wojsk pancernych z okresu drugiej wojny światowej w Münsterlager został postawiony "Pomnik Chwały", który składa się z wielu artystycznie wykonanych płyt kamiennych z umieszczonymi na nich tablicami z brązu. Każda dywizja pancerna Wehrmachtu ma swoją płytę z wyrytymi na niej odznakami dywizyjnymi i opisami jej działań. Takie płyty posiadają także jednostki "Fallschirmpanzerkorps H.Göring", a również dywizje SS "Das Reich" i "Feldherrhalle". Obok "Pomnika Chwały" do największych w Bundeswehrze należą: "Pomnik Lotników" w Fürstenfeldbrück, "Pomnik Oddziałów Spadochronowych" w Altenstadt oraz "Pomnik Marynarki Wojennej" w Wilhelmshafen.

Żywotność tradycji okresu hitlerowskiego jest podtrzymywana przez wiele wydawnictw, prasę i literaturę typu komiksowego. Około 28% książek w bibliotekach jednostek Bundeswehry jawnie gloryfikuje działania Wehrmachtu i oddziałów SS. Dotychczas wydane zostały 132 monografie poszczególnych dywizji. Powstały 44 tomy wspomnień z serii "Profile najlepszych żołnierzy" oraz 94 wojskowe biografie traktujące m.in. o odznaczonych "Krzyżem Rycerskim"[250].

- - - - - - - - - - - - -

250/ Podaję za: Imperializm zachodnioniemiecki ciągle groźny, op.cit., s.14.

W rozprowadzanych wśród żołnierzy Bundeswehry materiałach i publikacjach za wybuch wojny, zbrodnie ludobójstwa czy w ogóle postępowanie niezgodne z honorem nie obwinia się generalnie hitlerowskiej generalicji. Oficerowie i żołnierze Wehrmachtu i Waffen-SS są przedstawiani jako "obrońcy ojczyzny" sumiennie spełniający swoją żołnierską powinność. Eksponuje się ich rzekomy humanitaryzm, posłuszeństwo i poświęcenie, chcąc w ten sposób kształtować podobne cechy we współczesnych żołnierzach niemieckich. Wydarzenia historyczne są w tej literaturze tak prezentowane i interpretowane, że przeciętny czytelnik, zbytnio nie kwapiący się do zgłębiania tajników historii, może być głęboko przeświadczony o chlubnych walkach niemieckich żołnierzy w latach wojny.

Bardzo duże są nakłady książek wspomnieniowych. Tylko wydawnictwo Pabel-Verlag w latach 1957--1976 wydrukowało 860 tytułów broszur z serii "Landser" /"Wiarus"/, których ogólny nakład wyniósł 65 mln egzemplarzy. A Aleksander Jahr, obok tzw. zeszytów historycznych pt. "Das III Reich", wydaje nową serię zeszytów pt. "II Weltkrieg". W seriach tych, bliźniaczo podobnych, są przypominani hitlerowscy "bohaterowie" z frontów II wojny światowej, a w ich treści zawarte opinie pochlebne dla militarystycznych tradycji niemieckiego szowinizmu. Wspomnieć należy także o literaturze wspomnieniowej, której autorami są dowódcy Wehrmachtu,

np.: Feldmarszałka von Mainsteina "Verlorene siege", Feldmarszałka Kesserlinga "Soldat bis zum letzten Tage", F. Haldera "Hitler als Feldherr", H.Guderiana, "Erinnerungen eines soldaten", Speidla "Inwasion", H.B.Griseviara "Bis zum bitteren Ende", F.von Schaabrendorffa "Offiziere gegen Hitler", H.Rothfelsa "Deutsche Widerstand gegen Hitler", F.von Lossberga "Im Wehrmachts Fürungsstab". Zadaniem tejże literatury jest rozpowszechnianie w społeczeństwie mitu o fachowości generałów i ich wysokich kwalifikacjach nie uznawanych przez Hitlera - dyletanta.

Bogata literatura pamiętnikarska i powieściowa gromadzona jest m.in. w 2097 bibliotekach wojskowych, w których znajduje się około 8 mln książek. Centralna Biblioteka Bundeswehry w Düsseldorfie. liczyła 900 tys. książek, z czego w 1976 r. blisko 40% stanowiła literatura traktująca o walkach żołnierzy niemieckich na różnych frontach II wojny światowej[251]. Ponadto, dla celów wychowawczych, wszystkie jednostki Bundeswehry opracowały własne rodowody, najczęściej związane z walkami w latach 1939-1945[252].

Doniosłą rolę w wychowaniu żołnierzy Bundeswehry w duchu antykomunizmu i odwetu odgrywają kontakty oficerów, podoficerów i żołnierzy z orga-

- - - - - - - - - - - -

251/ "Militärpolitische Informationen" 1974, nr 9.

252/ Ibidem.

nizacjami militarystycznymi i przesiedleńczymi. Sprawie tej jest poświęcone wiele miejsca w cytowanym już zarządzeniu o tradycjach. I tak na przykład w pkt. 25 czytamy: "Kultywowanie stosunków koleżeńskich z byłymi wojskowymi jest możliwe i pożądane. /.../ Powinny one w pierwszym rzędzie objąć byłych wojskowych, mieszkających w okolicy garnizonu. Ze stosunków tych nie powinno się wykluczyć nikogo, zarówno miejscowych związków koleżeńskich i tradycyjnych związków byłego Wehrmachtu, jak i poszczególnych niezorganizowanych byłych wojskowych"[253], zaś w pkt. 27: "Byli wojskowi powinni wiedzieć, że Bundeswehra ceni ich żołnierski wysiłek i szanuje ich ofiary"[254]. Nie rozróżnia się tu nikogo, nikogo się nie wyklucza, ważne jest tylko, by "wychowawczo" oddziaływać na współczesnych żołnierzy. Aby rozwiać wszelkie wątpliwości co do interpretacji powyższego zarządzenia, Ministerstwo Obrony RFN wystosowało pismo okólne /nr SI 4 a AZ 35-08-07 z 18 września 1965 r./, w którym wyjaśniało m.in. sprawę stosunku do Waffen-SS: "Podczas omawiania w koszarach lub na ćwiczeniach tematu «Tradycje w Bundeswehrze» któryś z żołnierzy lub podoficerów może postawić pytanie na temat koleżeń-

- - - - - - - - - - - -

253 / Zarządzenie o tradycjach, op.cit., s.205.
254 / Ibidem.

skich kontaktów z członkami Waffen-SS. Otóż należy w takich przypadkach wyjaśnić, że utrzymywanie z nimi kontaktów jest nie tylko możliwe, lecz i pożądane, że byli żołnierze Waffen-SS powinni być o tym przeświadczeni, iż Bundeswehra należycie ocenia ich wojskowe sukcesy i że jeśli ktoś jako żołnierz Waffen-SS szuka możliwości pielęgnowania żołnierskich tradycji, wtedy jest w Bundeswehrze serdecznie witany"[255].

Warto jeszcze zaznaczyć, że w Republice Federalnej Niemiec istnieje około 970 organizacji militarystycznych skupiających ponad 3,5 mln członków. W latach siedemdziesiątych na terenie RFN i Berlina Zachodniego działało 169 organizacji weteranów armii cesarskiej, Freikorpsów i Reichswehry, 590 organizacji pułków, dywizji, korpusów i innych jednostek sił lądowych Wehrmachtu, 52 organizacje byłej Luftwaffe, 30 organizacji skupiających członków hitlerowskiej Kriegsmarine, 43 organizacje byłych esesmanów, 11 organizacji byłych jeńców wojennych i ofiar wojny, 11 organizacji członków policji, rezerwistów i urzędników Bundeswehry oraz członków różnych towarzystw wojskowych.

Zgodnie z wytycznymi kierownictwa Bundeswehry, dowódcy różnych szczebli oraz delegacje żołnierskie masowo uczestniczą w zjazdach, spotkaniach i innych imprezach organizowanych przez związki mi-

---

255/ Cyt.za: H.L i p i ń s k i , O czym śpiewa Bundeswehra?,"Za wolność i Lud" 1968, nr 24.

tarystyczne, nie wyłączając imprez organizowanych przez związki byłych esesmanów. Spotkania byłych hitlerowskich spadochroniarzy, żołnierzy Luftwaffe, Kriegsmarine, wojsk pancernych i SS odbywały się niejako w asyście plutonów honorowych i licznych delegacji żołnierskich Bundeswehry. Należy podkreślić, że działanie to nie ma charakteru jednokierunkowego. Jednostki wojskowe coraz częściej bowiem były i są nadal rewizytowane przez byłych hitlerowskich dowódców, także dowódców Waffen-SS[256].

Wychowanie na tradycjach w Bundeswehrze w okresie rządów socjaldemokracji

Objęcie władzy w Republice Federalnej Niemiec przez koalicję SPD/FDP tylko przez krótki okres było asumptem do żywienia nadziei, że nowy gabinet zrewiduje dotychczasową politykę militarną chadecji. Jednak już z pierwszych deklaracji rządowych i oświadczeń czołowych polityków RFN wynikało jednoznacznie, że w zakresie polityki militarnej będą obowiązywały kanony ustalone w poprzednim okresie, a przewidywane zmiany będą dotyczyły dalszego rozwoju Bundeswehry, jej modernizacji i reorganizacji wszystkich elementów struktury mili-

---

256/ Patrz przykłady: Szara księga ..., op.cit., s.442 i nast.

tarnej armii w celu jak najlepszego przystosowania jej do obecnej sytuacji międzynarodowej[257].

Dziesięciu naukowców RFN zajmujących się problematyką polityczno-militarną w pracy poświęconej krytycznej analizie programu wojskowego SPD/FDP, opublikowanego w "Białej księdze RFN 1973/1974" stwierdza: "Na temat polityki militarnej koalicji rządzącej SPD/FDP, jak również na temat Bundeswehry nie ma krytycznej dyskusji na forum politycznym./.../ Odnosi się wrażenie, że nadal istnieje wielka koalicja CDU/CSU - SPD w sprawach militarnych"[258].

Oficjalne deklaracje rządu bońskiego o współdziałaniu i zbliżeniu z państwami socjalistycznymi w sprawach pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w dziedzinach ekonomiki, kultury, nauki i techniki stały od samego początku rządów SPD/FDP w wyraźnej sprzeczności z realizowaną polityką militarną. Analizując działalność polityczną przywódców rządu bońskiego, dochodzi się do wniosku, że na ich deklaracje słowne powinno się patrzeć przez pryzmat konkretnych poczynań, zwłaszcza w dziedzinie militarnej. Analiza kierunków rozwoju założeń doktry-

---

257/ Por.: J.S o k ó ł , Polityka militarna RFN pod rządami Małej Koalicji, w: Bilans rządów Małej Koalicji w Republice Federalnej Niemiec w latach 1970-1975, Warszawa 1976; J.S o k ó ł , Bundeswehra małej koalicji, "Wojsko Ludowe" 1977, nr 4; J.S o k ó ł , Aktualne problemy polityki militarnej głównych państw NATO w Europie, Warszawa 1971.

258/ Ein Anti-Weissbuch 1974, Rowohlt, Reinbeck k.Hamburga, s. 112.

nalnych, polityki kadrowej czy procesu wychowawczego w Bundeswehrze powinna być warunkiem sine qua non oceny szczerości polityki rządu bońskiego wobec krajów socjalistycznych.

Kiedy w 1970 r. została rozpoczęta na szeroką skalę reorganizacja Bundeswehry [259], zwrócono także uwagę na przedsięwzięcia, których celem było dalsze doskonalenie procesu politycznego wychowania żołnierzy. I tak, na przykład, zostały utworzone nowe ogniwa i placówki aparatu "Innere Führung", a mianowicie został powołany pełnomocnik do spraw wychowania i wyszkolenia przy generalnym inspektorze Bundeswehry oraz inspicjenci na szczeblu rodzajów sił zbrojnych, został utworzony Instytut Wojskowych Badań Socjologicznych, uruchomiona radiostacja Bundeswehry i wprowadzone nowe instrukcje dotyczące zasad szkolenia politycznego oraz wychowania żołnierzy[260].

W zmodyfikowanym systemie politycznego oddziaływania na żołnierzy Bundeswehry nadal jednak decydującą rolę, podobnie jak w całym poprzednim okresie, odgrywa antykomunizm i nacjonalizm, rewizjonizm, polityczny klerykalizm oraz tradycje milita-

---

259/ Szerzej patrz: A.C h a r i s i u s , T.T o b i a s , W.K o z a c z u k , NATO, strategia i siły zbrojne 1945-1975, Warszawa 1977.

260/ Por.: J.S o k ó ł , Polityka militarna ..., op. cit., s.31-32; J.S o k ó ł , Bundeswehra..., op.cit.; J.S o k ó ł , Aktualne problemy..., op.cit.

ryzmu niemieckiego. Podkreślić jednak należy, że w porównaniu z końcem lat sześćdziesiątych system ten jest znacznie bardziej elastyczny, a dzięki staranniej dobranym metodom oddziaływania można pozorować obiektywizm w totalnej negacji socjalizmu i wszechstronnej waloryzacji systemu burżuazyjnego[261].

Analizując wychowanie na tradycjach żołnierzy Bundeswehry w latach siedemdziesiątych można zauważyć, że w szerszym niż w latach poprzednich zakresie były wykorzystywane treści uprzednio nie stosowane lub stosowane rzadko. Chodzi głównie o działania, których celem jest pełna i otwarta rehabilitacja wszystkich żołnierzy biorących udział w II wojnie światowej, a przede wszystkim Waffen-SS. Aktywna działalność esesmanów od pierwszych dni po zakończeniu wojny[262], mimo wyroku Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze[263], spowodowała, że obecnie można uważać tradycje Waffen-SS za część składową tradycji Bundeswehry. Oprócz licznych spotkań środowiskowych oficerów i żołnierzy Bundeswehry z członkami organizacji HIAG o pełnej rehabilitacji

- - - - - - - - - - - - - -

261/ Por. ibidem.

262/ Zob. J.S o k ó ł , Organizacje militarystyczne w NRF, Opole 1967, rozdział HIAG .

263/ Międzynarodowy Trybunał Wojskowy tak osądził SS: "SS powołana została do życia w takich celach, które sąd określa jako zbrodnicze, a mianowicie do prześladowania i wyniszczenia Żydów, męczenia i morderstw w obozach koncentracyjnych, gwałtów na terenach zajętych, przeprowadzania programu robót przymusowych, prześladowania i mordowania jeńców wojennych". Cyt.za: I.C y p r i a n, J.S a w i c k i , Ludzie i sprawy Norymbergi, Poznań 1967; R.M a j e w s k i , Waffen-SS, mity i rzeczywistość, Wrocław 1977, s.264.

Waffen-SS może świadczyć fakt, że jeszcze w 1976 r. w RFN zostały wręczone Krzyże Żelazne członkom formacji SS, przyznane im w końcowej fazie działań wojennych[264]. Z wydanej przez Związek Ofiar Hitleryzmu VVN dokumentacji, w której znajduje się m.in. rozdział poświęcony hitlerowskim tradycjom w Bundeswehrze, wynika, że tylko w ciągu dwóch lat /1975 i 1976/ oficerowie i delegacje Bundeswehry brali udział w około 30 spotkaniach, uroczystościach i imprezach organizowanych przez HIAG. I tak, na przykład, w dniach 21-23 maja 1976 r. w Dortmarkt Falingostel odbyło się spotkanie członków 502 oddziału pancernego SS, a w Münsterlager uczestnicy spotkania zostali przywitani przez oficera Bundeswehry, w dniach 22-23 maja w Avolsen odbyło się koleżeńskie spotkanie członków byłej dywizji pancernej SS "Totenkopf" /część uczestników wzięła udział w przysiędze żołnierzy dwóch kompanii Bundeswehry/, natomiast w Ambergu były dowódca dywizji SS "Viking", gen. von Rittberg uczestniczył w spotkaniu z żołnierzami 12 brygady pancernej, a 25 czerwca 1976 r. oficjalna delegacja Bundeswehry brała udział w tzw. europejsko-amerykańskim spotkaniu byłych żołnierzy, w imprezie zorganizowanej przez HIAG w Monachium[265].

- - - - - - - - - - -

264 / Por. Problemy polityczno-militarne RFN, op.cit., s.27.

265 / "Militärpolitische Informationen" 1977, nr 9, s.15.

Ówczesny minister obrony RFN Georg Leber w odpowiedzi na krytykę JUSO /Junge Sozialisten - młodzieżowej przybudówki SPD/ oświadczył, że wie o spotkaniach i kontaktach żołnierzy Bundeswehry z członkami HIAG i aprobuje je[266]. I jakkolwiek rzecznicy kierownictwa obrony RFN zaprzeczali lub co najmniej podawali w wątpliwość wiarygodność doniesień prasowych o dużej liczbie spotkań kadry i żołnierzy Bundeswehry z organizacją byłych członków SS, jedno wydaje się pewne: jeżeli w Republice Federalnej Niemiec byli esesmani, wyznając te same co przed 35-40 laty poglądy, mogą legalnie i aktywnie działać w swej organizacji HIAG, a nawet piastować najwyższe stanowiska państwowe[267], liczne, przedstawiane w różnych źródłach dane o kontaktach należy przyjąć jako wiarygodne, tym bardziej że niektóre z nich potwierdzają zdjęcia[268].

- - - - - - - - - - - -

266/ Podaję za: G.G r ü n e w a l d , Rechtstendenzen in der Bundeswehr, "Blätter für deutsche und internationale Politik" 1977, nr 2.

267/ W latach siedemdziesiątych baron von Fricksen był członkiem Bundestagu, a figuruje na polskiej liście zbrodniarzy wojennych za to, że będąc oficerem SS w latach II wojny światowej kierował akcją wysiedlania Polaków z Wielkopolski. Deputowanym parlamentu RFN był także inny członek Waffen-SS, Hans Wassenbach. Podaję za: "Żołnierz Wolności" z 28 kwietnia 1977 r. i "Żołnierz Wolności" z 5 października 1977 r.

268/ Por.: Szara księga ..., op.cit.,

Mimo podpisania przez Republikę Federalną Niemiec wielu bilateralnych układów z państwami socjalistycznymi, tendencje antykomunistyczne i rewizjonistyczne w Bundeswehrze nie uległy osłabieniu. W dalszym ciągu są wykorzystywane wypróbowane w poprzednich latach środki i metody politycznego oddziaływania na żołnierzy Bundeswehry, o czym świadczą poniższe przykłady:

- pozostawienie wszystkich militarystycznych i odwetowych nazw ponad 100 koszar i niektórych poligonów /np. poligon NATO Bergen-Hohne, na którym odbywają strzelania żołnierze Bundeswehry i oddziały innych państw NATO jest podzielony na odcinki noszące nazwy miast leżących w Polsce, NRD i ZSRR/[269];

- posiadanie przez biblioteki żołnierskie książek o treściach antykomunistycznych, a niekiedy jawnie faszystowskich /np. Ahlfena "Walka o Śląsk", Beckera "Boje i zmierzch marynarki wojennej", Dwingera "Kiedy pękają tamy, zmierzch Prus Wschodnich", Gerlacha "Zdradzone armie", Grimma "Naród bez przestrzeni", Hupki "Śląsk", Kesselringa "Walka do ostatniego dnia" i Vegensacka "Tragedia bałtycka"/[270];

- - - - - - - - - - -

269/ Podaję za: RFN-BZ, "Biuletyn Specjalny" PAP nr 14/691 z 2 kwietnia 1977, s.32.

270/ Podaję za: "Blätter für deutsche und internationale Politik" 1977, nr 2.

- otaczanie czcią symboli i różnego rodzaju pamiątek po poprzednich armiach, zwłaszcza Wehrmachcie[271];

- szerzenie kultu wielkich dowódców Wehrmachtu /np. z okazji 25 rocznicy śmierci feldmarszałka Rommla na terenie sztabu 2 Korpusu Armijnego w Ulm zostało otwarte muzeum pamiątek po "lisie pustyni", natomiast w siłach lądowych Bundeswehry zostały zorganizowane zawody techniczno-bojowe pododdziałów piechoty o nagrodę Rommla[272]/.

- - - - - - - - - - - - -

271/ Czołowe miejsce zajmują sztandary wojskowe jednostek z czasu II wojny światowej, które są prezentowane na różnych uroczystościach wojskowych. Gloryfikacji przeszłości służyć też mają ordery i medale pamiątkowe. W latach siedemdziesiątych dr Christian Zentner zainicjował wydanie wielkiej serii medali w celu upamiętnienia postaci poszczególnych dowódców hitlerowskich, rodzajów broni czy miejsc bitew, a wszystko to "ku chwale Wehrmachtu" i dla przekazania "dobrych bojowych" tradycji następnemu pokoleniu. Seria liczyła 50 sztuk, np.: nr 1 - feldmarszałek von Meinstein, nr 3 - kpt. Prien /dowódca U-Boota/, nr 5 - gen. Dietl /dowódca wojsk hitlerowskich w czasie inwazji w Norwegii/, nr 11 - gen.por.Student /dowódca wojsk spadochronowych, odpowiedzialny m.in. za zbombardowanie Rzymu, masakrę w Rotterdamie i okupację Hagi/, nr 18, 19, 21, 25 i 29 - poświęcone walkom z ZSRR. Zob. "Militärpolitische Informationsdienst" 1977 nr 16, s. 3-4.

272/ Zob. "Militärpolitische Informationsdienst" 1977, nr 19, s.5.

Jeśli do powyższego dodamy to wszystko co dzieje się na gruncie cywilnym, a od czego żołnierz Bundeswehry nie jest izolowany /zwłaszcza od zjawisk, których celem jest upowszechnianie ideologii hitlerowskiej, jej paladynów oraz politycznych i wojskowych wydarzeń Trzeciej Rzeszy, tzw. Hitlerwelle/, to łatwiej będzie zrozumieć, jak mogło dojść w środowisku oficerów i żołnierzy Bundeswehry do licznych prawicowych ekscesów. I tak, na przykład, 16 lutego 1977 r. grupa młodych oficerów Wyższej Szkoły Bundeswehry w Neubiberg k.Monachium zorganizowała palenie kukieł z napisami "Jude", "Verdammte Jude" /przeklęci Żydzi/, wznosząc jednocześnie okrzyki "Sieg heil, Baus mit judische Schweinerei"[273], a w koszarach lotniczych w Rheine dwóch wartowników publicznie pozdrawiało się faszystowską formułą "Heil Hitler" z wyciągniętą ręką[274]. Entuzjastycznie też został przyjęty przez kadrę zawodową i żołnierzy jednostki wojskowej "Immelmann" pod Fryburgiem były hitlerowski pułkownik Luftwaffe, Hans Ulrich Rudel, który za udział w nalotach na Warszawę, Rotterdam i miasta Związku Radzieckiego został odznaczony najwyższymi orderami. Po wojnie mieszkał on w Argentynie, a następnie powrócił do

- - - - - - - - - - - -

273/ Podaję za: "Frankfurter Rundschau" z 29.09. 1977 r.

274/ Zob. "Die Welt" z 14.10.1977 r.

RFN i pozostając wierny swym poglądom z okresu hitlerowskiego, stanął po stronie prawicy i neofaszystowskich organizacji.

Rozdział V

KSZTAŁTOWANIE ANTYKOMUNISTYCZNYCH POSTAW ŻOŁNIERZY

Miejsce i rola "Zeitgemesse Menschenführung" w procesie kształtowania politycznej sylwetki żołnierzy

Oprócz obligatoryjnego oddziaływania ideologicznego na żołnierzy Bundeswehry przez ich dowódców, oficerów "Innere Führung" i kapelanów wojskowych wychowawcze funkcje w duchu antykomunistycznym, rewizjonistycznym i nacjonalistycznym są realizowane także w ramach szkolenia ogólnowojskowego, taktyczno-bojowego i technicznego poprzez przygotowanie moralno-psychologiczne, dowodzenie i kierowanie codziennym życiem wojskowym, a także odpowiednie wykorzystanie symboliki i ceremoniału wojskowego. Wymienione płaszczyzny życia wojskowego są traktowane w Bundeswehrze jako kolejna, obok "Politische Bildung", dziedzina politycznego oddziaływania i obszar olbrzymich możliwości kształtowania określonych postaw, uczuć i przekonań żołnierzy. Nosi ona nazwę "Zeitgemesse Menschenführung".

Charakterystyczną cechą "Zeitgemesse Menschenführung" jest to, że obejmując swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia wojskowego oraz sprawę stosunków międzyludzkich w armii, proces kształtowania politycznej sylwetki współczesnego żołnierza Bundeswehry realizuje drogą "przeżywania i doznawania" w codziennym praktycznym działaniu

wychowawczym. Stąd niektórzy autorzy tę część "Innere Führung" określają jako "erlernbarer Teil"[275].

INNERE FÜHRUNG

erlernbarer Teil	erlernbarer Teil
"Politische Bildung"	"Zeitgemässe Menschenführung" . Militärische Führungsprinzipien . Zeitgemässe Ausbildungsmethoden . Truppenfürsorge und materielle Korrumpierung . Personalpolitik . Personalauswahl

Na wypracowanie koncepcji "współczesnego kierowania ludźmi" i podjęcie prób jej urzeczywistnienia w armii wpłynęły przyczyny obiektywne, wynikające z przesunięć w układzie społecznym, jakie dokonały się w Niemczech Zachodnich po drugiej wojnie światowej, z wprowadzenia na uzbrojenie armii skomplikowanego sprzętu technicznego i nowoczes-

275 / Taschenbuch für Wehrfragen 1977/1978, Frankfurt am Main 1977, s.54-59. Gestaltung 4. Podaję za: Erziehung zur politisch-ideologischen Kriegsbereitschaft in der Gefechtsausbildung der Bundeswehr, "Militärpolitische Informationen" 1981, nr 1, s.7.

nych urządzeń oraz z warunków współczesnego pola walki, które wymagają od żołnierza maksimum ideologicznego zaangażowania, wysokiej odporności psychicznej, inicjatywy i umiejętności samodzielnego działania. Zachwianie w społeczeństwie zachodnioniemieckim obowiązujących dotychczas i uświęconych tradycją norm stosunków międzyludzkich, w tym także starego pruskiego ducha zwierzchności i posłuszeństwa w armii, zrodziło konieczność modyfikacji przestarzałych metod kierowania i dowodzenia ludźmi oraz ich adaptacji do bardziej współczesnych form współżycia i dyscypliny. Ponadto ze względu na współczesną technikę wojskową zachodziła konieczność wprowadzenia w armii nowoczesnych metod kierowania ludźmi. Dominującym typem szeregowca stał się żołnierz-technik, którego nie można stworzyć drogą drylu i szykan. Tak więc widzimy, że nie postępowość czy demokratyczne przekonania twórców Bundeswehry, ale obiektywne warunki i wymogi wywarły decydujący wpływ na rozwiązania i koncepcje wychowawcze, które pod maską quasi-demokratyzmu zapewniają prawidłowe funkcjonowanie Sił Zbrojnych RFN.

Uwzględniając powyższe warunki oraz niektóre doświadczenia frontowe hitlerowskiego Wehrmachtu, dowództwo Bundeswehry dokładnie określiło miejsce, funkcje i zadania zasad "współczesnego kierowania ludźmi" w systemie oddziaływania na żołnierzy. Zgodnie z koncepcją kierownictwa Sił Zbrojnych RFN, "współczesne kierowanie ludźmi", powinno polegać

na umacnianiu w żołnierzach przeświadczenia o "demokratycznym i postępowym charakterze armii zachodnioniemieckiej", rozwijaniu ich świadomości i pogłębianiu przekonania, że służą "dobrej i słusznej sprawie" oraz rozwijaniu i wzmacnianiu psychicznej oraz fizycznej wydolności żołnierzy. Ważnym zadaniem "Zeitgemesse Menschenführung" jest także nakreślenie dla wszystkich przełożonych wzorca współczesnego dowódcy i wychowawcy żołnierzy, sprecyzowanie im celów, środków i metod doskonalenia swoich umiejętności, aby mogli się zbliżać do tego ideału. Istotą koncepcji "współczesnego kierowania ludźmi" jest dążność do symbiozy czysto wojskowych cech żołnierza, jego umiejętności i nawyków technicznych, ogólnowojskowych i taktyczno-operacyjnych, wiedzy z jego świadomością polityczną, aby tą drogą otrzymać typ człowieka świadomie oddanego ideologii burżuazyjnej i gotowego do działania w interesie klasy panującej. Celem "współczesnego kierowania ludźmi" - pisał na łamach "Junge Stimme" generał Gaedecke - "jest ukształtowanie takiego żołnierza, który zna swoje państwo, kocha je i gotów jest do działania w jego interesie, nawet w wypadku potrzeby oddania swego życia"[276].

- - - - - - - - - - -

276/ "Szczególną rangę nadaje kierowaniu ludźmi jego związek z wymaganiami wobec dowódców i żołnierzy, by być gotowym do narażania swego życia". Podaję za: "Weissbuch" 1979/1980, s.141.

W ciągu ostatnich kilku lat kierownictwo Bundeswehry upatruje olbrzymie rezerwy wychowawcze w polityczno-ideologicznym przygotowaniu żołnierzy i stara się je uruchomić właśnie w dziedzinie "współczesnego kierowania ludźmi". Szczególne zainteresowanie tym właśnie zagadnieniem jest widoczne nie tylko w treściach oficjalnych dokumentów Ministerstwa Obrony RFN, w wielu przemówieniach, oraz okolicznościowych enuncjacjach dowódców wojskowych i cywilnych działaczy politycznych[277], ale przede wszystkim w coraz nowszych zaleceniach wykonawczych do pracy w jednostkach. Od 1972 r. teoretyczne założenia procesu kierowania ludźmi znalazły swe odzwierciedlenie w "Wytycznych do pracy wychowawczej"[278]. Wytyczne te, adresowane w pier-

- - - - - - - - - - - - -

dalszy ciąg przyp.ze s.177

"Żołnierz musi w codziennej służbie doznawać tych wartości, których powinien bronić" /"der Soldat muss in täglichen Dienst die Werte erfahren, die er verteidigen soll"/. Ibidem, s.194.

"Kierowanie i dowodzenie, szkolenie, nauczanie /.../ powinno doprowadzić żołnierzy do samodyscypliny, samoodpowiedzialności, świadomego posłuszeństwa, osobistej inicjatywy, indywidualnej gotowości działania oraz przyjacielskiej współpracy i pomocy." Podaję za: "Weissbuch" 1975/1976.

277/ "Stałe starania dowódców, by przybliżyć sobie samemu i podwładnym wzór »Obywatela w mundurze« jest nie tylko koniecznością, lecz także dowódczym nakazem". "Wehrkunde" 1975, H.11.

278/ Zarządzenie generalnego inspektora Bundeswehry nr 10/1. "Wytyczne do pracy wychowawczej" z dn. 14 września 1972 r.

wszym rzędzie do żołnierzy, którzy jako przełożeni mają szkolić podwładnych i dowodzić nimi, określają m.in. obowiązujący dla Bundeswehry styl kierowania i współczesne kierunki szkolenia. Kierowanie ludźmi jest zadaniem o ogromnym znaczeniu w obliczu zmian dokonywających się w młodej generacji i jej postawach wobec państwa. A poszanowanie godności żołnierzy w trakcie dowodzenia, szkolenia i podczas sprawowania opieki nad nimi bezpośrednio przyczynia się do rozwoju ich osobowości, co z kolei ma wpływ na gotowość bojową sił zbrojnych[279/]. Celem tak pojmowanego dowodzenia i kierowania jest żołnierskie "posłuszeństwo z rozsądku" /"Gehorsam aus Einsicht"/, chociaż nadal moc prawną ma zasada rozkazu i jednoosobowego dowodzenia.

Punktem wyjścia realizacji koncepcji "współczesnego kierowania ludźmi" jest eksponowanie w codziennej wojskowej praktyce wychowawczej tzw. wiecznych wartości żołnierskich. "Walory duchowe, moralne i psychiczne określają bardziej aniżeli umiejętności fachowe wartość żołnierza zarówno w czasie pokoju, jak i na wojnie. Rozwijanie tych wartości jest zadaniem współczesnego kierowania ludźmi. Obowiązuje ono w każdej dziedzinie życia wojskowego, zwłaszcza w szkoleniu, którego nie można oddzielić od wychowania"[280/]. W taki sposób

- - - - - - - - - - -

279/ Zob. Ibidem, rozdz.III, pkt 301.

280/ Leitsätze für die Erziehung in der Bundeswehr, "Zeitschrift für Militärgeschichte" 1965, nr 3, s.39.

podkreśla się wagę rozwijania i kształtowania w żołnierzach wiecznych wartości, w pierwszym rzędzie takich, jak przyzwyczajenie do wysiłku, wymagalność w stosunku do samego siebie, wola zwycięstwa, odwaga, koleżeństwo, inicjatywa i zdolność do samodzielnego działania.

"Współczesne kierowanie ludźmi" nie polega tylko na szkoleniu i wychowywaniu twardych, odpornych na trudy i bezwzględnych w działaniu żołnierzy, ale także na umacnianiu wewnętrznej spójności wojsk, oddziałów i pododdziałów /sprawa stosunków między przełożonym a podwładnym oraz wzmacnianie poczucia przynależności do kolektywu i umacnianie więzi wewnątrz grup żołnierskich/. Ideologiczną podstawę działań integrujących w Bundeswehrze stanowią: antykomunizm, a zwłaszcza antysowietyzm oraz afirmacja i utożsamianie się z zachodnim systemem ustrojowym, realizowane przez kształtowanie tzw. motywu obronnego oraz "partnerstwa atlantyckiego". Problem zaszczepiania wojsku "Positiv Wehrmotiv", który Karst podnosi do rzędu czynnika współdecydującego o wartości armii w warunkach wojny atomowej, stanowi przedmiot stałego zainteresowania aparatu "Innere Führung". Założenia kształtowania w wojsku "pozytywnego motywu obronnego", czyli innymi słowy - wychowania żołnierzy na świadomych, aktywnych zwolenników systemu społeczno-politycznego RFN, zostały sprecyzowane już w Ustawie Żołnierskiej /Soldatengesetz/. Zgodnie z tą ustawą od żołnierzy wymaga się "przekonań

demokratycznych", woli obrony praw narodu niemieckiego i występowania w obronie ustroju wolnościowego, identyfikowanego z ustrojem RFN. Na przykład art. 1 ustawy głosi, że "państwo i żołnierz są związani więzami wzajemnej wierności", a art. 8, że żołnierz ma "obowiązek wiernie służyć Republice Federalnej i bronić dzielnie praw oraz wolności narodu niemieckiego". Podstawowym celem kształtowania "pozytywnego motywu obronnego" jest wpojenie żołnierzom głębokiego przeświadczenia o wysokiej wartości ustroju, państwa i systemu władzy w RFN, aby stali się gorącymi zwolennikami istniejącego układu, gotowymi do ponoszenia najcięższych ofiar w imię jego interesów. A punktem wyjścia kształtowania "pozytywnych motywów obrony" jest "uświadomienie żołnierzom demokratyzmu form i funkcji Republiki Federalnej, praworządności państwowej i demokratycznego ustroju państwowego"[281].

Praktyczne szkolenia bojowe, techniczne oraz ogólnowojskowe stanowią podstawę i zarazem sprawdzian efektywności wychowania w ramach "współczesnego kierowania ludźmi". Prowadząc zajęcia praktyczne, z reguły w warunkach maksymalnie zbliżonych do bojowych, dąży się do /obok przekazania niezbędnej wiedzy/ wpajania żołnierzom odpowiednich nawyków i umiejętności, hartowania ich odwagi i odporności psychicznej. Dużo uwagi poświęca się

281/ Bulletin des Presse und Informationsamtes der Bundesregierung, 15 czerwca 1963 r.

przy tym stosowaniu zasad systematycznego stopniowania trudności, wielokrotnego powtarzania czynności oraz poddawaniu ostrej próbie sił i walorów umysłowych, moralnych, psychicznych oraz fizycznych wszystkich żołnierzy. Nie można jednak identyfikować współczesnej praktyki szkoleniowej w Bundeswehrze z drylem charakterystycznym dla armii niemieckich z poprzednich okresów historycznych. Dowództwu Bundeswehry zależy raczej na tym, żeby identyfikacja żołnierzy z ustrojem imperialistycznym, celami i zadaniami jego polityki, ich przygotowanie ogólnowojskowe i specjalistyczne, gotowość do wykonania wszystkich stawianych zadań wynikały z odpowiednich predyspozycji ideologicznych, moralnych, psychicznych i fizycznych, ukształtowanych w następstwie funkcjonowania i oddziaływania ideologicznego oraz ściśle z nią zespolonego wychowania i szkolenia wojskowego.

Rola "Zeitgemesse Menschenführung" w procesie kształtowania politycznej sylwetki żołnierza Bundeswehry polega:

- Po pierwsze, na wspieraniu ideologicznego oddziaływania, szkolenia i wychowania "Politische Bildung" w innych dziedzinach życia wojskowego. Uważa się, że tylko wzajemne, racjonalne i emocjonalne oddziaływanie obu płaszczyzn "Innere Führung"/Politische Bildung i Zeitgemesse Menschenführung/może się przyczynić do efektywnego umocnienia w żołnierzach antykomunistycznych przekonań i motywacji. Celem "Zeitgemesse Menschenführung" jest też zapewnienie

żołnierzom wrażenia, że postulowany i prezentowany przez "Politische Bildung" "zmieniający się charakter Bundeswehry" ma miejsce także w codziennym, praktycznym życiu jednostki. Mówił o tym, zwracając się do oficerów, generalny inspektor Bundeswehry gen. Brandt: "Nie można i nie wolno nam być obojętnym na to, czy żołnierze widzą w armii hierarchię ucisku i niezrozumiały system regulaminów, czy też odczuwają, że są traktowani jak ludzie"[282].

- Po drugie, na współudziale w kształtowaniu inicjatywy i współodpowiedzialności żołnierzy w opanowywaniu techniki bojowej, doskonaleniu nawyków i umiejętności posługiwania się nią w walce. "Wydajność ogólna sił zbrojnych zależy od pełnego rozwoju duchowej siły i woli każdego pojedynczego żołnierza. Stan ten osiągniemy wtenczas, kiedy wzrośnie u żołnierzy świadoma dyscyplina oraz powiększy się ich stan motywacji do współodpowiedzialności"[283]. Ukierunkowanie działań na rozwój inicjatywy we wszystkich dziedzinach życia wojskowego, popularyzacja tzw. samoodpowiedzialności na każdym stanowisku mają swoje źródło nie tylko w obiektywnie uwarunkowanych potrzebach, jakie rodzi technika wojskowa, lecz także w subiektywnym podejściu klas posiadających, chcących drogą ukierunkowania zainteresowań na inne dziedziny neutralizować

- - - - - - - - - - - - - -

282/ Cyt. za: "Heer", 1979, H. 6, s.3.

283/ Cyt. za: "Weissbuch" 1979, s.188.

sprzeczności klasowe i konflikty społeczne.

- Po trzecie, na inspirowaniu i kształtowaniu aktywnych, zaangażowanych i ofiarnych"zespołów /kolektywów/ walki"/"arbeitsteiligen Kampfteams"/, które powinny powstać na wszystkich szczeblach, poczynając od najniższego, tj. załogi, drużyny, plutonu i kompanii [284]/.

K s z t a ł t o w a n i e p o d s t a w o w y c h k o l e k t y w ó w ż o ł n i e r s k i c h / " K a m p f t e a m s " /

Dążeniem kierownictwa Bundeswehry jest oparcie zasad tworzenia ducha kolektywu na wzorach "koleżeństwa frontowego" /"Schicksalsgemeinschaften in der Wehrmacht"/ oddziałów Wehrmachtu i Waffen-SS z okresu II wojny światowej. W publikacjach nierzadko pojawiają się "głosy zatrwożenia", że obecna Bundeswehra nie korzysta z doświadczeń oficerów Wehrmachtu w kształtowaniu odpowiedniego ducha bojowego, głosy wręcz domagające się powrotu do "Methoden unserer Vater" [285]/.

Dowódcom i przełożonym zaleca się stałe przebywanie z żołnierzami, dzielenie z nimi trudów, wyrzeczeń i niebezpieczeństw, uczestniczenie w ich smutkach i radościach, aby mogli uzyskać jasny pogląd na wartość bojową pododdziałów i móc wpływać

- - - - - - - - - - - - -

284/ Cyt.za: "Heer", Ausgabe III, AK, 1980, H.3, s.7.

285/ Zarządzenie generalnego inspektora Bundeswehry nr 10/1, op.cit.

bezpośrednio na wszystkich podwładnych. Stąd też sprawa osobowości oficera - dowódcy zajmuje istotne miejsce w teorii i praktyce "współczesnego kierowania ludźmi". Zgodnie z wymogami obowiązującymi w Bundeswehrze, idealnym dowódcą jest oficer łączący żarliwe zaangażowanie w obronie ustroju panującego w Republice Federalnej Niemiec z rozległą wiedzą ogólną i techniczną oraz umiejętnościami i zdolnościami dowodzenia i kierowania ludźmi. Kierownictwo Sił Zbrojnych RFN szczególną wagę przywiązuje do przykładu osobistego oficerów, co znajduje odbicie w "Wytycznych do pracy wychowawczej": "Przełożony umacnia swój autorytet przykładem i bezbłędnym wykonywaniem obowiązków"[286]. A gen.Brandt pisze:

"Jeżeli żołnierz nie uznaje swego przełożonego za człowieka, to daleka jest droga, by go przekonać, że nasz kraj jest wartością godną obrony/unser Land es wert ist verteidigt zu werden/"[287]. W podobnym duchu jest także wypowiedź gen. Ilsemanna: "Tylko ten żołnierz będzie pozwalał się prowadzić w myśl nowoczesnego kierowania ludźmi, który widzieć i doświadczać będzie to, że prezentowane i wyjaśniane zasady są także zasadami działania jego przełożonych"[288].

- - - - - - - - - - - - - - -

286/ Ibidem.

287/ "Heer" 1978, H.3, s.11.

288/ G.C.I l s e m a n n , Die Bundeswehr in der Demokratie, Hamburg 1971, s.26.

Badania prowadzone w jednostkach Bundeswehry, a także inspekcje i kontrole wykazały jednak, że chociaż "Zeitgemesse Menschenführung" przenika niemal wszystkie dziedziny codziennego życia jednostki, to jednak jego efekty nie spełniają oczekiwań kierownictwa i daleko odbiegają od założeń. Jedynie część kadry i żołnierzy odpowiada wymogom dowódcy - kierownika, nadal jest niski poziom dyscypliny, lekceważone są przedsięwzięcia wychowawcze, a w procesie wychowania brakuje zwłaszcza komunikowania społecznego kontaktu przełożonego z podwładnymi[289/].

Najwłaściwszą płaszczyzną politycznego oddziaływania jest - według Ministerstwa Obrony RFN - szkolenie bojowo-taktyczne. Stanowisko kierownictwa Bundeswehry jest w tym względzie jednoznaczne i jednolite: "Współczesne dowodzenie wymaga nierozłącznego traktowania szkolenia bojowego i wychowania politycznego /Innere Führung/"[290/]. Nierozłączność systemu politycznego wychowania żołnierzy z procesem ich bojowego kształcenia podkreślał także, pełniąc obowiązki Generalnego inspektora Bundeswehry, gen. Brandt. Według niego, dobre uzbrojenie i wyszkolenie powiązane z motywacją są tymi czynnikami, które składają się na siłę bojową armii[291/]

- - - - - - - - - - - - - - -

289/ Podaję za: "Truppenpraxis" 1980, H.2, s.84.

290/ Cyt.za:"Heer" 1978, Ausgabe III, AK, H.7, s. 30.

291/ Podaję za: "Soldat und Technik" 1979, H.7, s. 348.

A są i tacy, którzy uważają, iż dopiero duch bojowy, chęć działania i walki mogą uczynić wartościowym całe uzbrojenie i wyposażenie armii[292].

Kształtowanie motywacji służby i walki odbywa się w Bundeswehrze niejako na trzech płaszczyznach:

pierwsza - afirmująca własne państwo i ustrój polityczny opiera się na teorii konieczności obrony "demokratycznego państwa" i "bezkonfliktowego ustroju parlamentarnego";

druga - zawiera się w tezie, że silna duchowo, technicznie nowoczesna i wzorowo wyszkolona armia jest najpewniejszym gwarantem pokoju i bezpieczeństwa państwa oraz społeczeństwa zachodnioniemieckiego;

trzecia - sprowadzająca się do konstatacji, iż w teorii "koniecznej obrony" nie można się obyć bez odpowiedzi na pytania: Przed kim bronić? Kto zagraża temu państwu? Jak silne jest zagrożenie?

I chociaż w niektórych oficjalnych dokumentach Sił Zbrojnych RFN, wydawanych na użytek propagandowy dla społeczeństwa zachodnioniemieckiego, znajdują się stwierdzenia, że "gotowość obronna wolnego społeczeństwa nie wymaga ideologicznego sterowania i żadnego obrazu wroga"[293], to rzeczywistość wychowawcza Bundeswehry oraz doniesienia niektórej prasy w RFN zaprzeczają temu całkowicie. "Bundesweh-

---

292/ Podaję za: "Soldat und Technik" 1980, H.8, s.420.

293/ "Bundeswehr 1955-1980. 25 Jahre Bundeswehr - 25 Jahre gesicherter Frieden", Bonn 1980, s.150.

ra potrzebuje obrazu wroga. Bundeswehra takowy obraz posiada, Zdecydowana większość naszych żołnierzy nie potrzebuje żadnej informacji, gdzie nieprzyjaciel się znajduje i jak się nazywa"[294/].

A jakie nadzieje wychowawcze wiąże kierownictwo Bundeswehry z umocnieniem "Kleinen Kampfgemeinschaften", wynika z zarządzenia wojsk lądowych, w którym stwierdza się: "Cnoty żołnierskie rozwijają się w małych zespołach i pododdziałach wojskowych. W nich rodzi się wzajemna przyjaźń, tak niezbędna szczególnie w trudnych i niebezpiecznych sytuacjach. Koleżeństwo powinno łączyć przełożonego i podwładnego w każdej sytuacji, daje ono bowiem zarówno w czasie pokoju, jak i wojny poczucie spójności i pewności siły. Lepiej wyszkoleni żołnierze powinni zawsze służyć pomocą mniej doświadczonym i słabszym kolegom. Należy unikać egoizmu, nieszczerości i fałszywej pogoni za zaszczytami, które zniszczą najlepszy kolektyw"[295/].

Jak już wspomniałem, miejscem sprawdzania się /Bewährungsfeld/ żołnierzy Bundeswehry jest szkolenie bojowe, zwłaszcza w postaci ćwiczeń taktycznych. Intensywne i realistyczne pod względem wymogów współczesnej wojny szkolenie bojowe jest,

- - - - - - - - - - - -

294/ Cyt.za: "Deutsche Nationalzeitung" z 16.05. 1980 r.

295/ Zarządzenie wojsk lądowych "Heeresdienstvirschrift" 100/100 Führung im Gefelt. Cyt.za: "Wehrwissenschaftliche Rundschau" 1979, H.4, s.114.

według kierownictwa Bundeswehry, czynnikiem wpływającym na kształtowanie pożądanej motywacji. "Wspólne doświadczenia i przeżycia żołnierzy podczas wielodniowych ćwiczeń na poligonach każdorazowo dostarczają kolejnego impulsu /bodźca/ motywacyjnego, co do dobrego wykonywania postawionego zadania"[296] - stwierdzają jednoznacznie publicyści "Heer". Natomiast publicyści innego czasopisma wojskowego podkreślają szczególne znaczenie ćwiczeń taktycznych w szkoleniu jednostek i w procesie doskonalenia dowodzenia wojskami lądowymi. Oni także stwierdzają, że tylko dzięki takim formom żołnierz może poznać granice swych możliwości psychiczno-fizycznych, jak również możliwości posiadanego uzbrojenia i sprzętu[297].

A ćwiczenia taktyczno-bojowe w warunkach ekstremalnych nie należą w Bundeswehrze do rzadkości. Żołnierz przygotowuje się do działań w nieznanym otoczeniu, często w skrajnych warunkach klimatycznych i bytowych. Przykładem niech będzie meldunek prasowy z 5-dniowych ćwiczeń polowych 3 kompanii 173 batalionu grenadierów pancernych: "W hełmie i z bronią musieli żołnierze skakać nad przeszkodą z drewna do dołu żwirowego. Głębokości dołu nie znali. Większość połamanych kolb i rękojeści karabinów oraz trzech żołnierzy z urazami stóp, odwie-

- - - - - - - - - - - -

296/ Zob. "Heer" 1980, Ausgabe III, AK, H.5, s.13.
297/ Podaję za: "Kampftruppen" 1978, H.4, s. 163.

zionych wieczorem do szpitala, stanowiło bilans skoku śmierci"[298]. Natomiast w czasopiśmie dowództwa Bundeswehry "Heer" znajduje się taki oto opis przygotowań do działań w warunkach zimowych:

"Walka zimą jest twardą, surową rzeczą. Wymaga ona od żołnierzy wytrwałości i wytrzymałości oraz przystosowania do nadzwyczajnych warunków. Zadanie utrzymania siebie i własnej broni w gotowości do działania i walki obowiązuje bez względu na mróz, śnieg, lód i burze. Do takich warunków przygotowują się tysiące żołnierzy wojsk lądowych na biwakach zimowych"[299].

Ćwiczenia taktyczne i manewry wojskowe są tymi formami szkolenia i wychowania, w których przeciwnik, chociaż pozorowany, przyjmuje niezwykle konkretną postać. Regułą jest, że żołnierze Bundeswehry w militarnej konfrontacji na mapie lub poligonach za przeciwnika mają siły zbrojne państw socjalistycznych, które w założeniach oznaczane jako "Partei Rot", "Orange", są przedstawiane jako agresorzy[300].

Szczególną zatem formą kształtowania poczucia partnerstwa, koleżeństwa i współzależności wśród

---

298/ Cyt.za: "Neue Ruhr Zeitung" z 30 października 1979 r.

299/ Cyt.za: "Heer" 1980, Ausgabe III, AK, H.3, s.10.

300/ Zob."Heer" 1980, Ausgabe I, AK, H.10, s.11.

żołnierzy jest działalność, którą sami Niemcy w NRF nazywają "NATO - Kameradschaft". Ogniwem scalającym poszczególne armie NATO jest antykomunizm i zagrożenie radzieckie. Wzajemne wizyty oraz udział żołnierzy w ćwiczeniach uzasadnia się specjalnie spreparowanymi argumentami. Na przykład, przed pobytem Bundeswehry w Norwegii prasa springerowska opublikowała następujący list, którego autorem miał być jakoby wysoki funkcjonariusz norweskiego rządu: "Norweski naród obawia się Rosjan. Ludność popiera niemiecki udział w ramach NATO, ponieważ my wiemy, że sami nie możemy się obronić"[301]. A liczba przedsięwzięć scalających armie NATO jest duża /wymiana kompanii na określony czas, zawody sportowe i użyteczno-bojowe, manewry, seminaria, podróże religijne, wspólne pobyty na placach ćwiczeń oraz uroczystości na grobach bohaterów I i II wojny światowej/[302].

M e t o d y , f o r m y i ś r o d k i "w s p ó ł c z e s n e g o k i e r o w a n i a l u d ź m i "

Z teorią i praktyką politycznego wychowania żołnierzy Bundeswehry ściśle jest związane ich psychologiczne przygotowanie do działań wojennych.

- - - - - - - - - - - - - -

301/ Cyt.za: "Berliner Morgenpost" z 22 czerwca 1977 r.

302/ Zob. G.D ö b e l, NATO-Kameradschaft im Dienste der geistigen Aggresionsvorbereitung der Bundeswehrangehörigen, w: So werden Feinde gemacht, op.cit., s.101.

Jego celem jest takie ukształtowanie osobowości żołnierzy, by z wewnętrznego przekonania c h c i e l i w a l c z y c, a dzięki odpowiedniemu szkoleniu u m i e l i d z i a ł a ć w każdej sytuacji na polu walki /podkr.- A.P./. I jakkolwiek "psychologische Vorbereitung" uważa się za część składową szkolenia bojowego, to w zakresie realizowanego celu przedsięwzięcia te są zbieżne zarówno z "Politische Bildung" i "współczesnym kierowaniem ludźmi" - zwłaszcza w przedmiocie kształtowania "motywu walki" /"Kampfwille"/ i jego ideologicznego podłoża,- jak również z procesem ogólnowojskowego, strzeleckiego i taktycznego szkolenia. Wzajemne powiązania wynikają z nakreślonego celu działania, którym jest wszechstronne przygotowanie żołnierza do walki. Niektórzy naukowcy zachodnioniemieccy, jak np. Gustaw Dänicker, uważają określone, ściśle ze sobą powiązane oddziaływanie psychologiczne i polityczne na żołnierzy za skuteczną metodę /grupę metod/ zabezpieczającą osiągnięcie tzw. wolności działania /"Handlungsfreiheit"/, rozumianej jako psychiczno-fizyczny stan gotowości działania w różnych skomplikowanych sytuacjach bojowych[303].

Powyższe stwierdzenie nie ma charakteru przypadkowego, bowiem przygotowanie psychologiczne, tak zresztą jak i wszystkie inne przedsięwzięcia w Bundeswehrze, wiąże się ze słuszną skądinąd tezą, iż: przyszła wojna będzie miała charakter starcia o cha-

303/ G. Dänicker, Europas Zukunft sichern Anleitung für Führungs - Kräfte, Stuttgart 1974, s.66.

rakterze ideologicznym, w którym elementy psychologiczno-polityczne będą odgrywać nie mniejszą rolę niż uzbrojenie i wyposażenie techniczne[304/].
Teza ta jest wprawdzie prawdziwa, ale pamiętać należy, że przygotowanie psychologiczne jest uzależnione od charakteru sił zbrojnych, który zaś jest w RFN reakcyjny i agresywny. Psychologiczne przygotowanie żołnierzy Bundeswehry jest ukierunkowane na rozwój i umacnianie tych cech charakteru wychowanka, które będą przydatne na współczesnym polu walki. Toteż obok ponadczasowych wartości żołnierskich, takich jak: odwaga, męstwo, wytrwałość, inicjatywa, siła woli, opanowanie i koleżeństwo, w polu zainteresowania kierownictwa Sił Zbrojnych RFN znalazły się i takie, jak nienawiść, żądza gwałtu, przemocy i odwetu. Obok działań stabilizujących procesy myślenia, przeżywania i działania są i takie, których celem - na bazie teorii o "zagrożeniu komunistycznym" i "barbarzyńsko-agresywnym" żołnierzu Układu Warszawskiego[305/] - jest obezwładnienie wszelkich procesów wartościowania i zniwelowanie zdolności obiektywnej oceny zjawisk czy procesów przez żołnierzy Bundeswehry, a wszystko po to, by wytworzyć i uzyskać stan ślepej wiary i bezwzględnego oddania, włącznie z gotowością oddania życia, gdy zajdzie potrzeba.

- - - - - - - - - - - -

304/ Zob. Grosses Buch der Bundeswehr, Reutlingen 1970, s.359.

305/ Zob. U. de M a i z i e r e , Bekemmtnis zum Soldaten, Hamburg 1971, s.9.

Skutecznymi metodami uzyskania takiego stanu rzeczy mają być: szkolenie w warunkach ekstremalnych, przekraczających nawet najśmielsze wyobrażenia o przyszłym polu walki oraz szkolenie w małych grupach bojowych, w których będzie istnieć "zależność gwarantowania i ubezpieczenia sobie wzajemnie życia", a stosunki między przełożonymi i podwładnymi przybiorą postać bezpośredniego kontaktu partnerskiego, nie spotykanego w innych układach, a dającego najwięcej korzyści dla "Motivkräfte" poddziału.

Obok procesu urabiania psychiki żołnierzy przez szkolenie bojowo-taktyczne oraz antykomunistyczne wychowanie /poprzez tzw. Kampfteams/ do podstawowych form "współczesnego kierowania ludźmi" należą:

- działalność na rzecz zabezpieczenia odpowiednich warunków socjalno-bytowych i materialnych żołnierzom /Truppenfürsorge und materielle Korrumpierung/;
- określona polityka kadrowa i personalna /Personalpolitik/ i Personalauswahl/;
- organizacja czasu wolnego żołnierzy;
- system przodownictwa i współzawodnictwa;
- praktyka wyróżnień i kar /Methode des Lobes und Strafen/.

Specyficzne cechy poszczególnych metod i form oddziaływania na żołnierzy dzięki swojej różnorodności w sposób bardziej efektywny wspierają realizację zadań "współczesnego kierowania ludźmi".

Rozdział VI

POŚREDNIE METODY ANTYKOMUNISTYCZNEGO WYCHOWANIA ŻOŁNIERZY RFN

Rola masowego komunikowania w procesie kształtowania politycznych przekonań żołnierzy Bundeswehry

System masowego komunikowania, zwany także systemem masowego przekazu[306] lub systemem masowej informacji i propagandy[307] to jeden z głównych instrumentów politycznego oddziaływania państwa i klas posiadających RFN na własne społeczeństwo, w tym także na siły zbrojne. Lucjan Meissner traktuje masowe komunikowanie jako instytucjonalny system oddziaływania nadawców, przedstawicieli określonej klasy lub grupy społecznej na masową publiczność. Jest to - według niego - "system instytucji oddziałujących w sposób celowy, ukierunkowany za pomocą różnych kanałów i przekazujący różnego rodzaju treści. W tym znaczeniu prasa, radio i telewizja są środkami realizacji procesu masowego komunikowania, a jednocześnie instytucjami

---

306/ L.Meissner, Prasa w systemie politycznym RFN, Warszawa 1974.

307/ J.Mazurek, Ideowe i teoretyczne podstawy ..., op.cit.

oddziaływania politycznego. Gazety i czasopisma, agencje informacyjne, biuletyny prasowe, stacje radiowe i telewizyjne, filmy dokumentalne i tygodniowa kronika filmowa, ukazująca się w masowych nakładach, książki i broszury, propaganda plakatowa oraz środki informacyjno-propagandowe przy instytucjach państwowych, partiach, organizacjach społecznych i zrzeszeniach gospodarczych - wszystko to składa się na system masowego komunikowania, oddziaływający na ludność RFN"[308].

Rola i miejsce propagandy w systemie politycznym państwa burżuazyjnego, a także jej cele, kierunki i podstawowe treści są uwarunkowane i wynikają w dużym stopniu z ideologicznej funkcji państwa kapitalistycznego. Przez pojęcie "ideologiczna funkcja" będziemy rozumieć całokształt planowej, świadomej i wysoce zorganizowanej działalności państwa kapitalistycznego w celu zaszczepienia społeczeństwu określonego systemu wartości, ukształtowania poglądów i opinii publicznej odpowiednio do zakładanych i realizowanych celów politycznych, społecznych i ekonomicznych, za pomocą podporządkowanych państwu organizacji, instytucji i środków, głównie systemu oświaty i wychowania, sztuki i kultury oraz środków masowego komunikowania.

Jak zauważa Józef Mazurek, sytuacja współczesnego państwa imperialistycznego, także RFN, różni się zasadniczo od wcześniejszego przedmonopolistycz-

---

308/ L. M e i s s n e r , Prasa ..., op.cit., s.22.

nego okresu rozwoju państwa kapitalistycznego. W warunkach kapitalizmu przedmonopolistycznego ideologiczna funkcja państwa nie miała takiego znaczenia jak współcześnie. Regulowanie procesów społecznych odbywało się za pomocą innych instrumentów /przymus administracyjny, represje fizyczne itp./, których wartość malała w miarę pojawiania się masowych ruchów społecznych i politycznych, wzrostu roli mas ludowych w życiu społeczno-politycznym, ogólnego podniesienia się świadomości ideowej i politycznej klasy robotniczej[309].

Permanentne kształtowanie opinii publicznej przez klasy posiadające jest niezbędne również ze względu na istnienie i działanie państw socjalistycznych, atrakcyjność teorii marksizmu-leninizmu, a także działalność robotniczych i komunistycznych partii politycznych. Wzajemne powiązanie wszystkich sfer życia /społeczno-ekonomicznej, politycznej i ideologicznej/ stało się zatem przyczyną odsunięcia starych metod oddziaływania na masy i zastosowania nowych środków, dzięki którym można by na bieżąco kształtować i kontrolować świadomość społeczną.

System propagandowego oddziaływania, jako część składowa politycznej nadbudowy ustroju kapi-

---

309/ Zob. J.M a z u r e k , Ideowe i teoretyczne podstawy ..., op.cit., s.305 i nast.

talistycznego, stanowi środek wyrażania interesów określonej klasy i zarazem efektywny instrument sterowania postawami i zachowaniem się społeczeństwa[310]. Zapewnia tym samym burżuazji sprawowanie władzy, kierowanie wewnętrzną i zewnętrzną działalnością polityczną oraz utrzymywanie panowania klasowego na wszystkich płaszczyznach.

Konsolidacja i integracja społeczeństwa wokół ideologii i polityki państwa, neutralizowanie antagonistycznych sprzeczności klasowych i grupowych, wychowanie w duchu afirmacji kapitalizmu oraz obcości, nienawiści do teorii i praktyki komunistycznej jest najogólniejszym celem propagandy RFN. A według socjologa zachodnioniemieckiego Hansa Magnusa Enzensbergera, zadaniem środków masowego komunikowania "jest obecnie wszędzie mniej lub bardziej /.../ uwiecznienie istniejących stosunków panowania bez względu na to, jakiego rodzaju są te stosunki"[311], zaś według Alphonsa Silbermanna i

- - - - - - - - - - - - -

310/ "Właściwa sztuka /.../ polega /.../ na doborze odpowiednich informacji, wyborze sprzyjającej chwili właściwego środka przekazu, jak i użytego na cel obiektu w celu dyskretnego oddziaływania na opinię publiczną, aby ta możliwie bez dalszej ingerencji rozwijała się w pożądanym kierunku". H.O s t e r o d e , "Desinformation als Waffe alte Kameraden", 1975, nr 7, s.8-9.

311/ H.M.E n z e n s b e r g e r , Bankasten zur einer Theorie der Medien, "Kursbuch" 1970, nr 20, s. 166.

Ernesta Zahna, środki masowego komunikowania spełniają kilka funkcji, w tym funkcję służebną o charakterze apologetycznym wobec systemu politycznego i ekonomicznego[312]. Konserwatywny i zachowawczy charakter środków masowego przekazu w RFN zdemaskował także Urs Jaeggi, socjolog i politolog, który stwierdził, że zachowanie zachodnioniemieckiego systemu propagandy jest "aprobatą istniejącego stanu rzeczy, a nie przejawem postawy rewolucyjnej lub choćby sprzyjającej reformom"[313]. Środki masowego przekazu są - według niego - "instrumentem utrzymywania systemu, a nie jego zmiany"[314], a kto nie jest zadowolony z dzisiejszego świata, ten nie może na nich polegać. Zaś według innego socjologa, środki masowego komunikowania są czynnikiem, którego celem jest osiągnięcie masowego lojalizmu w społeczeństwie[315].

- - - - - - - - - - - - - - -

312/ A.Silbermann, E.Zahn, Die Konzentration der Massenmedien und ihre Wirkungen, Eine wirtschafts - und Kommunikationssoziologische Studie, Düsseldorf und Wien 1970, s.447-448.

313/ U.Jaeggi, Macht und Herrschaft in der Bundesrepublik, Frankfurt am Main 1972, s.203.

314/ Ibidem.

315/ E.Hennig, "Konsumptioner Jugend, Anmerkungen zur sozioökonomischen und sozialpsychologischen Funktion Kommerzieller Jugendzeitschriften". Podaję za: L.Meissner, Prasa ..., op.cit., s.19.

Apologetyczno-afirmacyjny charakter ma w jednakowym stopniu prasa, radio i telewizja. Obraz świata dany przeciętnemu obywatelowi przez te środki przekazu, jak podkreśla U.Jaeggi, "nie prowadzi do zmiany z góry ustalonych opinii i sądów, lecz je z reguły umacnia"[316]. Prasa[317] w RFN posiada szczególną pozycję w upowszechnianiu poglądów i opinii społecznej. Przywilej klasowy prasy zachodnioniemieckiej - według L.Meissnera[318] - wyraża się nie tylko w pracy tysięcy wysoko wykwalifikowanych publicystów i dziennikarzy, ekspertów od "zintelektualizowanej propagandy" i "rozrywki dla mas", lecz przede wszystkim w tym, że w olbrzymiej masie prasy opinie wielkich grup kapitału /Springera, Bauera i innych potentatów prasowych/ zdecydowanie panują nad opinią gazet reprezentujących interesy ludności pracującej /np. organ DKP "Unsere Zeit" ma 50 tys. egz. nakładu, gdy springerowskie gazety niedzielne "Bild am Sonntag" ponad 2 mln egzemplarzy, a "Welt am Sonntag" około pół miliona arkuszy/.

Społeczna praktyka w RFN potwierdza aktualność twierdzenia K.Marksa, że "myśli klasy panującej są

- - - - - - - - - - - - - -

316/ U.J a e g g i , Macht und Herrschaft ..., op. cit. s.201.

317/ Przez pojęcie"prasa" rozumiemy gazety codzienne, czasopisma, audycje radiowe, audycje telewizyjne, agencje informacyjne, wydawnictwa książkowe. Zob.J.M a z u r e k , Ideowe i teoretyczne podstawy ..., op.cit., s.309.

318/ L.M e i s s n e r , Prasa..., op.cit., s.28.

w każdej epoce myślami panującymi, tzn. że ta klasa, która jest w społeczeństwie panującą siłą materialną, stanowi zarazem jego panującą siłę duchową. Klasa mająca w swym rozporządzeniu środki produkcji materialnej dysponuje też przez to jednocześnie środkami produkcji duchowej"[319]. Z tezą tą koresponduje następująca myśl Lenina: "Wolność druku jest również jednym z głównych haseł czystej demokracji. Robotnicy jednak i w tym wypadku wiedzą, a socjaliści wszystkich krajów miliony razy stwierdzali, że wolność jest oszustwem dopóki najlepsze drukarnie i największe zapasy papieru zagarnięte są przez kapitalistów oraz dopóki kapitał ma nad prasą władzę przejawiającą się na całym świecie tym jaskrawiej, tym wyraziściej, tym bardziej cynicznie, im bardziej rozwinięty jest demokratyzm i ustrój republikański"[320].

Prasa Republiki Federalnej Niemiec, jako instytucja życia ekonomicznego, podlega prawom kapitalistycznego sposobu produkcji, natomiast jako instytucja życia politycznego odgrywa istotną rolę w ideologicznej funkcji państwa kapitalistycznego i ważną funkcję w walce klasowej zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej, jak i międzynarodowej.

- - - - - - - - - - - - -

319/ K.Marks, F.Engels, Dzieła, t.3, Warszawa 1961, s.50-51.

320/ "Lenin o prasie", Kraków 1970, s.147.

Na działalność środków masowego komunikowania w RFN wpływa wiele czynników. A oto najważniejsze z nich:

- prywatna własność środków produkcji w systemie masowego komunikowania /cele, kierunki i treści propagandowego oddziaływania są zdeterminowane uwarunkowaniami ekonomiczno-politycznymi/,
- wysoki stopień koncentracji w przemyśle prasowym,
- państwowa własność systemu przekazu radiowo-telewizyjnego,
- duży zasięg społeczny gazet regionalnych i lokalnych /czyta je około 70% ludności/,
- stosunkowo mała liczba pism i publikacji, należących do postępowych ugrupowań i orientacji,
- wzrastający wpływ czynników militarnych na programowanie treści i funkcjonowanie systemu informacji,
- przewaga gazety, radia, telewizji nad książką i opracowaniem zwartym w procesie szybkiego i bezpośredniego upowszechniania informacji i określonych idei /gazety, radio i telewizja zachowują dominującą pozycję wśród instrumentów oddziaływania społecznego/,
- instytucjonalizacja oddziaływań propagandowych.

Charakterystyczną cechą prasy jest to, że stanowi ona najczulszy barometr życia politycznego - nieustannie zmienia się w swej treści, sloganach propagandowych czy hasłach dnia /niemal godzin/.

I chociaż faktem jest, że nic nie zmienia się tak szybko, jak treść przekazu propagandowego, to jednak społeczna funkcja prasy RFN, jej służebność wobec ustroju politycznego, jego prywatno-kapitalistyczny charakter i wynikające z niego zależności ekonomiczne, ma charakter stały, mimo zewnętrznych odczuć i opinii.

Prasa wojskowa, jako forma oddziaływania na postawy polityczne żołnierzy Bundeswehry, spełnia - według F.Paszkowskiego - następujące funkcje:

- oddziałuje na przekonania i poglądy czytelników drogą odpowiednio dobranego i podanego materiału informacyjnego oraz artykułów - komentarzy propagandowych,
- jest "trybuną dowództwa dla informowania o polityce awansowej, odznaczeniowej, ważniejszych wydarzeniach i zmianach w życiu armii" /spełnia funkcję swoistego dziennika rozkazów o charakterze jawnym/,
- dostarcza rozrywki /ilustrowane historyjki, kąciki sportowe, brydżowe itp./,
- jest środkiem reklamy wszystkiego tego, co żołnierz potencjalnie może kupić, zobaczyć, przeczytać czy wypróbować[321].

W systemie masowego komunikowania zachodnioniemieccy decydenci uważają radio i telewizję za głównych nosicieli i pośredników najbardziej aktu-

---

321/ Zob. F.P a s z k o w s k i , System indoktrynacji w armiach państw NATO, Warszawa 1970, s. 54.

alnych społecznie informacji. Na obszarze RFN działa łącznie 4943 wojskowych i cywilnych stacji nadawczych radiofonii i telewizji. Według zachodnioniemieckich teoretyków, wysoki stopień skuteczności środków elektronicznych /radio i tv/ w porównaniu z innymi środkami /prasa codzienna, periodyki, płyty i inne nagrania/ wynika przede wszystkim z:

- szybkich możliwości inscenizacyjnych,
- ruchliwości w aktualnym, z godziny na godzinę, oddziaływaniu politycznym,
- pogoni za sensacją na gruncie możliwej równoczesności wydarzenia,
- ciągłości nadawania programów /radio przez całą dobę/,
- językowego "zbliżenia intymnego" do słuchacza
- wysokiej zdolności odbiorczej przez ludzi prawie w każdym miejscu i omal przy każdym zajęciu /bez wysiłku czytania/,
- możliwości łączenia w radiu słowa oraz muzyki, a w telewizji słowa, muzyki i ruchomego obrazu dla "zwiększenia wewnętrznych przeżyć"[322].

Z powodu swojej uniwersalności radio jest traktowane jako "najsilniejszy środek propagandy masowej"[323] zgodnie zresztą z wcześniej wyrażoną uwagą Paula Linebargera, że "radio jest bez wątpienia najtańszym środkiem propagandowym na głowę ludzkości"[324].

- - - - - - - - - - - - - - -

322/ "Militärpolitische Informationen", 1975, nr 12, s.

323/ Ibidem.

324/ P.A.M., L i n e b a r g e r, Der psychologische Krieg, Moskwa 1962, s. 198.

Wielopłaszczyznowy system propagandowego oddziaływania na społeczeństwo zachodnioniemieckie charakteryzuje się oddziaływaniem zarówno na jego uczucia i emocje, jak również i na myślenie. Ale chyba najbardziej jest pożądane - jak twierdzą teoretycy burżuazyjni - działanie na emocje, bowiem powoduje ono taki wybór i odbiór informacji przez odbiorców, który byłby niemożliwy bez uruchomienia określonych, właściwych sferze uczuciowej, elementów świadomości.

Jak zauważa B.Biessonow, emocje znajdują się w centrum zainteresowania decydentów działania propagandowego, czego powodem jest ich rola w procesie poznania i działania ludzkiego. W stanie silnego przeżywania emocjonalnego zamiast myślenia i woli szczególnie intensywnie występują fantazja, sugestia i autosugestia, potęgowane zwłaszcza przy przeżywaniu strachu, niepewności, zagrożenia itp.[325] Ponadto, co jest istotne dla burżuazji z punktu widzenia jej interesów klasowych, takie procesy myślowe są najbardziej podatne na manipulację ukierunkowaną na tworzenie złudzenia wśród masowego odbiorcy jakoby oni sami postępowali zgodnie z własnymi planami i realizowali własne cele. Gra na uczuciach i wyzwalanie podświadomych instynktów to - według burżuazyjnych propagandzistów - najskuteczniejsze metody paraliżowania świa-

---

325/ B.B i e s s o n o w , Burżuazyjna propaganda manipulacyjna, Warszawa 1976, s.198.

domości ludzi, w tym także ich świadomości klasowej. Narzucanie masom opinii kół rządzących jest istotą propagandy manipulacyjnej.

Burżuazyjna teoria manipulacji jako wykładnik i podstawa politycznego oddziaływania na społeczeństwo i siły zbrojne RFN

Teoria manipulacji jest najważniejszym, z punktu widzenia zachowania władzy, kierunkiem oddziaływania burżuazji na własne społeczeństwo. Już W.Lenin w swej analizie imperializmu zauważył, że burżuazja nie może się obejść bez mas, "a mas w epoce sztuki drukarskiej i parlamentaryzmu nie można prowadzić za sobą bez szeroko rozgałęzionego, systematycznie realizowanego, rozporządzającego solidną techniką systemu pochlebstwa, łgarstwa, oszustwa, żonglerki modnymi i popularnymi słówkami, obiecywania robotnikom na prawo i na lewo wszelkich reform i wszelkich dobrodziejstw - byle się wyrzekli rewolucyjnej walki o obalenie burżuazji"[326].

W odróżnieniu od wcześniejszego okresu rozwoju państw kapitalistycznych[327], pojawienie się w XX w. masowych ruchów społecznych i politycznych, wzrost roli mas ludowych w życiu społeczno-politycz-

---

326/ W.I.Lenin, Dzieła, t.23, Warszawa 1951, s.122.

327/ Szeroką analizę istoty propagandy w przedmonopolistycznym okresie kapitalizmu przedstawił J.Mazurek, Ideowe i teoretyczne ..., op.cit., s.307-310.

nym, powstanie ZSRR /a później systemu socjalistycznego/, ruchy narodowowyzwoleńcze, ogólne podniesienie się świadomości ideowej i politycznej klasy robotniczej, konieczność permanentnego kształtowania opinii publicznej, wielość partii politycznych, w tym także komunistycznych, spowodowały zapotrzebowanie na środki umożliwiające bieżące kształtowanie i kontrolowanie świadomości społeczeństwa. Ponadto nastąpiło zbliżenie i ścisłe przeplatanie się wszystkich niemal sfer życia: ekonomicznej, politycznej i ideologicznej. W nowej sytuacji zachowanie ustroju kapitalistycznego i prawidłowego funkcjonowania państwa coraz bardziej jest zależne od efektywności oddziaływania ideologicznego na klasę robotniczą i inne warstwy ludzi pracy. Tym właśnie należy tłumaczyć szczególne zainteresowanie klas posiadających propagandą, a zwłaszcza jej manipulacyjnymi metodami.

Istotę propagandy manipulacyjnej trafnie przedstawił Frederic E. Lumley. Określił ją bowiem jako wszelką działalność propagandową, która pozbawia opinię publiczną wiedzy o nadawcy propagandy, reprezentowanych przez niego interesach, stosowanych metodach, rozpowszechnianych treściach i społecznych skutkach tej działalności[328]. S.Boruszewska, analizując istotę manipulacji w zachodniej na-

328/ F.E.L u m l e y , The Propaganda Menace, New York 1936. Cyt.za: B.L e w a n d o w s k i , Propaganda radiowa USA, Warszawa 1981, s.17.

uce politycznej, stwierdziła, że chociaż istnieją pewne trudności w rozgraniczeniu demagogii, przekonywania czy sugestii od manipulacji, to jednak przez tę ostatnią rozumie się takie oddziaływanie jednej strony na drugą, w którym strona działająca posiada jasny, sprecyzowany cel, nieznany jednak drugiej stronie, skłanianej do minimalnego zapotrzebowania tego celu bez dostatecznie krytycznej refleksji[329]. A według zachodnioniemieckiego socjologa H.W.Franke, manipulacja to swoista forma oddziaływania psychicznego polegająca na ukrytym i anonimowym oddziaływaniu propagandowym w celu zapewnienia ekonomicznego, politycznego i ideologicznego panowania burżuazji bez potrzeby użycia przymusu fizycznego[330]. Natomiast Wright Mills, pisząc w pracy "Elita władzy"; "publiczność stanowi jedynie zbiorowisko jednostek biernych wystawionych na wpływy masowej propagandy i bezradnych wobec narzucanych im propozycji oraz manipulacji propagandowych"[331], zdemaskował osiemnastowieczną koncepcję publiczności jako podmiotu tworzącego opinię publiczną. Analizując zaś funkcje środków masowej

- - - - - - - - - - - - -

329/ S.B o r u s z e w s k a , O tzw. manipulacji w zachodniej nauce politycznej, "Studia Nauk Politycznych" 1973, nr 3, s.223.

330/ Podaję za: J.M a z u r e k , Ideowe i teoretyczne ..., op.cit., s.318.

331/ C.W.M i l l s , Elita władzy, Warszawa 1961. Cyt. za: J.M a z u r e k , Ideowe..., op.cit., s.413.

informacji, obnażył istotę społeczną propagandy burżuazyjnej, pisząc, że "środki masowe mówią człowiekowi z mas, kim jest - dostarczają mu identyfikacji, kim chce zostać - dostarczają mu argumentacji, pouczają go, jak ma to osiągnąć - dostarczają mu techniki, pouczają go, jak ma sobie wyobrazić, że to wszystko osiągnął, mimo że tak nie jest - czyli dają mu sposób ucieczki od rzeczywistości"[332].

Z przytoczonych wypowiedzi różnych autorów wynikają wspólne cechy manipulacji, a mianowicie: że jest to taka działalność propagandowa, w której podstawowe elementy nie są znane odbiorcy, natomiast celem jej jest zaciemnienie i zniekształcenie obrazu tej rzeczywistości, która jest przedmiotem jej działań.

Geneza manipulacji wiąże się z określonymi, antagonistycznymi stosunkami społecznymi. Manipulacja bowiem umożliwiała klasie eksploatatorskiej - łącznie ze środkami przymusu fizycznego - sprawowanie zwierzchniej kontroli nad środkami, procesem i produktem pracy, innymi słowy - umożliwiała jej panowanie ekonomiczne, polityczne i ideologiczne. Istotą manipulacji - wynikającą zarówno z lęku przez masami, jak i z pogardy dla nich - jest traktowanie przez burżuazję ludzi jako środki realizacji własnych celów.

- - - - - - - - - - - -

332/ Ibidem.

Najpełniejszą analizę istoty burżuazyjnej propagandy manipulacyjnej przeprowadził B.Biessonow. Przez pojęcie "manipulacja" rozumie on ukierunkowany system ideowo-psychologicznego urabiania mas pracujących, realizowany przez burżuazję za pomocą środków masowego przekazu oraz innych osiągnięć nauki i techniki, zmierzający do zahamowania świadomości klasowej i przeszkodzenia ludziom pracy w uświadamianiu sobie przez nich swej siły i podstawowych interesów. Celem manipulacji jest nie tylko określone ukierunkowywanie świadomości ludzi i wywoływanie u nich złudzeń, jakoby sami decydowali o swoich poglądach, lecz - przede wszystkim - umiejętne, anonimowe i niezauważalne kierowanie przez klasy posiadające zachowaniem ludzi pracy, zgodnie z imperialistycznymi interesami. Realizacja celów kapitału monopolistycznego wymaga bowiem istnienia mas, które by pracowały, walczyły i umierały za kapitał tak samo, jak robiłyby to w imię własnych interesów.Cele te można osiągnąć dzięki szerokiemu stosowaniu metod przekonywania i sugestii, dostarczaniu gotowych opinii,odwoływaniu się do uczuć,emocji i przesądów,wyzwalaniu podświadomych instynktów,wykorzystywaniu uprzedzeń i umacnianiu stereotypów myślowych.Główne zadanie manipulacyjnego uderzenia w emocjonalną sferę świadomości ludzkiej sprowadza się do wykorzystania istniejących lub sztucznie wywołanych nastrojów i uczuć ludzkich w taki sposób, by paraliżując proces myślenia, sprzyjały identyfikacji z dostarczanymi treściami, a pożą-

dane reakcje ludzkie następowały w kierunku zgodnym z założeniami nadawców. Uczucia i emocje odgrywają w systemie manipulacji rolę swoistej blokady, której zadaniem jest neutralizacja lub zahamowanie czynności myślowych ludzi, jeżeli rozwijają się one w kierunku niepożądanym dla manipulatora, względnie rolę katalizatorów, jeśli idzie o przyspieszenie i spotęgowanie tej czynności myślowej w kierunku dla nadawcy pożądanym. W ideologicznym urabianiu własnego społeczeństwa burżuazyjna propaganda manipulacyjna wykorzystuje nacjonalizm i szowinizm, rasizm i antykomunizm, a realizację tych zadań umożliwiają środki masowej informacji i propagandy /radio, telewizja, prasa, film/ oraz tzw. zdobycze kultury masowej. "Kultura masowa - jak twierdzi Kazimierz Żygulski - jest zjawiskiem ściśle związanym z polityką, niezależnie od miejsca i warunków, w jakich się rozwija. Ośrodki władzy politycznej mają zawsze zasadniczy wpływ na centrale zarządzające produkcją i dystrybucją dóbr kultury masowej, nawet wtedy, gdy są one własnością prywatną. Rzekoma apolityczność treści jest po prostu innym sposobem ich podawania"[333/].

Jak już wspomniałem, jednym z czołowych zadań burżuazyjnego systemu informacji jest stymulowanie w społeczeństwie odpowiednich nastrojów i postaw sprzyjających realizacji koncepcji polityki militarnej imperializmu, zachowaniu ustroju kapitalistycznego i hamujących procesów odprężenia. Prasa, radio, telewizja, kino, reklama wywierają wpływ na

- - - - - - - - - - - - - - -

333/ K.Żyg u l s k i , Drogi rozwoju kultury masowej, Warszawa 1966, s.209.

wszystkie warstwy społeczne. Ponad 60 milionów mieszkańców RFN czyta około 20 mln egzemplarzy jednorazowego nakładu prasy codziennej, 50,5 mln czasopism i ponad 150 mln /licząc jednorazowy nakład/ periodyków, łącznie z kwartalnikami. W Niemczech Zachodnich oficjalnie jest zarejestrowane prawie 20 mln odbiorników radiowych, co daje pełne nasycenie wszystkich gospodarstw domowych. W posiadaniu ludności jest 16 mln telewizorów /w ponad 72% domostw/. W RFN /co jest typowe i dla innych państw kapitalistycznych/ rozprowadza się obecnie prawie trzy razy więcej prasy niż przed wojną, i to przy jednoczesnym wzroście nakładu czasopism ilustrowanych oraz przy znacznym zainteresowaniu ludności pozostałymi źródłami informacji - radiem i telewizją. Z badań prowadzonych na terenie tego kraju wynika, że 93% dorosłej ludności znajduje się w zasięgu oddziaływania gazety, radia lub telewizji. Na terenie Niemiec Zachodnich jest emitowane ponad trzydzieści różnych programów radiowych w trzech pasmach fal długich, czterdziestu pasmach fal średnich i 93 pasmach fal krótkich. Na UKF pracuje ponad 250 stacji nadawczych. Telewizja nadaje cztery programy krajowe, nie licząc programów emitowanych w ramach "Eurowizji". Bez obawy popełnienia błędu można przyjąć, że przy takim zasięgu środków informacji niemal każdy mieszkaniec RFN jest przedmiotem odpowiednich zabiegów indoktrynacyjnych.

W systemie manipulowania świadomością i zachowaniem ludzi propagandziści burżuazyjni wykorzystują wiele psychologicznie przygotowanych chwytów i metod. Brak atrakcyjnych idei jest zastępowany zdobyczami techniki. Przekonanie o sile i możliwościach techniki, określonych chwytów psychologicznych i metod propagandowego oddziaływania na odbiorcę jest swoistym, niemal powszechnym fetyszem, który K.Kąkol określił następująco:"Wróg jest wyznawcą cynicznej tezy,głoszonej otwarcie i bez żenady:w walce ideologicznej zwycięży nie lepsza sprawa,a lepiej zorganizowana sprawa, mająca do dyspozycji lepszą technikę i więcej pieniędzy"[334]. Teoretycy zachodni zdają sobie sprawę, że manipulowanie świadomością człowieka nie jest rzeczą łatwą. Stąd też techniki manipulacyjne są przez nich starannie przygotowywane i udoskonalane, aby jak najbardziej były zakamuflowane właściwe cele. W przeciwnym razie, jak podkreśla Lesław Wojtasik, "szybciej niżby tego sobie manipulatorzy życzyli zostają one przez jednostki i grupy społeczne zidentyfikowane i przestają być skuteczne"[335].

- - - - - - - - - - - -

334/ K.K ą k o l , Propaganda a wojna psychologiczna, "Studia Nauk Politycznych" 1971, nr 5, s.117.

335/ L.W o j t a s i k , Nowe tendencje w amerykańskim systemie manipulowania świadomością społeczną, "Zeszyty Naukowe" WAP, nr 101, s.116.

Z analizy merytorycznej zawartości[336] prezentowanych technik wynika, że różnice /w nazwach, ilościach itp./ mają jedynie charakter powierzchowny. Wszystkie bowiem dotyczą tych samych idei, myśli przewodnich czy praktycznych dyrektyw manipulacji, które sprowadzają się do:

- umacniania wśród odbiorców autorytetu potęgi i wszechwładzy podmiotu informacji oraz bezkrytycznej wiary w nadawcę /ma temu służyć: natychmiastowość informacji, przekonywanie o rzekomej wszechwiedzy i wszechobecności propagandy, duża szybkość zbierania, gromadzenia, przetwarzania i przekazu informacji, metoda tworzenia faktów, wielokrotność powtórzeń informacji, dominacja bloku informacyjnego nad komentarzem/,

- dyskredytowania przeciwstawnych poglądów, stanowisk i teorii /osiąga się to przez: frontalną negację przeciwnika, stosowanie negatywnych stereotypów, uogólnianie zjawisk jednorazowych, tworzenie kłamstw, wyolbrzymianie fałszywych szczegółów, obrzucanie błotem, wykluczanie argumentów przeciwnika, ośmieszanie odmiennych poglądów/,

- - - - - - - - - - - -

336/ W literaturze przedmiotu ostatnich lat spotkać można kilka stanowisk w sprawie techniki manipulacji świadomością społeczną w państwach kapitalistycznych. Zob.: B.B i e s s o - n o w , Burżuazyjna ...,op.cit.; S.B o r u - s z e w s k a , O tzw. manipulacji ...,op.cit.; S.K u ś m i e r s k i , Burżuazyjne teorie propagandy, w: Psychologiczno-społeczne podstawy propagandy, Warszawa 1979, s.42-63; J. M a z u r e k , Burżuazyjna propaganda,w: Ideowe i teoretyczne ...,op.cit.,s.305-343; J. R u d n i a ń s k i , Zagadnienia dobrej i złej roboty w metodyce oddziaływania słownego, "Prakseologia" 1968, nr 29; L.W o j t a s i k , Zarys psychologii propagandy, Warszawa 1973; L.W o j t a s i k , Nowe tendencje...,op.cit.

- tworzenia i rozszerzania pustki względem chaosu myślowego odbiorcy, rozbudzania i modyfikowania sfery emocjonalnej oraz ukierunkowywania nastrojów społeczeństwa zgodnie z własnymi interesami /osiągnięcie tego jest możliwe dzięki: technice zastraszania oraz paraliżowania inicjatywy samodzielnego myślenia i zainteresowań, wskazywaniu rzekomych niebezpieczeństw, technice przypodobywania, troski i obrony, graniu na ambicjach, selekcji informacji, mówieniu ćwierć- i półprawd, szerzeniu plotek, powoływaniu się na pogłoski, odwoływaniu się do opinii ludzi znanych, błyskotliwym uogólnieniom, stosowaniu różnych powszechnie znanych cytatów, odwoływaniu się do wspólnej przynależności nadawcy i odbiorcy, powtarzaniu treści niemożliwych do sprawdzenia/.

Sterowanie opinią publiczną jest również dlatego łatwiejsze, że większość gazet i czasopism, redakcji radia i telewizji prawie we wszystkich krajach kapitalistycznych korzysta z usług kilku największych imperialistycznych agencji informacyjnych, jak: United Press International, Associated Press, Reuter, France Presse czy Deutsche Presse Agentur. Ten proces unifikacji informacji nie pozostaje oczywiście bez wpływu na treści i kierunki manipulowania opinią publiczną. Każdy rodzaj środków masowej informacji wchodzący w system burżuazyjnej informacji posiada specyficzne właściwości związane z jego charakterem, stopniem rozwoju i możliwościami technicznymi. I tak, dla

prasy burżuazyjnej charakterystyczne są uogólnienia i komentarze oraz jednostronne, subiektywne interpretowanie wydarzeń. Z zamiłowaniem operuje ona techniką półprawd i deformacji faktów. Dla radia charakterystyczne są operatywność i jednostkowy charakter w przekazywaniu informacji, a wraz z tym większe możliwości stosowania taktyki wypaczeń i kłamstw. Telewizja ma największą zdolność personifikacji kontaktów z telewidzem i największą siłę emocjonalnego oddziaływania na audytorium. Wyróżniające się specyficznymi cechami środki masowej informacji dopełniają się wzajemnie i tworzą zwarty system oddziaływania na społeczeństwo państw zachodnich.

Działanie burżuazyjnego systemu informacyjnego charakteryzuje się wieloma specyficznymi właściwościami. Jedną z nich jest dążenie do stwarzania wrażenia "obiektywizmu" tego systemu, a nawet jego rzekomej "opozycyjności" wobec kapitalizmu, żeby na tej kanwie zapewnić maksymalną efektywność i skuteczność jego indoktrynacyjnych funkcji. Służy temu przede wszystkim częste zamieszczanie w prasie i czasopismach krytycznych wypowiedzi pod adresem rządu, parlamentu, wojska, partii politycznych, organizacji społecznych oraz znanych osobistości życia publicznego. Stosowanie takiej taktyki ma przekonywać czytelników, że w państwie burżuazyjnym istnieje nieograniczona wolność informacji, wyrażania swoich "osobistych" opinii i poglądów,

że urzeczywistniana jest tam "pełna demokracja i wolność", dla których społeczeństwo nie może się cofać przed żadnymi ofiarami. Skrzętnie jednak przy tym wszystkim przemilcza się fakt, że ta "swobodna" krytyka nie godzi w fundamenty ustroju kapitalistycznego, w jego konstrukcję, nie kwestionuje generalnych celów, założeń i strategii imperializmu, że jest ona raczej zabiegiem kosmetycznym, mającym upiększać system burżuazyjny, wiązać z nim uczuciowo masy społeczne. Taką taktykę działania stosuje w kapitalizmie prasa różnych odcieni, zarówno konserwatywna, chadecka, jak i socjaldemokratyczna, liberalna, neofaszystowska i lewacka.

Propaganda burżuazyjna, której cechą jest lekceważący stosunek do masowego odbiorcy, jest zatem sprawnym i skutecznym, nie ograniczonym żadnymi normami etycznymi instrumentem ideologicznego urabiania mas, odpowiedniego manipulowania poglądami i zachowaniami ludzi oraz zdobywania poparcia grup społecznych dla przedsięwzięć politycznych panującej burżuazji.

M i t o "z a g r o ż e n i u z e W s c h o d u" z a s a d n i c z ą t r e ś c i ą p r o p a g a n d y z a c h o d n i o n i e m i e c k i e j

W systemie kształtowania opinii publicznej i manipulowania świadomością społeczeństwa za naczelne zasady działania propagandy zachodnionie-

mieckiej należy uznać przyciąganie uwagi odbiorcy, wywoływanie jego zainteresowania, stymulowanie pragnień oraz uporczywe drążenie treści aż do ich pełnego zaakceptowania przez odbiorcę, a także dążenie do tego, by między narzucanymi poglądami a osobistymi przekonaniami i wewnętrznym stanem emocjonalnym nie było większych rozbieżności. Najogólniejszemu celowi - ukształtowaniu przekonania i wiary w zalety systemu kapitalistycznego, jako rzekomo jedynego możliwego do przyjęcia sprawiedliwego i w pełni demokratycznego ustroju społecznego - są podporządkowane wszystkie kierunki, metody oraz treści systemu propagandowego RFN.

Charakterystyczną cechą środków masowego komunikowania w Niemczech Zachodnich jest niezwykle szybka reakcja na zmiany w sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej własnego kraju, bloku sojuszniczego, a także państw innych systemów politycznych. Niemniej jednak najważniejszym, stale przewijającym się tematem w zachodnioniemieckim radio, telewizji i prasie jest mit o rzekomym "zagrożeniu ze Wschodu", a od sierpnia 1980 r. także tzw. sprawa polska. Na bazie tych tematów starano się realizować założenia wychowania społeczeństwa w duchu pogardy, niechęci i nienawiści do państw i narodów wspólnoty socjalistycznej, przy jedno-

czesnym umacnianiu zabobonnego niemal strachu przed bezbożnym ateizmem[337]. Podsycając "poczucie zagrożenia", usiłuje się integrować wszystkie warstwy społeczeństwa burżuazyjnego wokół polityki imperializmu oraz zyskiwać aprobatę i poparcie dla określonych zamierzeń polityczno-militarnych.

Mit o "zagrożeniu ze Wschodu" jest nie tylko najważniejszą hipotezą wyjściową, lecz także głównym argumentem antykomunistycznej propagandy w Bundeswehrze. "Kłamstwo o militarnym zagrożeniu ze Wschodu - jak pisze J.P.Gusser - zajmuje czołowe miejsce w arsenale antykomunizmu i jest istotną częścią składową dywersji ideologicznej przeciwko realnemu socjalizmowi"[338]. Na schemat manipulowania mitem o zagrożeniu komunistycznym składa się wiele działań, których celem jest:

po pierwsze - utrzymanie w armii i w społeczeństwie stanu ciągłego napięcia, niepokoju i obawy przed możliwością "komunistycznej agresji" z zewnątrz i od wewnątrz /stan zagrożenia i napięcia

- - - - - - - - - - - - - -

337/ "Żołnierzowi ukazuje się wroga, którego ma nienawidzieć jako nieludzkiego i zagrażającego wolności" stwierdza hamburski naukowiec H.J.Schulz po przeprowadzeniu analizy oficjalnych materiałów szkoleniowych Bundeswehry. Zob. J.S c h u l z , Militarismus und Kapitalismus in der Bundesrepublik, Frankfurt am Main 1977, s.143.

338/ J.P.G u s s e r , Der psychologische Krieg in den NATO-Plänen, w: Die NATO an Anfang der 80 Jahre, Berlin 1979, s.170.

ma gwarantować ukształtowanie stabilnych motywów do służby żołnierzy Bundeswehry oraz gotowości obronnej społeczeństwa/,

po drugie - sugerowanie siłom zbrojnym nieodzowności i konieczności spełniania misji obronnej przeciwko "zewnętrznemu wrogowi" i jego "agenturom wewnątrz RFN"[339/],

po trzecie - wykorzystując tezę "o misji obronnej Bundeswehry"[340/], uzasadnienie konieczności dalszych zbrojeń, modernizacji sił zbrojnych, zwiększenia wydatków na cele militarne, podnoszenia gotowości bojowej wojsk, integrowania ich w ramach NATO itp.[341/] /wszystkim tym przedsięwzięciom, służącym rozwijaniu ofensywnego potencjału militarnego, nadaje się miano "zapobiegania wojnie przez odstraszanie"/,

- - - - - - - - - - - - -

339/ W cytowanym wcześniej zarządzeniu ZDv 12/1 wyraźnie jest zaznaczone, że "pokój wymaga obrony zarówno wewnątrz, jak i z zewnątrz". Zob. "Das Parlament" von 17 Februar 1973 jahr.

340/ "Powszechny obowiązek służby wojskowej" odgrywa w państwie zachodnioniemieckim "znaczącą rolę w utrzymaniu pokoju" stwierdza prezydent RFN Carstens, przemawiając podczas uroczystości z okazji 25 rocznicy Bundeswehry.

341/ O zjednoczeniowej roli "mitu o zagrożeniu" pisze także Wolfgang Häntschel, Die ideologischen Hauptstossrichtungen der Bedrohungslüge, "Parteiarbeiter" 1980, nr 6, s.59.

- po czwarte - kształtowanie przekonań żołnierzy i opinii publicznej o "pokojowym i odprężeniowym" charakterze militarnych przedsięwzięć rządu, przy jednoczesnym podkreślaniu istnienia "ukrytych napięć" oraz stanu "permanentnego zagrożenia" komunistycznego wewnętrznego i zewnętrznego.

Teza o "zagrożeniu ze Wschodu" jest wspierana totalną negacją marksizmu oraz subiektywną propagandą deformującą rzeczywistość ekonomiczną i wypaczającą politykę państw wspólnoty socjalistycznej. Histeria zagrożenia radzieckiego wśród społeczeństwa zachodnioniemieckiego jest zjawiskiem celowo wykorzystywanym przez klasy panujące. Niejednokrotnie jej przydatność potwierdzali przedstawiciele władz państwowych i wojskowych. A autorzy wydanego w latach siedemdziesiątych podręcznika dla Bundeswehry stwierdzili: "Jeśli nie uda się dowieść zagrożenia Zachodu przez państwa Układu Warszawskiego, wówczas cała nasza praca będzie z góry i pod każdym względem niewiarygodna"[342]. Natomiast w "Bundeswehr-aktuell" czytamy: "Przekonywanie młodych obywateli przez państwo i społeczeństwo musi być tak przekonywające, by obrona ojczyzny stała się dla nich faktem oczywistym"[343].

- - - - - - - - - - - - - - -

342 / D.P o r t n e r , J.S c h u l t z , Sein oder nicht sein, Regensburg 1972, s.7.

343 / "Bundeswehr - aktuell" von 6 April 1978 jahr.

W zespole działań antykomunistycznych w RFN - a przypomnę, że są nimi: fałszowanie teorii marksizmu-leninizmu, deprecjacja ustroju socjalistycznego, fałszowanie charakteru i zadań socjalistycznych sił zbrojnych, nacjonalizm i rewanżyzm, afirmacja kapitalizmu i zachodniego porządku społecznego, obrona chrześcijaństwa zachodniego przed "komunistycznym ateizmem", propagowanie "pokojowej misji" Bundeswehry i szkalowanie sił postępowych[344/] - teza o "zagrożeniu militarnym ze Wschodu" jest wyraźną egzemplifikacją jednego z nich, a mianowicie - antysowietyzmu. Przez antysowietyzm rozumieć będziemy zespół teorii i praktycznych przedsięwzięć ukierunkowanych na deprecjację Związku Radzieckiego, jego pokojowej polityki międzynarodowej oraz osiągnięć społecznych, gospodarczych i naukowych. W materiałach do szkolenia politycznego żołnierzy można znaleźć takie zdanie, jak: "między 1944-1948 r. ZSRR przesunął swoje granice daleko na Zachód, anektując część sąsiednich państw. Poza tym dla swego panowania przywieźli i trzymali na pasku rządy z nimi ściśle związane"[345/]. Celem podobnych tez jest

- - - - - - - - - - - -

344/ Por. "Die Bundeswehr". Herausgegeben von der Gruppe PHU der NVA der DDR und der Politischen Verwaltung der Gruppe der Sowjetischen Streitkräfte in Deutschland, 1981.

345/ "Information für die Truppe" 1974, nr 4, s.37 i nast.

nie tylko wytworzenie poczucia moralnej przewagi żołnierzy Bundeswehry nad wrogiem i umacnianie w społeczeństwie poczucia permanentnego zagrożenia, lecz także ukryte sugerowanie braku jedności i gotowości obrony socjalizmu przez siły zbrojne Układu Warszawskiego. Marksistowsko-leninowska teoria rewolucji i proces przechodzenia od kapitalizmu do socjalizmu są przedstawiane jako "sowiecka ekspansja mocarstwowa". Używa się przy tym następujących sformułowań:

- "latenten Expansionismus der Warschauer Pakts",
- "der buchstäblichen Lebensgefährlichkeit des Kommunismus",
- "Expansion der Kommunistischen Staaten"[346].

Podobny charakter mają działania, których celem jest przypisywanie agresywności armiom Układu Warszawskiego. Zdaniem zachodnioniemieckiej propagandy, agresywność ta przejawia się w udziale oddziałów armii socjalistycznych w różnych wojnach lokalnych na świecie. Upowszechniane są przy tym "dowody" uczestnictwa w tych konfliktach zwłaszcza żołnierzy radzieckich, kubańskich, a także Niemieckiej Republiki Demokratycznej /"Afrikakorps der Nationale Volksarmee"/[347].

- - - - - - - - - - - - - -

346/ Por. E. V o i t . "/.../ auf wen sie schiessen lernen. Das antikommunistische, antisowjetische und neorevanchistische Feinbild der Bundeswehr", w: So werden Feinde gemacht, op.cit., s.21.

347/ Podaję za: "Militärpolitische Informationen" 1979, nr 7, s.15.

Mówiąc o efektywnych metodach propagowania mitu o radzieckim zagrożeniu, wspomnieć należy o pewnej modernizacji treści tegoż kłamstwa przez niektórych polityków, a głównie przez naukowców. Za przykład niech posłuży raport o bezpieczeństwie Europy w latach osiemdziesiątych opracowany przez Instytut Badawczy Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej, brytyjski Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych, francuski Instytut Stosunków Międzynarodowych oraz Radę Stosunków Zagranicznych z USA[348]. W lutym 1981 r. raport ten przedstawiony został przez wyżej wymienione placówki naukowo-badawcze swoim rządom. Zawarta w nim modernizacja mitu o zagrożeniu "wolnego Zachodu" przez ZSRR i Układ Warszawski sprowadza się do zmiany klasycznego antykomunistycznego założenia o "eksporcie rewolucji do krajów kapita-

- - - - - - - - - - - - - - -

348/ Dzięki polskiemu Instytutowi Badań Współczesnych Problemów Kapitalizmu opracowanie to pt. "Bezpieczeństwo Europy: Nowe wymiary i zadania" mogło w 1981 r. dotrzeć do naszego czytelnika.

W.Kaiser, W.Lord, T.de Montbrial, D.Watt, Die Sicherheit des Westens Neue Dimensionen und Aufgaben, Warszawa 1981 /Archiwum Przekładów i Opracowań IBWPK/.

listycznych" na tezę "o zagrożeniu surowcowych źródeł Zachodu". Nie brak w opracowaniu i takich antykomunistycznych sformułowań, jak: "ze względu na ucisk jednostki i beznadziejnie złą gospodarkę k o m u n i z m z a w i ó d ł j a k o e k s p e r y m e n t h i s t o r y c z n y" /podkr.AP./. Ta nieatrakcyjność komunizmu jest potęgowana takimi stwierdzeniami, jak: "wobec zasadniczej nieatrakcyjności modelu komunistycznego nie należy upatrywać problemu w tradycyjnym zagrożeniu ze strony rewolucji światowej. Ryzyko immanentnego ataku na Europę Zachodnią również nie stanowi najpilniejszego wyzwania. Istnieje raczej niebezpieczeństwo zaburzeń wewnętrznych w Europie Wschodniej"[349].

O sugestywności i efektywności totalnego charakteru propagandy zachodnioniemieckiej niech świadczą wyniki badań społecznych prowadzonych w tym państwie. Otóż z badań nad stanem poczucia zagrożenia radzieckiego przeprowadzonych przez Wickert-Institut[350] wynika, że jeśli w 1971 r. tylko 26% ankietowanych potwierdzało swoje obawy, w 1979 r. - 45%, to już w styczniu 1980 r. aż 79%. Natomiast z badań przeprowadzonych w 1979 r.[351]

- - - - - - - - - - - - - - -

349/ Ibidem, s.27.

350/ Podaję za: "Militärpolitische Informationsdienst" 1980, nr 7.

351/ Podaję za: "Militärpolitische Informationsdienst" 1980, nr 16.

przez Instytut EMNID wynika, iż 91% ankietowanych potwierdziło "pokojową" misję Bundeswehry.

Jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż jednym z celów propagandy "zagrożenia radzieckiego" jest osiągnięcie stanu społecznej akceptacji wydatkowania wysokich sum na zbrojenia, to można stwierdzić, że pod koniec lat siedemdziesiątych cel ten został osiągnięty. Na pytanie tego samego Instytutu: "Wird zuviel Geld für die Rüstung ausgegeben?" aż 70% ankietowanych odpowiedziało /w 1979 r./, że są one właściwe /"gerade richtig"/. W poprzednich latach procent głosów był dużo niższy.

Permanentne wychowanie w duchu antykomunistycznym powoduje, iż większość młodzieży zachodnioniemieckiej jest uprzedzona do społeczeństw krajów socjalistycznych, a także do progresywnych sił w swoim państwie[352/].

352/ Por. E. V o i t , "/.../ auf wen sie schiessen lernen...", op.cit., s.18.

WAŻNIEJSZE POZYCJE BIBLIOGRAFICZNE

- Aktualne problemy Republiki Federalnej Niemiec. Studia niemcoznawcze, t. 1, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1979

- Antikommunismus - Ideologische Hauptwaffe des Imperialismus, Berlin 1974

Arbatow G. - Propaganda na Zachodzie, Warszawa 1972

Bamberg H.D. - Militärseelsorge in der Bundeswehr. Schule der Anpassung und des Unfriedens, Köln 1970

Bamberg H.D. - Die Bundeswehr - Bundeswier, Berlin 1981

Bastian H.D. - Bildungsbürger in Uniform: Gedanken zur Militärmenschenführung und Politische Bildung in den Streitkräften, München 1979

Biessonow B. - Burżuazyjna propaganda manipulacyjna, Warszawa 1976

Biessonow B. - Bilans rządów "małej koalicji" w Republice Federalnej Niemiec w latach 1970-1975, Warszawa 1976

Borisow W.W. - Opasnaja stawka, Moskwa 1979

Chełmikowski W. - Republika Federalna Niemiec, Warszawa 1976

- Die vierte Front: Zur psychologischen Kriegführung der NATO, Berlin 1977
- Die NATO am Anfang der 80er Jahre. Tendenzen der Militärpolitik, Militärstrategie und Streitkräfteentwicklung, Berlin 1981

Dziuba B. - Oblicze ideowe Bundeswehry 1966-1972, Wrocław 1973 /praca doktorska, WAP/

Elm L. - "Nowy" konserwatyzm. Ideologia, polityka prądów reakcyjnych w RFN, Poznań 1979

Głazunow H.K. - Bundeswier i NATO. Istorija sozdanija i razwitija woorużonnych sił FRG /1955-1975/, Moskwa 1979

Govorucho V.F. Ugolew V.I. - Idieołogiczeskaja obrabotka licznogo sostawa armij impierialisticzeskich gosudarstw /SSzA, FRG/, Moskwa 1977

Hartung K. - Die imperialistische Lüge von der Bedrohung aus dem Osten und ihre Rolle bei der Antikommunistischen Verhetzung der Angehörigen der Bundeswehr der BRD, Berlin 1978 /praca dyplomowa/

Ilsemann C.G.von - Die Bundeswehr in der Demokratie. Zeit der Inneren Führung, Hamburg 1971

Kade G. - **Die Bedrohungslüge. Zur Legende von der "Gefahr aus dem Osten"**, Pal - Rugenstein 1981

Kempe M. - SPD und Bundeswehr, Köln 1973

Kokott R. - **Zu einigen Problemen der Auseinandersetzung mit dem Antikommunismus und dem Nationalismus als Element der ideologischen Diversion des Gegners**, Dresden 1973

Kozaczuk W. - Wojna w eterze, Warszawa 1977

Krasuski J. - Historia RFN, Warszawa 1981

Krasuski J. - Niemiecka Republika Federalna w NATO i EWG 1955-1970, Poznań 1972

Kulakow V.M. - Idieołogija agressji, Moskwa 1970

Lewandowski B. - Propaganda radiowa USA, Warszawa 1981

Lück H. - Zur politischen Bildung in der Bundeswehr, München 1969

Ławrowski A. - Amerykańska propaganda socjologiczna, Warszawa 1975

Maciąg Z.A. - System partyjny RFN, Warszawa 1979

- Materialien zur politischen Bildung: Analysen, Berichte, Dokumente, Bonn 1978

Mądry J. - Kultura jako instrument polityki zagranicznej RFN 1949-1975, Katowice 1975

Mądry J. - Prasa przesiedleńcza i ziomkowska w latach 1945-1970, Katowice 1971

Meissner L. - Prasa w systemie politycznym RFN, Warszawa 1974

Migołatiew A.A. - Imperializm i militaryzm, Moskwa 1979

- Militärpolitik kontra europäische Sicherheit und Entspannung, Berlin 1975

Mojsiewicz Cz. - Bundeswehra i społeczeństwo NRF. Aspekty polityczne i socjologiczne, Poznań 1971

Maszwenieradze W.W. - Antikommunizm - idieołogija i politika impierializma, Moskwa 1973

Muszyński J. - Konfrontacje ideologiczne, Warszawa 1980

Narocznickaja N.A. - SSzA i "nowaja" wostocznaja politika FRG, Moskwa 1977

Nowak E.K. - Straussowski wariant polityki zagranicznej RFN, Warszawa 1978

Ochocki K. - Ideologiczne podstawy wychowania w Bundeswehrze, Warszawa 1965

- Partijno-politiczeskaja rabota w sowietskoj armii i flotie, Moskwa 1979

- Pojęcia "Volk" i "Nation" w historii Niemiec, Poznań 1980

Portner D., Schulz G. - Sein oder nicht sein. Die Bundeswehr im Fadenkreutz der Kritik. Antworten auf 55 Kritische Argumente, Regensburg 1972

- Prawno-polityczne aspekty zachodnioniemieckiego rewizjonizmu. Archiwum przekładów i opracowań Instytutu Badań Współczesnych Problemów Kapitalizmu, cz. 1 i 2, Warszawa 1980
- Problemy metodologiczne dziejów Niemiec. /Materiały z sesji naukowej/, Poznań 1978
- Republika Federalna Niemiec. Studium polityczne, militarne i gospodarcze, t. 1 i 2, WAP, Warszawa 1978
- Rozwój organizacyjny i ewolucja programowa Socjaldemokratycznej Partii Niemiec 1875-1975, Poznań 1976

Reinhold D., Ryshenko F.D. - Der gegenwärtige Antikommunismus. Politik und Ideologie, Berlin 1974

Ryszka F. - Wstęp do nauki o polityce. Uwagi metodologiczne, Poznań 1980

Ryszka F. - U źródeł sukcesu i klęski. Szkice z dziejów hitleryzmu, Warszawa 1975

Runcow C.N. - Bundeswehr heute, Moskwa 1975

Sender U., Schwettman W. - Jugend und Klassenkampf: oder antikapitalistische Jugendarbeit heute, Dortmund 1972

Schierholz H. - Wehrbereitschaft - Ziel politischer Erziehung, Heidelberg 1972

Schulte L. - Bundeswehr im Konflikt. Texte, Analysen, Meinungen zur soldatischen Existenz heute, Frankfurt am Main 1972

Schulz H.J. - Militarismus und Kapitalismus in der Bundesrepublik, Frankfurt am Main 1977

Sielezniew J. - Wojna a walka ideologiczna, Warszawa 1967

Sokół J. - Organizacje militarystyczne w RFN, Katowice 1967

Sokół J. - Bundeswehra - system urabiania ideologicznego, Warszawa 1968

Sułek J. - Geneza Republiki Federalnej Niemiec. Studium politologiczne, Poznań 1977

Szabad B.A. - Krizis idieołogii antikommunizma, Moskwa 1973

Szewczyk J. - Współczesne doktryny antykomunistyczne, Warszawa 1972

Thielen H.H. - Der Verfall der Inneren Führung. Politische Bewusstseinsbildung in der Bundeswehr, Frankfurt am Main 1970

Wajszczuk J. - Zewnętrzna funkcja ideologiczna współczesnego państwa burżuazyjnego, Warszawa 1977

Własow A., Iwanow I., Panfiłow A., Strogonow C. - Strategia kłamstwa, Warszawa 1969

Woroncow G.A. - SSza i Zapadnaja Ewropa. Nowyj etap otnoszenij, Moskwa 1979

Wójcik E. - Odprężenie a realia militarne NATO, Warszawa 1979

- Współczesne doktryny w Republice Federalnej Niemiec, Warszawa 1980

- Zentrale Dienstvorschrift ZDv 10/1 Hilfen fuer die Innere Führung, Bonn 1972

- Zentrale Dienstvorschrift ZDv 12/1 Politische Bildung in der Bundeswehr, Bonn 1973

Zimmermann R. - Politische Bildung in der Bundeswehr, Köln 1979

S P I S T R E Ś C I

Strona

WSTĘP 3

Rozdział I
POLITYCZNE WYCHOWANIE W SIŁACH ZBROJNYCH REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC. 8

Ogólna charakterystyka systemu oddziaływania ideologicznego. 8

Cele wychowania politycznego żołnierzy Bundeswehry 18

"Innere Führung" w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. 26

Żołnierze Bundeswehry zasadniczym przedmiotem oddziaływania politycznego..... 32

Antykomunizm - generalną wytyczną i treścią systemu politycznego oddziaływania. 38

Rozdział II
SZKOLENIE POLITYCZNE W BUNDESWEHRZE 56

Założenia teoretyczno-programowe i uwarunkowania strukturalno-organizacyjne "Politische Bildung" 56

Cele i kierunki szkolenia politycznego. . . 60

Merytoryczne zalecenia do szkolenia politycznego zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami 67

Formy i metody "Politische Bildung" 72

Istota antykomunistycznej manipulacji. . . . 76

Rozdział III
WYCHOWANIE RELIGIJNE ŻOŁNIERZY BUNDESWEHRY . 89

Rola i miejsce wychowania fideistycznego . . 89
Instytucjonalno-organizacyjne i prawne aspekty służby kapelanów wojskowych. 100
Treść ideologicznego oddziaływania kapelanów wojskowych 108
Podstawowe formy i metody wychowania fideistycznego 120

Rozdział IV
WYCHOWANIE ŻOŁNIERZY BUNDESWEHRY NA TRADYCJACH 135

Koncepcja antykomunistycznego wychowania na tradycjach 135
Kierunki, treści i formy antykomunistycznego wychowania na tradycjach 145
Wychowanie na tradycjach w Bundeswehrze w okresie rządów socjaldemokracji. 164

Rozdział V
KSZTAŁTOWANIE ANTYKOMUNISTYCZNYCH POSTAW ŻOŁNIERZY. 174
Miejsce i rola "Zeitgemesse Menschenführung" w procesie kształtowania politycznej sylwetki żołnierzy 174
Kształtowanie podstawowych kolektywów żołnierskich /"Kampfteams"/ 184
Metody, formy i środki "współczesnego kierowania ludźmi". 191

Rozdział VI
POŚREDNIE METODY ANTYKOMUNISTYCZNEGO WYCHOWANIA ŻOŁNIERZY RFN. 195

Rola masowego komunikowania w procesie kształtowania politycznych przekonań żołnierzy Bundeswehry 195

Burżuazyjna teoria manipulacji jako wykładnik i podstawa politycznego oddziaływania na społeczeństwo i siły zbrojne RFN. 206

Mit o "zagrożeniu ze Wschodu" zasadniczą treścią propagandy zachodnioniemieckiej . . 216

WAŻNIEJSZE POZYCJE BIBLIOGRAFICZNE 227

BIBLIOTEKA NAUKOWA AWF WP
78351

34059

Cena 115 zł

Cyf. 355.20
i Szkolenie